Del Sr Casali

Soprano.

ARCHIWUM I BIBLIOTEKA Kapituły Katedralnej
Rps I 700
dość kart 6

Canto Soprano Jakob.

Introdukcya

Tacet

Reb: Powiedz: ia Cię słucham, o miła Matko, więc bowiem,

Sztuczym sprawcą

iż Wola twoia Cyta mi, zawsze Prawem. Cóż mam wykonać?

Rebecca

I to Cię martwi o Matko? Wie bo i służących

Tracisz winien posłuszeństwo

Sercem nie gardzi, ieśli po-słuszni, Wyroki Jego sza-

nuią.

Rebecca

Ty Sam Oyca Twego

Ja Następcą? A iak kuśić się o nież

Ktoż na się Woli Nieba sprzeciwia? On starszy o dem nie

Rebecca

i Oiciec iuż Mu to nie raz taiemnie obiecał.

Twoie

Twoy rozkaz gdy tak chcesz, niech będzie spełniony; spieszę czym prędzey,

Recit: d'Arie 3. Jac

w krótkich momentach, powrócę do Ciebie.

Ezau.

będzie pełniony

Oto Matko twoy rozkaz spełniony, dwa koźlęta piękniejsze zhi

Rebec

dy wy-bratem; ieślić się po doba, odkryi mi myśl twoią.

zbroisz
twoią

I rady, i rozkazy twoie, zawsze mi były mite, i ieśli

od woli moiey zawisło, twoie i moie szczęście, wszytko o

Matko uczynię; mów mi o Krew, i to wyle-ię.

Rebec

maszy
Dow

A ieśli tylko członków grubych i kosmatych Oiciec nie uzna Ach! iak

Rebec:

wstyd będzie, o Boże! wtenczas Zdradu.....

I muszę: o

niezobaczy się
nikomu

Boże! iakąś kazać Zdradę; lecz nie na-le-ży mi to rozstrząsać.

Podobno iest w tym Boże! Twoia Taiemnica, którey

nie doyźrzy żadna Stworzona Źrzenica.

Iria. 2. Solo.
Andino

O! iakie czuię w so-

bie od- mia - ny A fe - tów roznych

A fe - tów roznych ia kie czuię od mia ny

wsobie A fe tów ro - znych a fe - tów roznych

iak kolwiek ta- ny ia ta- mi ia

— — — — — —

— ta mi o - bręt iuż się za - nurza

iuż się wynurza iuż się za nurza iuż się wynurza iuż się

wynurza iuż się wynurza ia kie czu - ię

wso bii od miany wso bii od miany O! ia bie czuię

wso bii od miany wso - bii od miany. Na fe - bkow

ro - znych a fek kow roznych ro - znych. roznych a

fek kow a fe - bkow a

fe bkow roznych ia ka

— ta ta ny oblicz ja la - mi oblicz

ja la - mi oblicz iuż się za nurza iuż się wy nu

ria iuż się za nurza iuż się wy nurza iuż się za nu - rza

iuż się wynurza Bo - iaźń z Na - dzie - ią

Serce przey mu ie O Boże niech Twe Ra - dy poy:

mu - ie O! Bo - że! niech Twe Ra - dy poymu - ie

lecz lepiey iest iak pewney Ofia - ry, trzy mać się

Wia ry, trzymać się Wia ry. O iak &c.

Aria Duet

Rebecca:

Zabespieczaią się

o Synu

O co to za niebespieczeństwo! Na Samo Cy:

za zdaleku widzenie, wyda o Matko, Serce moie drzenie.

Rebec:

O Boże! Matko. o iakich boiaźni teraz dowznaie

aidź za toba

Cycze? Jzaak

mòy Synu

Jak: Kochany Cycze. O to podarm tak pożą:

dany od Ciebie, Który podaie pożyway, proszę:

Jzaak

ie li mię głos nie zwodzi

Oto ręka Cycze Jzaak

Syn moy Czaur

Cycze: ia iestem, Który żądam

Błogosławieństwa od Ciebie. Reb.

Odbierz o Cycze

o Boże! oddaią!

Jzaak

Moie Serce zupełnie iest obro-czone ku Panu.

Boska Zabatnica

Jzaak

O cycze o Nie bą wymówić nie mogę u-Kontentowania

Brzucha mego wypełnić Tem

Allo Modo

Duetto

Ty chcą abym się nie lękał i two

Recit

Zdanie u bry-wasz iak twoie zdanie u bry wasz iak że

a tempo b

u Jaś bę dę Przy nay mniey zmo-iey bo iaźni

Więc bę dę musiał mego rodzo-ne-go Przy

iay pra-gnie-niom mo-im pra gnieniom moim o pra wie dliwy

bru-li Naba sprawiedliwy Nabu Nabo sprawiedliwy

Nabu Nabo Ty chcesz bym się nie lękał i

twoie zdanie u bry-wasz iak że u Jaś bę dę Przy nie będzie mógł od ie-go gniewu obronić?

nay mniey zmoiey bo-iaźni Więc bę dę musiał mego rodzo nego

Przy iay pra-gnie-niom przy iay pra gnie niom moim

o sprawiedli-wy bru-li nie-ba

-ba bru li Nie-ba bru-li

Nie rwcy mi-sli tru ci znagrzech Se-rce za-razi za-razi gniew

se rce za-razi nie-chay Swą ta gor-liwość nie-chay Swą

ta go-rliwość Ży-cie na-sze Ży cie na-sze ska-zi na

sze ska-zi ży cie na sze ska-zi

Fine Parte Prima

Parte Seconda

Odchodzą Tacet:

Ach miła Matko! O Boże! Już się zpolowania brat Ezaw wró-

Już zZabite-go połowu, Ojcu go-tuie przyiemną po-

trawę- Ach mnie! bezwątpienia zdradę odkryie Matko! Któż

Rebe: Prawda:

nie będzie szkodzita

iż z ust twoich więcey niż tysiąc, i tysiąc razy, te słowa słysza-

lem, iż wiednym momencie iak piana na wodzie, i dym na

powietrzu, przemoc ludzka nikknie, gdy na Sprawiedliwego szkodę na-

stawa, Niebo się za nich zastawia. Wyśrzy słuy swoich =

Bog Lito sciwy lecz niewiem czyli ia Sprawiedliwy Arpet 2 Tace Czau achuaim

Ach! Kochany brauiżku, Studzay: do zdrady, Serce moie spotobne nieiż

Nie bo.... Matka.... O! Boże! mówić nie mogę Przez me żyły krew

Zimna płynie; boiaźń tamuie mowę. Wieczny Panie! niech m

Czau Twa Rękа broni. A gdzieżeś Matko? któż mi d

brzydzę mówić mogę

Czau powue o Boże! Z posłuszeństwa braciszku, ten

Rządek Natury

Rebec rodzaż wyko natem. Oiec... Ja się od radzam. Ż

nie Łaciny przykład

Rebec Matko, co będzie z tego? bardzo brat iest pomieszany.

Rebec ale się boię aby pod płaszczykiem przyiaźni, na mnie gniewu Swego

nie wywart.

Rebec Niech Niebo wspiera o Matko, Radę twoią

o Synu

Aria Sto Sola Allegro

Smie-liży ieść po — dro — żny

w okropney ciemności w o-kropney cie-mności, gdy

mu Swiatła pro — mień przy Swie — ca

Swia — tło-ści, przy Swie —

— ca Swia

— tło — ści, gdy mu promień przy

Swieca, gdy mu promień przy Swie-ca Swia tło ści Swia-

tło =

ści. Smie-liży ieść po - dro - żny, w o kropney cie-

mności w o-kropney cie-mności, gdy mu Swia =

— tła promień, Swia - tła pro mień przy Swie — ca

Swia

ca przy swie — ca

tło — sci gdy mu pro —

mień przy swie — ca przy swie — ca

gdy mu pro — mień przy swie

ca Swia

tło sci promień swia tło sci

10.

Ty mi Matko ie — steś swia

tłem swia — tłem wmym za — ćmie — niu, przy mo=

cnym twym ie — — stem ie stem be-spie-czny ra=

mie — niu ra — mie — niu. Dal Segno

Recitativo Izaak. Ach Ojcze

Tak: Kochany Ojcze: Prawda: że mi się na zbyt odważyć; lecz kto mu

będzie za wystąpek, do czego Sam Bog był mi powodem.

Izaak Ach Oyczę kochany! nie martw się więcey, przestań na

ginąć twoy
umierzyć

tym, gdy brat będzie dziedziczył, pozwól mu tego, co mam z Daru twego;

dość mi na miłości twoiey.

Duet Segue Terzetto

Potrzeba myślać

Andante

Proszę Cię, bądź mi to — sciw wmoim prze wi nie=

=niu Proszę Cię, bądź mi — to — sciw wmo im prze — wi=

nie — niu. Wierz mi Matko że zawsze ta wiernie gorzała.

Niech się już wróci Pokoy, Po — koy; mi — łość, Zgo=

da, miłość zgo — — da, mi — łość zgo — da.

Maria Ima Tacet

Izaak niech ma swoią chwałę

Segue il Coro.

Allo

Ach! niech przyspieszy, ten Dzień tak szczęśliwy;

niech ujrzy Ziemia te Niebieskie Niebieskie dzi – wy

gdy się w Ciele Judzkim Szczep Nasienia obiawi,

nasienia obiawi Bo – skie – go, a lud przez grzech

zatra w – ny, za – tra w ny zba – wi zba –

wi.

Fine della Opera.

ARCHIWUM
Krakowskiej Kapituły Katedralnej
Sygn.: KK.I-700

(1 z 13)

Del Sr Casali

Canto

ARCHIWUM i BIBLIOTEKA Kapituły Katedralnej
XVII 200
Nose kat. 8

Canto Secunda. Rebeccha

Introducya

Tacet.

Przyd'domnie o Synu, a Stuchay Rady Kochaiącey

Matki: dzień upragniony, dzień po-do-bny dzisieyszy iest ∫: ieśli

moią Wolą wyskonasz:∫ przeznaczony od Nieba, dla u szczęśliwie-

nia nas o boy ga. O Dniu! O Synu! Czu-

ię iż Dusza moia oplywa-w tysiączne affekta. O Boże!

Dobra wszelakiego Dawco, bądź też rządz moich, łaskawym Sprawco

Jakob Stuchay: o Boże! Mabyć wkrótkim czasie po Izaaku

Co mam wykonać

Dziedzicem, twoy brat Ezaw, i iuż mało przy o — bieciał.

iam Sama Ty szá-ta, a ty, iák iego Sługa, będziesz mu paż

wsze winien posłuszeństwo. Jakob Prawda iest: o Synu,

Wstań Jakassa mistą

i wtym zdaniu żadzi – wią mię głębokà twoia po-wolność

Ale ia chcę ubiedz twego Rodzonego, abyś był Pa

Stępia, ty Sam Gyca twego. Jakob Niepytay się ro=

tsthaurie bbiccat

Strzżania skrytą Ja-ie mnie Niebo, mnie zostaw troskliwość, do

Ciebie tylko należy wykonać Radę Bieżni do trzody

przynieś kozląt dwoie, nayle-pszych, stąd się zacznie Szczęście twoie

Jakob

Syna, który wporo dzenia, zdał się młodszy od druz=

powrocę do Carbie.

giego, I-za-ak za starszego przez moią sztukę poczyta.

Chcę aby ten Sam dziś został Dziedzicem. Wprawdzie: Dzieło

które zaczynam, zdaie się być zdradą; lecz ieśli wtych za mysłach

mnie Niebo zażywa, Wielka się Taiemnica, wtey Radzie u=

krywa.

Aria Prima.

Solo.

Allegro

Choć Ston – ce swóy bieg

Skryie Skryie pod-ie mną po wto – rę Skryie pod

ie – mną po wto rę Niebo pod czas – pro mieniem

wy da – go na o ho; wy da go na – o ho

na — — — — — — —

— — — — — — —

tie tu powroce ty tym czasem niepokazuy się nikomu wiery, iż ta iest, ktorey zuteschnie mim od twoiego brata, o=

Anna Ste Jacef

Próżno się fra-suiesz, ieszcze południa czekaie. pamiętay żaś naiadować, Mą panią. i mowy bra=

Jono Craig te Umieram

niema, i Ezaw (wiesz dobrze:) Za twoim roskazem, niedawno terskiey. Su-knią On po zwyczaiu Za pa-chu pożna.

wyiezdt na polo-wanie, u ganiać Zwierza. Ieszcze bądź troche skorki zaś ktoremim ręce twoie i szyię sztucznie O=

Jacob

cierpli-wy. wkrotce wroci się do Ciebie.

Go ie mee Bogo stworzy

bizyta, Zabespiecza ią cię, o Synu.

węda o Matko Szczęśliwa Dzieci

Anna Ste Jacef

Skinieniu twoie wmomencie lecę wykonać. Mam nadzieię

Idź: a we so ty, ia idę za tobą

Calemi Zbie

Anna Ste Jacef

iż się wszytko wprętce Zakończy.

Oddal od Sera Syna mego boiaźń, o Boże. oddal.

Nie: nie bug się. Zaniesł Smiało Gyn te po-trawę On u

Jakub

dentalo wania

Niech Ci będzie Chwała Boże, i Tobie Zwycięstwo!

Allo Modto.

Duetto

Sy – nu: skryto – sci se – rca chcę Ci wy – nu

rzyć, ... lecz po – tym ... Ach! stow mi nie sta – ie! Ach

~~Stow mi nie staie~~! Se-rcemi za – lewa ~~Se~~ nie zwy czay – na ~~rca mi~~ po cie cha ~~Zu~~ czego

~~te wca~~ boisz, ~~se ach rce mi~~ Boże Sprzyiay pragnieniom moim i –

broń – i bron Sy na – mego O! sprawiedliwy Kro – lu

Nieba ~~nie zwyczayna po cie cha~~ Sprawiedliwy Kro lu Nieba ~~Czego sia by~~ Sprawiedliwy kro

lu Nieb O Boże! sprzyiay pragnieniom mo – im! mo

– im, i bron Sy – na i bro – n

Sy – na me go me – go, ~~bron Syna~~ czego ~~bowi~~ ~~me~~ O – Bo

Spra – wie – dliwy Nie – ba Kro – – lu

bron Syna Sy – na me – go Spra – wie – dli –

wy nieba Nie – ba Kró lu Nie – ba Kro – lu.

Pro Mo

Pierwey ni – sli truciznę grzech Serce Za – ra – zi, pierwey nisli

ciznę grzech Serce za – ra – zi, niechay Swięta go – rliwość

Zy – cie nasze ska zi Zycie na sze ska – zi, zy cie na sz

ska – zi

Fine Parte Prima

violch. Facci. Parte Seconda

Jakob

Obroną twoią będzie, Sam Pan Naywyższy. w Nim połóż

O iego gniew

obronie

twoią nadzieię. Ten który byt początkiem, i dokonat Dzieła,

Jakob

sprawi: że ci złość żadna nie będzie szkodziła

Miey ufność

Cyli ia Sprawiedliwy

Sy – nu, a twoiey nadzieii Twierdzą niech Sam Bog będzie. Z tym wszystkim

uni – kay, z nim się widzenia; mnie zaś zostaw reszte; bo to mieć będzie

w moiey O – sobie, że nie zaszkodzi gniew iego tobie

Aria 3ma.

Allegro

Lew – zy czą cy Lew zy –

czą cy zwierzom – po – puszczach śmierć znaczy śmierć znaczy Lew

zy – czą cy po puszczach śmierć znaczy Lecz

wnet się od – mieni gdy ogień zo ba czy gdy o gień

za ba czy zo ba

– – czy Lecz – wnet się – od mię – ni

gdy ogień zo ba czy wnet się wnet się od

mię – ni od mieni gdy o – gień zo baczy wnet – się odmię ni

wnet – się od mię – ni wnet się od mię ni

Le – w ry czący zwie – rzom po puszczach po

pu szczach śmierć znaczy zwierzom śmierć znaczy Lecz wnet się od

– mieni gdy o gień zo ba – czy gdy o gień o-

– czy o – ba

ba – czy Lecz wnet się od mię – ni wnet

się od mię – ni Lew ryczą cy na puszczach zwierzom

śmierć znaczy Lecz wnet się od – mieni gdy o – gień zo baczy

gdy o gień zo ba czy gdy o – gień zo ba czy gdy ogień

zo ba czy ogień zo ba – czy

tak gnie – w brata two – go, choć iest zao – strzony,

za mo – im mo im sta – ra niem będzie przyię – pio – ny,

Za moim stara – niem będzie przy – tę – pio – ny.

Dal Segno Aria Łda: Tacet Izaak od temtytącego

I Za – a – ka? Izaak Co się stało? Izaak

owszmkć ratowca wiadoma iestes

Ale..... Izaak Niebo niech wykona pragnienia twoie, i =

ciężdy dobrze

dę nie cierpliwa za nieni, i wkrotce z niemi do Ciebie po =

wroce O Boże! uwolnij mi Syna, od gniewu Ezawa.

Aria 3tia Tacct: Rect: Ezaw Umieray

Stóy przebog! Ach niechciey o Synu! przez okrutne brato =

bóystwo, odnowić Kaima- niesławny przykład. Ezaw Słucha

Ezaw

I dobrze: iesli tak trzymasz o to mnie masz Synu, w twoich

nieprzyiaciół obrońcach

rękach. Rozedrzyi ten Żywot, poświęć szaleney twey złości, i

Matkę i Brata. Wiem zaś że Niebo przez ciemne obłoki, skryte

swe ludziom wyda- ie Wyroki. Dziwne na rodzenie Waste, nie

To bez taiemnicy---- Ale mnie ty o Boże! nie słuchaysz Synu O Boże

ieśli Cię słowa nie odmienia- ią, i me łzy nawet nie

po na szaia, idź: albo gdzie złość Ciebie porywa, albo do Oyca

Aria Stá Jakob

który Cię wżywa.

Nic nie boy się: odeydź

Tacet: bratię!! pomieszany

do Iza- a-ka, przy nim mow o stróżnie. Spodziewam się

Jakob

gniew Ezawa uspo- ko ić. Odda- lenie bo iaźń znie-

gniewu swego nieuwydli

Aria Stá Ezaw

się, śiduy wiarę:/ o Synu. Ach! Jakoba

Tacet: ich stwarza mała

życie chciey ube spieczyć. Gdybym nie była na dezrła wstrzymać Cię

ręką Ezawa byłby zabi- ty Jakób, a Ty byłbyś wgorżkości

o pła- kiwat Syna zabi- tego. Izaak O to

zaraz przy chórze

Cię po- tornie przeprasza. Izaak Prawo Natury i Rozum

Tegos Mu Prawa ſ: ieśli pamięta, :ſ u ſtu pił, gdyś od Niego poży-

ſkał, pożądany pokarm. Czaw

Segue Terceſto

Potrzeba Zmyſlać

Ano Oño

Widzę Sy-nu że w tobie da-wna miłość

pa-ta, da-wna miłość pa ta, Ach! w tym

gnie-wie, ach! w tym gnie-wie, niech Bo ska Re-

Re-ka ię powsią ga niech Bo-ska Re-ka

ci-e po-wsią-ga Re po-wsią-

-ga.

Izaak ten Dar maſz Miłości Moiey

Otwierasią Niebo po godne Wierny postanieć Niebieſkich Darow

Zdaie sią iż powietrze odpowiada niezwyklym brzmieniem. I widz

iż Twe ſłowa ciemne w Wyrażeniu, iasną Prawdę w przedwiecznym Znaiąc

Aria Tma

być Przegźrzeniu.

Allegro 24.

Gdy ią do na szych chcą ci do naſzych

chcą-ci Nie-ba przyby la ią Nie-ba przyby

la ią Prożno ią zdzięte zło-ſzą u-mysły gniewa

ią pro zno ią zło-ſzą Dzię te u-mysły gnie

-waią proz-no ią gnie-waią zdzięte zło-

-ſzą zdzięte zło ſzą gnie-wa ią zdzięte

zło-ſzą u mysły zdzię-te złoſzą gnie wa ią

zło-ſzą zdzię-te gnie-wa-ią

Gdy ią do na szych do na-szych chcą Nieba

nie-ba przyby la ią Nieba Nie ba przy-chy laią prozno

ią zdzięte u mysły prozno prozno ią gnie waią u my

sły gnie-waią gnie wa-

— — ią proz - nosią gnie - waią gdy do

naszych do naszych chęci Bluba Bluba się skła nia ią nie

ba się skła - nia ią proznо się gnie wa - ią u - my sły

gniewa ią pro - zno się gnie waią gnie - waią

Larghetto

Leż Spra - wie - dli — wy wszytko, za dw=

- bu przy - i — muie, bo w nim po-bo - żność,

szczerość i mi - łość pa - nu - ie, i mi — łość

pa - nu ie pa — nu ie

Dal Segno

Recit: Tacet: niech ma swoią chwałę

Allo Coro

Ach! niech przyspieszy, ten Dzień tak szczęśliwy;

Niech ujźrzy Ziemia, te Niebieskie Niebieskie dzi — wy, gdy

się w Ciele ludzkim Stęp natienia obiawi, natienia

obiawi Boskie - go, a lud przez grzech zatra cony, zatra

co - ny zba — wi zba — wi.

Fine della Opera.

ARCHIWUM
Krakowskiej Kapituły Katedralnej
Sygn.: KK. I - 700

(2 z 13)

Del S.r Casati.

Alto

ARCHIWUM i BIBLIOTEKA Kapituły Katedralnej
Teka I
700
Nosi kat. 6

Alto Esau.

Introdukcya do Aria 1ma: 2do: Jacet:

Spodziewam się wrócić do Oyca, z porzą daru Zwierzyny,
Nie są mi tayne lasow, i gaiów gęstych, skryte sie-dliska.
wyszu-ka-nego dzikiego Zwierza, w tych stronach, u godzę
pewnie. I już mi się zda że padłaś nie prawdą, nie iedna
Zwierzyna, od mego postrzału.

Aria 2da.

Allegro

Poy-dę lecz nie da-rmo wlas i puszcze gtę-
bokie, wlas i pu-szcze gtę- bo-kie. Poy-dę lecz nie dá-rmo
wlas i puszcze gtę bokie, Poy dę lecz nie da rmo, wlas
i puszcze gtę - bokie; Zwiedzę wszytkie za - kąty, zwie-

dzę wszytkie za-kąty, i gęstwy sze – rokie i gęstwy

szero kie, zwie dzę wszy-tkie za-ką-ty i gę-

stwy i gę stwy szero kie. Poy dę

lecz nie darmo wlas i puszcze gtę- bokie, wlas i pu szcze gtę

bokie Poydę lecz nię du – rmo, w las i puszcze gtę-

bokie wlas i puszcze gtę bokie Poy dę lecz nie du-

rmo zwie dzę wszytkie za – kąty zwiedzę wszytkie za-

kąty, i gęstwy sze – rokie i gęstwy sze – ro kie,

i gę stwy sze – ro kie, zwiedzę wszytkie za – kę – ty

i gę stwy sze ro – kie. Mu si wnet,

od tey ręki, mu si wnet od tey ręki paść zwierz u-

pa – trzony musi wnet od tey ręki paść

zwierz u pa trzo – ny, Któ'rym Ociec zmym Zy skiem

będzie po si – lo – ny, Któ'rym Ociec zmym Zy skiem

będzie po si – lo – ny będzie po si lo – ny, będzie

po – si – lo ny, po si lo – ny.

Dal Segno 𝄋 Aria Sta bō et Duetto Tacet:

Parte Seconda.

Introduccya et Aria Tmo Tacet:

Wstań: o Oycze moy ko-chany, a pożyway z to-

wu Syna swoie go, a-by mi gdy sięgnięż ręką Twoią na mnie

Izaak

kto go sta wi ta Dusza Twoia, przed Zeyściem.

Co to iest za głos

Oycze u ko – chany, Syna twoie go E – zawa, tak Ci mi-

Izaak

Tego, gło-su nie poznaieśz? Mów: Co się stało?

ach Co Za tym będzie

Ia nie rozumiem o Oycze, twego Za dzi-wie nia.

o powiedz mi wszytkie; O! iak okrutną przeczuwam żałość! i

iuż się we mnie za-pala..... Jzaak Ach mnie! Co to za =

Na niegosią złatla

rana gdzie iestem? oh! co za nie szczęście: Ach! nie stety!

Cóż mi iuż po życiu. I ten że to obie-ca-ny Owoc

za moie poty? tym że ptaszę, wierne moie do tąd ku To

bie u-sługi? Ach! ia nieszczęśliwy. O Jakobie twoia to

sztuka, iednak nie będzie bez zemsty zdrada, znayde

cie wszędzie. Jzaak Nastu-chatem się dosyć.

Kiebo:

iuż rozum we mnie wiecey mieysca niema. Zostaw mnie nu Tonie gniewu

o Oycze! twoia ra-da dla mnie teraz iest da-re mna.

Boy się niewdzięczny bracie |: naymniey nie wykraczam:| o

męzka! o niewdzięczniku! o Boże rospaczam:

Aria Edo:

Allegro

Wie-lką za-pa-lczywo scią du-

sza mo-ia Du-sza mo ia pa-tu a by za-to po. doy-

sie a by za-to po-doy-sie so-wi-

ie od-data a-by za-to po doy-sie Wie

lką za palo-wo-scią Du sza mo-

ia pa-ta a by za to po-doy-sie so

-wie od da ta so wi ie od-da ta so

wi ie od da-ta Wie lką za

Pa lezy wo- scią. Du sza mo ia pa ta pa ta

Wiłłą za palezy wo- scią Wi łłą za palezy

wosią Du- sza moia pa ta Du- sza moia pa

– ta M-by za to po- dey- cie

so – wicie sowicie od Da- ta a by za

to po-dysai po de- ysai po – de- ysai so –

wi – ci od Da – ta Nie czuię

iuż mi – łosci, nie czuię iuż mi – to sci se – rca się

zmie ni to ser- ce się zmie- ni – to, i

wszelki ca – le affekt a – ffekt brate rski stra=

– ci – to, affekt brater ski stra – ci to.

Wie= Dale Segno Affin Stia Tacet.

Oto zdrayca skryty, O Boże! Czuię iż wemnie sko

tana dusza, gry ze się możesz że o – krutny, patrzeć na

mnie, bez zawsty dzenia? Ach zdrayco- ia chcę z ciebie serce

wyrwać. A iakim sumnieniem mogłeś to czynić? ah! sta=

lenstwo! Ach! uaż mię że nie. Jakob

Twa Ręka broni

Joż rozumiesz:

iż twoia zmy slona skromność, będzie zdolna przebła gać mię?

Wstyd zbrodni, usta ci zawiązał. Ale wkrótce matki, Niebo,

wszelka pomoc, będzie ci daremna. Od moicy zemsty nikt

cię nie za sło ni. Jedną mam tylko w tym żalu drogę, że się tak

wielkiey krzywdy mścić mo- gę. Jakob

Wez mi da pomoc o Boże

Mów: co chcąc nie zbożny, mów: co Cię przywiodło brać mi, co mi

się wszelkim prawem na le-ży? od Ciebie pewnie za-wi-sło,

mieść pożądek Natury.² Jakob Darmo szukaj

Cyców

wymówki przestępstwa twego. Cycaś zwiodł, a mnieś oszukał.

twoią wtym nabożność, i na tym dosyć. I kto Ci do-radził, na

gniew moy za-ro bił:... Umieray. Jakob płonę z łapaleczy=

Ja idę od radzam

Rebecca

wości Da-remna iest: ubym na nowo powracał

z niecierpliwo= ścią Ojcze

Do Niego. I cóż mi dać może I-zaak? gdy brat okrutny,

przez podeyście wszytkmi odebrał. A-le krótkie granice

mieć będzie po-ciecha; na drugi raz.... Rebe A iak

Słuchay

Cię słuchać? gdy i ty ſ:iak doznaię:ſ Matku, ieſteś z liczby

nieprzyiaciół moich? Rebecca O Boże! O Boże!

Słowy ciężkiemi wzrywa

Co za ciężkość!

Larghetto I-dę i-dę

lecz... ach! nie ach nie... chcia=

bym chciał bym lecz lecz czuie

czuię głos nieżna-iomy który wſtrzy=

muie... Allo Ach! Matko! ach Oycze! ach bracie!

bracie. Och Boże! gdzie ie ſteś? gdzie? gdzie?

ie steś?

Aria Sta Iacct. Izaak gdzieś

Z Iakżebem Matką została, ia na twoy roskaz o Oycze, przyszedłem

Izaak

Ale, tak zdradzonym się widzęc, iak iąż Serce zaspokoić

Zal twóy zawiść

może? ach Oycze! zbyteczną iest w rażą moią. Izaak

Gniew brata

Oycze myśliłem. Izaak A zaż Niebo tym się natchnęło,

Wstań O Synu

Rebeca

w obraża Prawo Natu-ry, i Rozum?

pożądany pokarm

Będzie więc Dzie-dzicem? który się po mnie u-rodził? przyimie tę

dzie Władzą Całego Ludu? a iu o-go-to-wa-ny ze-

wszytkiego Dobra, u wszytkich wnięta wieki, posłuszny, będę

musiał, skinienia iego wypełniać? Izaak

Nie mam tyle Cnoty

Słuchay

Oycze, ubym to wykonał. będąc tak zdradzonym i mamiono

wpamięci. Izaak

Więc dla mnie nie zostaie, tylko żyć za-

prawdziwym Dziedzictwem

wsze podda — nym bratu, nie na wieśtnym Oycu? Izaak

wszystko chowam

Cóż mam czynić Oycze, powiedz? Izak

Bardzo su-rowe

będzie wola Boska wem

to Prawo iest dlamnie, mowmi o Krew, a wszytkę u Nog twoich

Oycze, wyle-ieś. ale iednemu zdraycy, a żebym

prze-pusił? nie: nie czuię w sobie tak wiele dzielności.

Izaak

W tym przyięciu: Przyiaźń powracam. |: po trzeba

To ci przy ięcie m

Recitativo

zmyślać :|

Andante

Bierz bra - ci - szku przy - ia - źni

za staw wtym sci - śnie - niu, wtym sci - śnie - niu.

Ach! gniew ieszcze me se - rce do zemsty po - ciąg -

ga; nie iest ztych ust dla se - rca

moiego o chto - da dla se - rca o - chto - da.

Aria et Recitativo Sig.r V.ri Jacobi

Allo

Cyrus

Ach! niech przyspieszy, ten Dzień tak szczęśliwy

Niech uyźrzy Ziemia, te Niebieskie Niebieskie dzi - wy

gdy się w Ciele ludzkim Stwor. Stwor. Natienia

obiawi, Natienia obiawi Boskie - go, a lud przez grzech

zatra - cony, zatra - co - ny zba - wi, zba - wi.

Fine Latte Seconda

ARCHIWUM
Krakowskiej Kapituły Katedralnej
Sygn.: KK. I - 700
(3213)

del Sr Casali.

Tenore

ARCHIWUM I BIBLIOTEKA Archidiecezji Krakowskiej
kat. 700
1105 kat. 12

Tenore Izaak.

Recit: et Aria 3tia:

Tacet

Stady

O Wszechmocny Boże! ile Ci winien niego=

dny Twoy sługa Izaak! Urodzenie iego było nie zwy=

łayne, i tam na Moryi gorze, odnawiaiąc Cuda, powto re da=

rować mu życie, podobało Ci się. Gdy z Twego rozkazu, Sam Ociec

wykonać był powinien szczególniejszy Urząd, to iest: z własnego

Syna Ofia-re.

Largetto

Cal W

Nazwyższa Twoia O- patrzność nadspodziewanie, Kres życia iego

zała mowa-ła.

Dwoch Synow dałeś mu być

Oycem, i Twego Serca był naymilszą roskoszą

Ach iak Serce słodkie, i ustom wspomnienie

lecz dopełnij proszę Twego przyżeczenia.

Ja się iuż zbliżam ku ostatniey godzinie, lecz pomnę

na Twoię Bożą Obietnicę, którąś często Oycu memu po-

nawiat. Panie umrę we-so-ły, ſ: ieśli się Twemu Naywyższemu

pó dobał. Zdaniu:ſ abym Ja spełniona widział, na moim Synie.

Panie: i Ty, i Prawica

moia, niech go ubło go- sławi.

niech będzie Dziedzicem, Ziemi od Ciebie przeznaczoney.

Iak gwiazdy Nieba, i piasek morski,

Plemie iego, niech liczne będzie, z Któ-re-go niech wyńdzie Na-

sienie Wybrane, niegdy Oycom naszym hoynie obiecane.

Aria 2da.

Allegro

O: przyjdź iuż o

przyjdź iuż wdzu mię — zony cię — zony nie zwycię zo ny nie

zwy cię zony Ktoś — lud z Nie we — li o swo bo

dzo — ny o swo bodzony na —

— wolność wyniydzie na wo ność wy

ni – dzie Na wolność Na wolność wyidzie Na wo-

– ność wolność wy – dzie niech lud niech lud znie

– wo – li znie – wo li o swo bo dzony nie wo

ność wyidzie bo strzegł ją mą – dzy ro – zpę – dzie

3

O przyjdź już Wo – dzu nie zwy cię – zo – ny wodzu

nie zwy cię – zony niech – lud niech lud znie wo li

niech – lud znie wo li znie wo li na wo – lność wy ni dzie na

wo – lność na wolno

wy ni dzie wy ni dzie na wo – lność na wo

– lność bo strzegł bo strzegł ią mą – dzy bo

niell ia ia mą – dzy ia mądze rozpędze ia roz

pędze roz pędze ia mą dzy ro – zpę – dzy

Ste

Sły – szę iż wy – ższych chorow O Nie =

biosy wdzięczne wy daią o bie – – – tnicy gło =

– sy; że nowa będzie brzmieć Ie – go chwa ły

Ie – go Ie – go chwa – ły pieśń na Swiat cały

cały, pieśń na Swiat Ca – – ły

D.S.

Aria S. et Alto. Tacet: et Recit:

Jeszcze się Izbowow Syn Exaw nie wrocił? O Boże! Kochana

Rebe

Żono, czuię; iż umieram Wybacz mi proszę, ieśli

wroci się do Ciebie

nie cierpliwość wzbudza we mnie tęsknice o Biegnij a u wa =

żay, czy zdaleka Syna nie postrzeżesz; wołay, aby pospieszał.

i pokarm aby przynosił iak nayprędzey; bo iemu Błos =

Rebe

gosławieństwo..... Prac iego o iaka bę dzie nadgroda

wprzęce
zabonery

Segue Aria Stá

i Owoc.

Alto
Adatto

Pier-wey misz - Dusza zła - ta

wcie — mne poy - dzie kraie Niech mi się

Panie wroci, po hoy gdyz u sta — ie niech mi się Panie

wro —

ci po hoy niech mi się wro ci po hoy gdyz u sta —

ą gdyz u sta — ie

Gdyz u sta — ie Niech mi się Pa nie wro — ci

niech mi się wroci po hoy po — hoy Gdyz u Stań piet —

rwey misz Da - sza zła

— ta wciemni

poy - dzie kra — — ie piè rwey mi

Du - sza wcie mne poydzie kra ie wcie mne poy dzie kra —

— ie niech mi się Pa — nie wroci po hoy po — hoy

gdyz u. sta ie gdyz u sta — ie

gdyz u sta - ie

Larghetto

Na Plemie Sto —

rześ obrat, niech Twe du - ry spłyną niech Twe

du ry spły na Zie - mia mo — rze Po —

to — mni, niech przez nie-go Sły ną

niech przez niego Sły — na przez nie - go

Sły — na, Sły — na

Dal Segno Jakob: Oycze!

Sy to iesteś moy Synu? Jakob

Ale nie zdaiemi się całe, być

porzuway
proszę

ytos Ezawa: Przybliż się do mnie o Synu, i rękę mi twoią poday.

ta błąd naprawi, ieśli mię ytos zwodzi. Jakob

ato Ręka Oyczo

Za iste ręka iest Syna mego E - zawa, choć mi się

ytos Jakób był zdaie. Powiedz mi czyś prawdziwe ty, albo nie

Jakob
Syn moy Ezaw? Podaymi więc o Synu: Zwyczayny moy
błogosławieństwo Ci Ciebie

napoy, Sama z siebie wonność prawdę odkryie, i myśl wątpliwą, ca

Jakob
le mi zbiie: Zbliż się do mnie, abym Ci błogo-
Obiecuie o Ogrze

stawił, lecz pierwey day znak miłości po ca-ło-waniu. Zaprawdę

on Sam iest. nie zwodzi mię wdzięczny zapach odzienia. Więc niech spłynie

na Ciebie o Synu, z Nieba.... A le Serce obróćmy pierwey

do Wielkiego Boga. Próżno gdzieindziey Dobrzuchać mamy, z Niego iak z źródł

wszytko czerpamy; czyń więc iak mowię, bo w tym Taie-mnica, a

Jakob
spadnie na Cię Boska Obietnica.
Segau
obrocone ku Panu

O Boże Wielki, Któryś iest stworzonych rzeczy Początkiem,

Sam będąc bez początku; Dobr oraz wszytkich źrzodło nieprzebrane.

Ach! iesli wszytko stworzenie przez Ciebie ma iestestwo, i przez Ciebie idz

ruszu, na Syna mego obróć Taskawe Oko, i spełniy na

nim Przyrzeczenie Swoie. Niechay Ci więc Synu, du Boży

Rosy Nie bieskiey, i z tłustości

Ziemi obfitość zboża, i wina.

Niechay Ci służą Narody, bądź Panem braci twoich,

i niech Ci się kłaniają Synowie

nowie Matki twoiey i ktoby ią przeklinał, niech będzie przeklęty;

a

Kto by ię błogosławił niech będzie błogosławieństwa pełny.

I iuż Synu, powinność Urzędu mego wypełniłem.

Recitat

Tacet

et Duetto.

Fine della Parte Prima

Parte Seconda

Jsaak et Filia Ama Tacet:

O Boże! a co to iest za głos?

Recit: Czaw: dasza swoia przed Zyściem

Czaw

Ach Synu! O Boże! na słowach mi zbywa

głosu nie poznaiesz

wpadam w zadzi wienie lękam się Ach! Co z tym będzie?

Czaw

Inny zmyślaiąc głos E Zawa, tę potrawę której

iuż się zapala

od Ciebie żądałem o Synu, iuż mi był podał. Oto żytem pilno

ci do zrozumienia, czyli grube i gładkie byty ręce iego

dotknięciem takie mi się być zdały; nawet szatę, którą

zwykł odziewać, po znałem z zapachu, z woni tak miłey.

i sądząc iżty byłeś, z tajemney mocy, wzniosłem ku Niebu ręce i od

Pana, całą: Błogosławieństwa Łaskę, na niego się zlała.

Czau

Znajdę ca wszędzie

Aria 2. Tacet

Słuchaymię o Synu... Niebo....

Nie-po da wasy

affekt bratersk. Straciła

się o Synu namiętności Łzą pę dom..... pomyślmy O Boże

więcey nie słucha, i słyszę: iż odchodzi w rospaczy.

Ach! w za żałwić! moich Synow o Panie zachoway. Ulkro

żal Ezawa. Wysław Jakóba od zemsty iego.

Rebeca

Izaak

Ach iaktu potrzebnie wchodzisz; biegnij Synów Swoich, owszem leć ratować.

Rebeca

Seruz Ci o powiadać próżno. i tey przyczyny wiado=

Co się stało

ma ie steś.

Rebeca

Ach Boże! nie więcey: pospieszay

ale

Synów moich po szukay i natychmiast ich do mnie przyprowadź.

Ia chcę wszelk wmowić słodkość pokoiu aby nie przyszło kiedy do

bo in.

Rebeca

Ani ich kiedy wasni, sprzeczna iaka wżawa.

od gniewu Czawa

Aria 3tia

Largo

O Bo - że! Który ży - wym

iest zrzo — dłem miło ści którey ży wym iest zrzo — dłem mi to —

ści za — choway prosz O- — yca i Sy now wca

— to — ści Oy ca i Sy now wca to — ści o-

Boże! Pło — rzy ży wym iest zrzo — dłem mi to

— sci zacho way O — — yca i Sy-now wca to —

wca —

— to- sci O Bo — że Mowys ieść zrzo

dłem mi to- sci zrzo — dłem mi to sci zy wym zrzo dłem mi —

to sci Za cho way — — Oy ca i Sy naw

wca — to- sci wca —

to- sci Spraw aby zmuni

ść by zmienił się wzgo dę u myst mściwy u

my- st mściwy u - myst u — myst mści- wy mnie

zaś zy — cia mnie czas ży- ia Magestto Da — y Panie szczę

Ali- wy Spraw aby za mie — nit si

za mie nit się w żyodę wżgo dę u - myst

mściwy u — myst mściwy u myst mściwy,

— mnie żas życia ne- dznego mnie żas ży cia

nę- dzne go, day ko — niec szczę śli — wy.

Largo

Dal Segno Maia S. C: Tacet: dwym ieftem beſ- bidny za mnie

Ieszcze nikogo do mnie nie widać, O Boże! co to iest?

Czemu dotąd Matki z Synami nie wi-dać? lecz zdaie mi się

iż się ktoś zbliża. Synowie mwi, Rebekka, gdzie ia?

Ja chcę, abyś ie wszyscy o-to- czyli me Łoże. Synu,

Rebecca

nieporuszko wu ny żal twoy zawieś.

Do tey ie

Syna Zabitego

zbrodni o Synu uniost gniew na brata?

Ach! prożnemi

Oczc myślałem

wymowkami nie obcią żay bardziey grzechu. Niechtu Jakob za raz przy=

chodzi. Jakab Wstań, o Synu. Czau Poskrom o

byt mi po wodem

Jego wypcinia

Synu żale twoie, a słuchay:.... Czau A le pa:

i mam to wpamięci

miętay ieszcze, i-lem ia potow, ile fatyg, poniosł dla Ciebie,

żeś był moim iedynym sta raniem, i tey przynaymniey powinnyś

czynić, niechcesz mi o-świadczyć, abyś gniew twoy u śmierzył.

na Miłosierdzie twoie

Nie iest to w mocy moiey, próżnym to uczynić, com Ci iuż oddał

Narat mi tylko Niebo pozwo-li to, Synu ubłogo stawie

prawdziwym Dziedzictwem. Czau Myślisz iż Synu, tak o mn

nienawistny Życiu

nie trzymay. Ieszcze niewygasła ku tobie, w mym Sercu miłość, ieśli

słowom moim ochotnie posłusznym będziesz, obaczysz: iaśka ieszcze

dla Ciebie miłość w Sercu chowam. Czau Rodzonemu twemu

Cyrce? powiedz

maść zarux przy mnie da-wnać, z Serca, iego u prze-dze nie.

ście o nie prosił o Synu; a wnadgrodę weźmiesz Błogo sławieństwo o-

fite. to Ci przyżekam. Tercetto Tacet:

Pokoy miłosć i zgoda

Ach! iakiey pociechy doznaie te raz me Serce. Niechże się nie

zrywa więzy ten miłości braterskiey Węzeł. Teraz przyię czenia o=

Synu dopełniam. Po Słuchay: Twoiemu bratu ſ: to prawda:ſ powi=

nieneś służyć, bo tak są Wyroki Nieba, a żeby starszy

młodszemu był zawsze po-dległy. Z Rosy choyney Niebieskiey

z Ziemi tłustości, z miecza żyć będziesz Ten Dar maſz ſmil

Aria 7. Tacet.

ści mowiey.

Ale co widzę Synowie moi? Cóż za Tajemnica moia

mysli odkrywa? Ach! Jak iasnie po znaię to, Co przyszłość w Sobie za=

wiera.

Largo

Na Innego ia patrzę Jakóba, Który

czysty, i niewinny, w Cudzą się skorę przybiera. aby ludziom

Zamknięte bram Niebieskich wrota o-tworzył; gdzie przyszłe pu

niema, tylko Cnota. gdyż grzech pierwszego Człowieka one zamknął:

Na dendzie

ten dzień, iż zradości o-baczy Wiek przyszły Jego, którego Jakob.

iest prostym O-brazem.

Niewidzia-ło Słońca piękniejszey Postaci, nad tę która

potym między Synami A dama o-glą-da.

Skąd przy Smierci Jego, któ-rą Mat. niewinnemu za-da-dza

Swe zamknie po-wie-ki, i skryie promie-

nie.

Ale z umarłego pierśi, Ach! iaką widzę Krwie, i Wody,

nayczystszą wypływa-iącą Rzekę.

Largo

Oto Ziemia, żyzną tą świętą wilgocią, obfi-

tuie w kwiaty, i słodkie owoce, które nowey Oblu-

bie-ni-cy, napełnią łono, i włosy. A-le kto

dzi-

wnych Dzieł Boskich do-sięgnie? Ach! Widzę, widzę ix dawna O-

blubie-ni-ca od rzu-co-na, iak drugi Exaw-

od swego Dzie-dzictwa. Iż Niebo kocha Ia-ko-ba, a

tym się brzydzi.

A więc, prawdziwy

Iakóbie przychodź, a Sy- nu pozór maiąc Zdrada

x takiey Taie- mnicy, niech ma swoię Chwałę.

Chorus. Alla Breve

Ach niech przyspieszy, ten Dzień tak szczę-

śliwy, niech uyźrzy Ziemia, te Niebieskie Niebieskie

dzi- wy, gdyśię w Ciele ludzkim Szczep

Na ścięnia obiawi Bo skie- go a

lud przez grzech Zatra co- ny, za tra- co- ny Zba- wi

Zba - - wi

Fine della Opera

ARCHIWUM
Krakowskiej Kapituły Katedralnej
Sygn.: KK. I - 700
(4213)

Kk. I. 100

Violino Primo.

Introduzione

BIBL. CATH. CRACOV. CAPIT.

Segue Allo Assai

Subito

Andantino

Aria 1ma.
Allegro

milsza ro skosza.

Ach! iak se-

cu słodkie, i ustom wspomnienia, lecz dopełni prosze:

tinfor:

Twego przyście czenia.

Dal segno

syna Cel

Ja iż iuż zbliżam, ku ostatniey go-dzinie, lecz pomnę na Twoia

Ofiara

Boską Obie-tnicę, którąś rzekł Oycu memu po nawiat.

rinfor.

Naywyższa Twoia Opatrzność, nadpodziewanie kres.

p rinfor:

życia iego zata mo-wała,

Dwoch Synow dałeś mu być Oycem, i Twego Serca byt nay-

cSpanie: umrę we soty /: ieśli iż Twemu Naywyższemu podoba

zdaniu: / abym Ja spełniona widział, na moim Synie.

cSpanie: i Ty, i prawica

moia, niech go ubłogo sławi.

dzi Dziedzicem Ziemi, od Ciebie przeznaczoney.

Jak gwiazdy Nieba, i piasek mors

Plemie iego, niech liczne będzie, z Którego niech wyndzie Nadz

żnię Wybrane, niegdy Oycom naszym chwynie obiecane.

Aria 2da

Allegro

Aria 9na

Allegro

p.

rinf.

Aria 9na

Dal Segno ℔ Recit: Tacet:

Dal Segno § Recit: Tacet:

Aria Ha:
Andte

Dal Segno

Recit
Facc

Aria Stà.
Allo Modto

Largetto.

Primo tempo.

Dal segno

Recitta:

O Boże Wielki! ktoryś iest Stworzonych rzeczy P

czątkiem, Sam będąc bez po czątku. Dóbr oraz wszytkich Źrzodło nie prz

brane. Ach! ieśli wszytko Stworzenie, przez Ciebie ma ieste stwo, i p

Ciebie się ruszta; na Syna mego obroć taskawe Oko,

i spełniy na Nim przyięcrenie Twoie

Niechay ci więc Sy-

nu, da Bog z rosy Niebieskiey

Andte

i z tłustosci Ziemi Obfitość zboża i wina.

Niechay ci służą Narody, i

wszytkie pokole-nia.

Bądź Panem braci twoich, i niech Cię kłaniaią.

Ktoby Cię przeklinał, niech bę

dzie przeklęty;

a ktoby ci błogosławił,

niech będzie błogosławieństwa pełny.

Recit.

i tobie Zwycięstwo

Mo Modto

Duetto

Ecci

alempo

Più Allo

Ine Parte Ryma

Parte Seconda

Introduhcia

Allegro

Recitativo
Tacet

Aria Anna
Allegro

Aria Da Capo

Allegro

Dal Segno

Recitativo facet

rinf.

Al Segno

Recit.

Tacet

Aria Alias

Largo

Allegro

Largo

Allegro

Recitativo
Tacet

Aria 11ª
Larghetto

Allo

fmo

Recitativo Tacet

Aria 8ª
Allegro

al Segno

Recitativo Tacet Segue Aria 6ta

Terzetto Antino

rinf

Recit: Tacet

Segue l'Aria 7ma Rebecca

KATH. CRAC. CAPITEL CAROLY

rinf

rinf

rinf

All.o

Allegro

vinf.

vinf

fmto

Segue Largetto

Allo

Dal Segno

Recitacef Subito Col Fini

Allegro

Largo

Na Innego ia patrzę Jakoba, który czysty i niewinny,

w Cudzą się skorę przybiera, aby ludziom Zamknięte bram Niebieskich

wrota otworzył, gdzie przystępu nie ma, tylko Cnota gdyż grzech przyjść

go Cześka one Zamknął.

Nadegdzie ten Dzień, i z radością o-baczy Wiek przyszły Jego, Który

Jakob iest prostym Obrazem.

Niewidziało

Słońce pięknieyszey Postaci, nad tę: która potym między Synami

Adama oglądа.

Andte

Skąd przy Smierci Jego, którą mu nie:

winnemu za dadzą, Swe Zamknie powieki, i

tmo

skryie promienie.

Allo

Allegro

Ale z umarłego piersi, ach! iaką widzę,

Kwie, i wody nayczystsze wypływaiące Rzeke

Largo

Oto Ziemia żyzna, tą świętą wilgocią, obfi

tuie wkwiaty, i słodkie Owoce, które nowey Oblubienicy

napełnią Zapachem Łono, i wtory.

Allo

Ale kto dziwnych Dzieł Bożkich może dosięgnąć?

Ach! widzę: iż dawna Oblubienica odrzucona,

iak drugi Ezaw, od swego Dziedzictwa. Iż Niebo kocha Iakoba,

tym się brzydzi.

A więc,

p. Tene

prawdziwy Iakobie przychodzi: a Syna pozor maiąca

zdrada, w takiey Taie-mnicy, niech ma swoią Chwałę.

Segue il Coro

Allo

p

p. f.

Fine della Opera

ARCHIWUM LITERACKO-MUZYCZNE
Rękopis
kk.I.
700

Violino Seconda

KK. I. 100

Introducya

Andantino

Allegro

Adagio

Recit: Facet

Adagio mo
Allegro

Dal Segno

Recit
Syna Ofiarę

Segue
Coll'Vm

Largo ffo

Naywy

mnienia, lecz dopełni prostę Twego Przyżeczenia.

Ja się iuż zbliżam ku ostatniey go-

dzinie, lecz pomnę na Twoią Boską Obietnicę, którąś często Oy-

cu memu ponawiał. Panie: umrę wesoły /: ieśliż Twemu Wy-

sza Twoia G pańskość, nadspodziewanie kres życia iego zatamowała,

wyższemu podobaż Zdaniu :/ abym Ją spełnioną widział, na moim Synie.

Dwoch Synow dałeś Mu być

p rinf.

Oycem, i Twego Serca był naymilszą roskoszą.

uspanie: i TY, i prawica

moia, niech go ubłogo-sławi.

Ach! iak Serca słodkie, i ustom wspo-

Niech będzie Dziedzicem Ziemi, od Ciebie przeznaczoney

Jak gwiazdy Nieba, i piasek morski,

Plemie iego niech liczne będzie, z któ rego niech wyndzie Nasienie

Wybrane, niegdy Oycom naszym, koynie obiecane.

Aria 2da
Allegro

Andante

p. p.f. f p.f. p.

al Segno §§ Recitat: Tacet

Aria 9tia

Allegro

p

Dal Segno §§ Recit Tacet

ARCH. CAPIT. LATERANENSIS

Aria 4ta

Andte

Dal Segno

Recit. Tacet. Segue Aria Sto. Isaaco

Allo Molto

Largo

Primo Tempo

Dal Segno

Recit: Tacet: Obracone ku Panu | Segue Cal V Vni

O Boże Wielki! Ktoryś iest Stworzonych rzeczy Początkiem,

Adagio

Sam będąc bez początku, Dobrorat wszytkich źrzodło nieprzebrane. Ach-iesli wszyt

stworzenie, przez Ciebie ma iestestwo, i przez Ciebie się rusza; na Syna mego ob

Taskawe Oko, i spełnij na nim Przyrzeczenie Twoie. Niechay Ci

Synu, da Bogz roły Niebieskiey

Amen

i z tłustości Ziemi, obfitość Zboża, i wina;

p

Niechay Ci służą Narody, i wszytku

Pokole-nia.

Bądź Panem bracitwoich, i niech Ci się kłaniaią.

Ktoby cię przeklinał, niech będzie prze

klęty;

a Ktoby ci błogo stawił,

Niech będzie błogosławieństwa pełny

Recitativo

i tobie Zwycięstwo

Segue il Duetto.

Allo Motto

Recit.

Adempo

p

p. f

f

p. f

p

Fine Dele Parte Prima

Parte Seconda

Introduzione
Allegro

Recit: Tacet. grave ergo labia

Aria 1ma
Allegro

Più All.o

Dal Segno

Recitativo Tacet Segue Aria Ezeu

Aria 2da

Allegro

Dal segno

Recitativo Tacet segue Aria 5ta. Jac

Largo

Largo

Recitativo Tacet Segue Aria IIa Jau

Larghetto

Allo

Recitativo Tacet Segue Aria Sta Jahobu

Allegro

Andante

Allo

Dal Segno ℵ Real Fine Segue

Andno

Terzetto

Recitativo Tacet segue Aria 1ma Rebeca

Allegro

Largo

ARCHIDUCH. CAROL. VIENNENSIS

Segue Allo

Da Capo

Recit Tacet w obadwuch

Segue Cor V-Vni

Na Innego ia patrzę Jakoba, który czysty, i nie win-

ny, w Cudzą się skorę przybiera, aby ludziom zamknięte bramy Nieb-

skich wrota otworzył, gdzie przystępu niema tylko Cnota gdyż grzech

wszego człeka one zamknął.

Kadeydzie ten Dzień, i zradością o-baczy Wiek przyszły

Tego, którego Jakob iest prostym Obrazem.

Niewidziało

Słońce piękniejszey Postaci, nad tę: którą potym między Synami

Adama oglądą.

Rondo

Skądprzy Smierci Jego, którą mil, nie-

winnemu zadadzą, swe zamknie powieki, i

fine

skryie promienie.

Allo

Ale zuma-

rtego piersi, ach! iaka widzę! Krwie, i wody nayczystszą wypływaią

ca Rzeko!

Oto: Zie-

Largo

mia żyzna, ta świętą Wilgocią, obfi-tuie wkwiaty, i słodki

Owoce, które nowey Oblubienicy napełnią za pachem Lo-

no, i wtorzy.

Allo

Ale kto dziwnych Dz-

Boskich, może do nią grać? Ach! widzę: iż dawna Oblubieni-

ca odrzucona, iak drugi Ezaw, od swego Dzie-

dzictwa, Iż Niebo kocha Iakoba, a tym się brzydzi.

a więc, prawdziwy Iakobie przychodź:
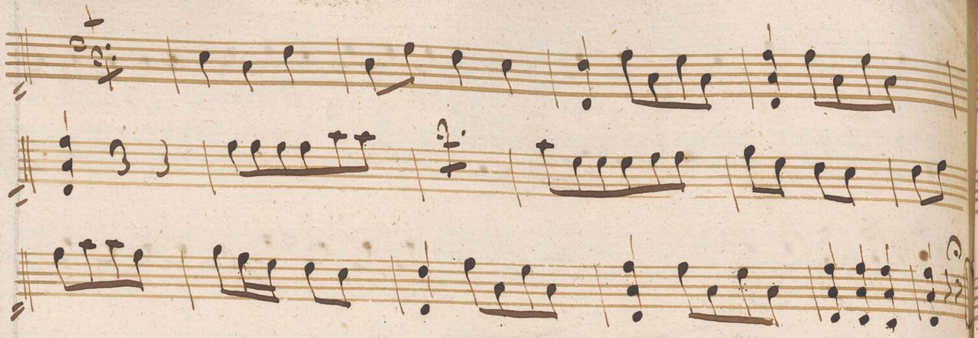
p. ten

a Sy-na pozor maiąca zdraida, w takiey Taią mnicy,

niechma Swoią Chwałę.

Segue il Coro

Allo



Fine della Opera

Kongl. Musikaliska Akademiens Bibliotek
Stockholm
1-23
700

KK.I.700

IIdo Viola

Introdukcya

Allegro

p

p

f. p.

segue

Andantino

pizzicato

p pizzicato

ARCH. CAPIT. CATH. CRACOV.

Segue Allegro assai

Recitativo Tacet

Aria Anna
Allegro

ARCH. DARMSTADT. GRAFICA

byt naymilszą ro-skoszy. Ach! iak Se-

rcu słodkie, i ustom wspomnienia. lecz dopełni prośb

Twego Przyrzeczenia. Ja się już

zbliżam ku ostatniey godzinie, lecz pomnę, na Twoią Boską

Obie-tnicę, którą często Oyciec memu po-nawiał. Panie:

umrę we zdy /: ieśli się Twemu Naywyższemu podobo

Zdaniu:/ abym ja spełnioną widział, na moim Synie.

Panie: i Ty, i prawica moia, niech

Dal Segno Segue Fine

Grave

Larghetto

Naywyższa Twoia O-

-patrzność, nadspodziewanie krew życia iego zachamo-wała,

Dwoch Synow dałeś mi być Oycem, i Twego Serca

go ubogo stawi. Niech będzie Dziedzicem

Ziemi od Ciebie przeznaczoney.

Jak gwiazdy Nieba, i piasek morski, Plemie iego niech liczne

będzie. I którego niech wyndzie Na-sie nie Wybrane, niegdy Oycom

naszym, bożnie obiecane.

Segue Aria Do.

Allegro

Andante

Recit: Tacet

Aria Ma
Allegro

Dal Segno

Recitativo Tacet

Aria Ma
Andte

Aria Stō
Allo Modō

Dal Segno § Recitativo Tacet

Largo

Primo Tempo

Dal Segno

Recitativo Tacet Segue Col Vni.

O! Boże Wielki! Któryś iest Stworzonych rzeczy Początkiem,

Sam będąc bez początku, Dobr oraz wszytkich Zrzodło niezgłębione.

Ach! iesli wszytko Stworzenie, przez Ciebie mu iestestwo, i przez Ciebie sie

ruszą; na Syna mego obroć łaskawe Oko; i spełnij

na nim Przyrzeczenie Twoie. Niechay Ci więc Sy nu da BOG z rosy

Andante

niebieskiey, i z tłustości Ziemi

obfitość zboża, i wina; niechay

Ci służą Narody, i wszytkie Pokolenia,

Bądź Panem braci twoich, i niech Ci się kła-

niaią. Kto by Cię przeklinał, niech będzie prze-

klęty, a kto by Ci błogosławił,

niech będzie błogosławieństwa pełny.

Recitativo Tacet Segue il Duetto

Allo Modo

Recit

A tempo

Più Allo

Fine Parte Prima

Parte Seconda

Allegro
Introduttio

Recitativo Tacet Segue Aria 1ma

Allegro

D. Segno

Recitativo Tacet Segue Aria 2da.

Allegro

D. Segno

Recitativo Tacet Segue Aria 3tia.

Largo

Allegretto

Largo

Dal Segno Recit: Tacet Segue Aria 4ta

Larghetto

All.o

Recit: Tacet: Segue Aria

Allegro

Andante

All.o

Dal Segno Recitativo Tacet Segue Tenetto

Ano

Recitativo Tacet Segue Aria

Aria 7mo
Allegro

Larghetto

Allo

Dal Segno

Recitativo Tacet Segue Col V.no

Largo

Na Innego ia patrzę Iakoba, który Czysty, i niewi-

nny, w Cudzą się skorę przybiera, aby ludziom Zamknięte bram Niebieskich

wrota otworzył, gdzie przystępu nie ma tylko Cnota. gdyż grzech nie-

rwszego Człeka one Zamknął.

Nadeydzie ten Dzień, i zradzi się o Nim Wiek przyszły

Tego, którego Iakob iest prostym Obrazem.

Niewidziało Słońce pięknieyszey

Szey Postaci, nad Ię: którą potym między Synami Adama oglądał.

Andante

Skąd przy Smierci Iego, którą MU, nie-

winnemu zadadzą, Swe Zamknie powieki, i skryie

promienie.

Allo

Ale: z umarłego piersi, Ach! iaka

widzę Krwię, i Wody, nayczystszą wypływaiącą Rzekę!

Largo

Oto: Ziemia żyzna, tą Swiętą Wilgocią, obfi-

tuie w Kwiaty, i słodkie Owoce, które nowy Oblubieniec

napełniu Za pachem Łono, i wtoły.

Ale. kto

dziwnych Dzieł Boskich może do-sięgnąć? Ach! widzę iż dawna

Obłubienica odrzucona, jak drugi Ezau, od swego dzie-

dzictwa; Ci Niebo kocha Jakoba, a tym się brzydzi.

a więc Prawdziwy Jakobie przychodź, a Sy-na

pozor maiąca zdrada, w takiey Twoie mnicy, niech ma Swoią Chwałę.

Segue il Coro

ARCH. CAPIT. CRACOV.

Alto

Fine Della Opera

ARCHIWUM I BIBLIOTEKA Krakowskiej Kapituły Katedralnej KK I-700

KK, I. 700

Introduttione

Oboe Primo

Allegro.

Andante Tacet
Segue Allegro Aria

Recitativo. Tacet Segue Aria 1ma

Allegro

CARCH. CAPIT. CATH. CRAC.

Al Segno.

Recitte Tacet Segue Aria 2da

Allegro.

Anó.

Recitte Tacet Segue Aria 3tia

Allegro

Al Segno Recitte Tacet et Aria 4ta

Recitte et Aria 5ta et Recitativo Tacent

Segue Duetto

Allo. Modo

Fine Allo

Finis Parte Prima

Parte Secunda

Introduktia.

Recitte Tacet Segue Aria 1ma

Allegro

Al Segno Aria 2da 3tia 4ta 5ta Tacent Segue Aria 6ta Duetto

Allegro

Largo

Allo.

de

Al Segno.

Recit^o Tacet Segue il Coro.

Fine.

de Tercetto And^o

22.

Recitativo Tacet Segue Aria 6^ta

Kk. T. 700

Introduzia. Oboe Secundo

Allegro

Andantino tacet
Segue Allo assai

Recitativo Tacet
Segue Aria Prima.

Allegro.

ARCH. CAPIT. ATH. CHA

Dal Segno

Recitativo. Tacet
Segue Aria 2da.

Adagio.

Al Segno.

Recitte Tacet
Segue Aria 3tia

Allegro.

Al Segno

Recitte 3 Aria 5ta
el Recitte Tacent

Segue Duetto

Allo Moderato

Più allo

Fine Parte Prima.

Parte Seconda.

Introduccia.

Recitte Tacet Segue Aria 1ma

Aria 2da 3tia 4ta 5ta Tacent.
Terzetto

Allegro.

Al Segno.

Largh.

Al Segno.

Recitt.vo Tacet Segue il Coro.

alle

Fine.

2 de Terzetto. Andra

Recitativo Tacet Segue Aria Cinta

Kk. I. 700

Sinfonia

Corni 1mo

Allegro in D. #

Andantino Tact
Segue Allo a sai

in D. #

Recitativo Tact
Segue Aria 1ma

Allegro in f. #

15

25

Al Segno

Recitt^ve Tacet
Segue Aria 2^da

Allegro in D #

25

Al Segno Recitt. Tacet Segue Aria 3tia

in G # 24.

Al Segno

in D. #

37.

Al Segno.

Recitt^ve Aria 4^ta 5^ta et Recitt^ve Tacet Segue Duetto

Allo Mod^to in D. #

24

20

Piu Allo

Introduttiva. Finis Parte Prima. Segue Parte 2da

Allegro. in F

Recitativi Tacet Segue Aria
5ma

Allegro. in D. #

ARCH. CAPIT. CAMERINO

Al Segno Recitt.vo Tacet Segue Aria 2da

Allegro in D.

Allegro in A.♯

Al Segno Recitt.vo Aria 3tia 4ta e Recitt.vo Tacet Segue Aria 5ta

And.no in A.♭

Al Segno.

Recitt.vo Tacet Segue Tercetto

And.no in F.♯

Recitt.vo Tacet

Segue Aria 6ta. Allegro in G.♯.

Allegro

Allegro in G.♯

All.o Segno. Recitativo Tacet Segue il Coro

All.o in D. #

p.f.

FINIS

Kk.I. 700

Cornu C^do

Introduktzig
Allegro in D#

p

Andantino Tact Segve allo a.tay

in D.#

24.

23.

Recittavo Tact
Segve Aria Ima

Allegro in G.

p

ARCH. CAPIT. CATH. CRACO

Al Segno.

Recitt^vo e Aria 4^ta 5^ta e Recitt^vo Tacet Segue Duetto

All^o Mod^o in D. #

Più All^o

Fine Parte Prima | Segue Parte Secunda

Introduzione Allegro in F #

Recitt^vo Tacet Segue Aria 1^ma

Allegro in D. #

Allegro. in D.

Recitativo Tacet Segue Aria 2^da

Al Segno

Al Segno Recitt^vo Tacet Segue Aria 3^tia

in D. #

16

And.te All.o in A.#

Al.segno

Recitt.vo Tacet Segue Terzetto

And.no 36 F#

Recitt.vo Tacet Segue Aria 6.ta

Allegro in D#

Al Segno Recitt.vo Tacet Segue Aria 2da

Allegro in Dis

Al Segno

Aria 3.tia 4.ta e Recitt.vo Tacent Segue Aria 5.ta

Allegro in A.#

Al Segno

Larg.

All.o

Tutti Al Segno.

Recitt.o Tacet Segue in Coro

All.o

p. f.

F f Tutti

102 3

Musica del Sr Casali

Fundamento

POSWIĘCENIE DZIELA MUZYKI

w Oyczystym Języku Zebranych Kantat.
biegleyszych w tey Szanowney Sztuce Autorow
Starego i Nowego Testamentu

TEMU

Ktorego bezprzestannie Chwały pieią SS: Cherubinow,
Serafinow, Tronow, Panowania &cc: Anielskie Chory.
Owszem Całe Niebo w Hymnach czci i wielbi,
z prostego i Szczerego Serca dla utrzymania iedney z Niebianami
Harmonij, ku Większey Chwale Boga, a ludzkiey na tym
padole płaczu wygnania naszego iedyney pociesze
we Nays: Sakramencie Utaionemu Wszechmocnemu
Panu w Choldzie poddanstwa przypisane ofiarowane, i
oddane przez nayniegodnieysze Stworzenie X. Wacława



C. G. P. S. P. M.

Sculps: Adam Gie: Podebranski. w Krakowie.

ARCHIWUM I BIBLIOTEKA Archiwum Archidiecezjalne Katedralne
700
1105 kat: 35

OFIAROWANIE BOGU

Tey zasługuiącey i słodkiey Zabawy.

BOŻE, którego Chwałę trzy Anielſkie Hierarchie, na dziewięć podzielone Chorów nieuſtannym troypieniem w Niebie wynoszą; racz przyiąć prawdziwą i szczerą chęć moią, wychwalania i wielbienia Ciebie, w tych Kantatach, częścią: różne Starego Teſtamentu figury, częścią: SYNA Twoiego w ludzkim Ciele taiemnice, częścią: niektórych Sług Twoich życia przykładne wyſtawuiących.

Spiewali niegdyś Synowie Izraelscy i Moyżesz z niemi, oddaiąc Ci Chwałę z Faraona nawałnoscią morſką z Woyſkiem zatopionego, i pobudzaiąc się nawzaiem, mówili: Spiewaymy Panu, chwalebnie bowiem uwielbiony ieſt, konie i iezdnych wrzucił w morze Exod: 15. *daleko bardziey śpiewać należy, wychwalaiąc Dary i Dobrodzieyſtwa Twoie, nie iednemu iakiemu w szczegulności Narodowi, ale na dobro Swiata całego, w figurach i taiemnicach obiawione, i w osobliwszych Sługach Twoick wyświadczone, w których chwalebniey nierownie uwielbione ieſt Imię Twoie.*

Wiem dobrze Tworco moy, że iakoś wszyſtko dla Chwały Twoiey uczynił, tak ze wszyſtkiego powinien Ci bydź oddawany pobor teyże Chwały, w Swiętych iednak Sługach Twoich znakomiciey nieiako wydaie się Chwała Twoia; iako rzekł Dawid: dziwny ieſt BOG w Swiętych swoich Ps: 36. *ponieważ choć czytaniem żywotów ich zabawiaiąc umysł, zachęca się Wola, do wſtępowania w ich ślady; a zatym dla pożytku który na innych ludzi ſtąd spływa, pomnożenie Chwały Twoiey dzieie się. Wszakże też same Swiętych Twoich zacne przykłady, przy wydatności ćwiczonych w Sztuce Muzyczney sławione głosami, które pospolicie przydaiąc przyiemności*

ſtocie

ARCHIWUM i BIBLIOTEKA Krakowskiej Kapituły Katedralnej

istocie rzeczy samey, miley i łagodniey do Serc ludzkich wchodzą, i wdzięczną melodyą kontentuiąc, do dobrego zagrzewaią. Jako bowiem obraz rzeczy iakiey pięknemi farbami, i doskonałą odmalowany Sztuką, żywsze w umyśle patrzących sprawuie wyrażenie, i bardziey poniekąd ciągnie do siebie affekt, niż gdyby się o teyże samey rzeczy w książce czytało; tak słodkość mistrnych głosów przy wyborney Muzyce, wizerunki Cnot prawdziwych, lub inszą poważną Materyą sztucznym brzmieniem do uszu słuchaiących podaiąc, większą ma moc poruszenia umysłów, serca i chęci; skuteczniey się albowiem Dusza ludzka widokiem i wdziękiem dźwięku przez zmysły ciała zabranym pobudza, niż samey myśli swoiey na fantazyi przypatrywaniem.

A nawet zdaie się Panie, iż pożyteczniey iest, około zalecenia tym sposobem świątobliwego Sług Twoich życia, niż koło uważania Cudow Twoich bawić się. Cuda bowiem wszelką siłę ludzką przewyższaią, i Twoiey iedynie Wszechmocności są dziełem; Cnoty zaś Sług Twoich, iakiemi bydź maią ludzie pokazuią, i przeto Dawid do owych słów: dziwny BOG w Swiętych swoich, *przydał zaraz:* da moc i siłę ludowi swemu, *nie rzekł: da Cuda, ale da moc i siłę ludziom do naśladowania Swiętych, w których BOG Swięty iest i dziwny.*

Tych skutków pragnąc Rodaków moich Uczestnikami uczynić, w Oyczystym Języku te Dzieła wystawiłem. Oby po wszystkich Swiata Częściach tym sposobem Chwała Twoia brzmiała i szerzyła się, aby uszczerbek teyże Chwały Twoiey w Pieśniach i Operach gorszących był nadgrodzony.

Przyimiy więc Naywyższy i Naydobrotliwszy BOZE, to ku Chwale Twoiey poświęcone Dzieło, a racz (gdy ia dług śmiertelności wypłacę) takich nieprzerwanym następowaniem iednego po drugim opatrywać, ktòrzyby usilnym staraniem, toż samo utrzymywali; żeby iako w Niebie nieustannie brzmi Chwała Twoia, tak i na ziemi aż do skończenia Swiata to Echo pomnażało się.

Fundamento.

Introduzione

Allegro.

Andantino

pizzicato

Largo

Segue subito Allegro.

22.

22.

Segue Recitativo.

Rab:

Przydź do mnie o Synu, a słuchay Rady kochaiącey Matki: dziś Ia bydź wkrotkim czasie, po Iza a-ku Dziedzicem, twoy brat Ezau.

upragniony, dzień podobno dzisieyszy iest ſ. ieśli moią Wolą wy-

konasz ſ. przeźnia czny od Nieba, dla uszczęśliwienia nas O boy ga-

O! Dniu! O! Synu! Czuię: iż Dusza moia

opłyna wtysiączne affekta. O Boże! Dobra wszelakie-go

Jak:

Dawco, bądź też rządz moich, Taikawym Sprawcą. Powiedz: iaka

Tucham, o miła Matko: wiem bowiem, iż Wola twoia byta

Reb:

i zawsze Prawem. Cóż mam wy-konać? Słuchaysz o Boże!

i iuż mu to przyo-biecał; iam Sama Stry szała, a

iak iego. Sługą, będzieszmu na zawsze winien posłuszeństwo.

Jak:

I to Cię martwi o Matko? Nie to i służących ser

nie gardzi, ieśli po-słuszni, Wyroki Jego szanuią.

Prawda iest: o Synu. i w tym zdaniu zadziwia mię

gtę bo-ską twoią po-wolność. Ale ia chcę ubiedz, twego

Rodzo nego, abyś był Następcą, ty Sam Oyca twego.

Za Następcę? A iak kusić się o rzecz, która się Woli Bo

meciwia? On stąsty o-demnie, i Oiciec iuż mu to nie raz

Rab:

tańkawie obiecał. Nie pytay się: Rostrząsania skrytą Za-

emnię. Nieba, mnie zostaw troskliwość, do Ciebie tylko na le ży;

wy-konać Radę. Biegni do trzody, przynieś kozląt dwoie

Jak:

nay lepszych, stąd się zacznie Szczęście twoie. O Twoy rostkaz

dy tak chcesz, niech będzie spełniony, spieszę czym prędzey; w krótkich mo-

Rab:

mentach, powrocę do Ciebie Synu: który wporo dzeniu

lat się młodszy od drugiego, I-za-ak za starszego, przez mo-

ią sztukę po-czyta. Chcę aby ten Samdiś zostat Dziedzicem.

W prawdzie: Dzieło które zaczynam, zdaie się być zdradą; lecz ieśli u

Za mysłach mnie Niebo zażywa. Wielka się Taiemnica wtey

dzie u-krywa.

Segue Aria Ama

Allegro

f.f. dim.f. p p f.

p

2.

p

f.

p

f.

p.f. dim.f. f

p

f

p

f

p

Dal Segno Segue Recitativo

Wszechmocny Boże! I ie Ci winien niegodny Twoy Sługa Ti

Urodzenie iego by to nie zwyczayne; i tam na Mor

górze odnawiaiąc Cuda, powto re da rowai tnu żyuie, pod

bato Ci się; gdyż Twego Roskazu, Sam Oiciec wykonać był powi

szczegulnieyszy Urząd. to iest: z własnego Syna Ofia-re

Larghetto

Naywyż sza Twom

piastrzność, nad spodziewanie kres żyuia iego, za ta mowa ta.

O Dwoch Synów dałeś mu być Oycem, i Twego Serca

był naymilszą roskosza Ach!

iak Ser-cu słodkie, i ustom, wspomnienia. Lecz dopełnij

prosze, Twego przyięcze-nia.

Ia się iuż zbliżam, ku ostatniey godzinie, lecz pomnę na Twoią

Boską Obie-tnicę; którąś często Oycu memu po nawiat.

Panie: umrę wiotty: ieśli się Twemu Naywyższemu podoba

Zdaniu: abym ia spełniona widział, na moim Synie.

Panie: i Ty, i prawica mowia, n

go ubło go-stawi.

Niech będzie

Dziedzicem Ziemi, od Ciebie przeznaczoney.

Jak gwiazdy Nieba, i piasek morski, plemie

go niech licżne będzie; z Krew-rego niech wyńdzie Wa-sze nie Wybra

niegdy Oycom naszym chowane obiecane.

Segue

Aria

Allegro

Pf. P.f.

Andte

p f p

Dal Segno Segue Recitativ

Ez:

Spodziewam się wrócić do Oyca z pożądaną Zwierzyną;

się mi tayne lasow, i gaiów gęstych skryte sie dliska, wyszu

Kanego dzikiego Zwierza wtych stronach, ugodzę pewnie; i

iuż mi się zda ie padać nie pomału, nie iedna Zwierzyna, od

mego postrzału.

Segue Aria Stia.

Allegro

Pf. p

Synu, radę moię, będzie mi to pociechą, a ko rzyścią

Jak:

twoią. I rady, i woli twoie, zawszemi byty

mi te, i ieśli od woli moiey za-wisło, twoie i moie

rzeczy sie, wszytko o Matko u-czynię; mowmi o krew, i te wy-

Jak:

Dalszegno Ciągnie Recitativ

Jak:

O to Matko, twoy roskaz spełniony, dwa ko zlęta, piękniey-

menuię, Któ-ry ci oddam, brata iednak chodu, ruszenia,

Rak:

dy wy-bratem; ieślić się po-doba, odkryi mi myśl twoią.

i mowy, w uda-waniu musz naśladować. Jak: A ie-

co moie Serce u-krywa, obiawię. Jeśli chętnie wyłonię

li tylko z tonkich y grubych, i kosmatych Owiec nie uzna? Ach! iaki

Rab:

wstyd będzie! O Boże! wtenczas zdrada.... Nie więcey: przewidziałam w

Lecz wołamię do siebie twoy Oćiec, wkrotce tu powro

Jak:

ty tym czasem niepokazuy się nikomu.

I muszę o Boże. iakąś znować zdradę; lecz nie

Ie-zy mi to rostrząsać. Po-dobno iest w tym, Boże.

Twoia Ta-ie-mnica Który nie dvyźrzy, żadna

Segue Jakobo

rzona Źrze-ni-ca

Aria Ha

Andante

Rab:

Dono, czuię iż umieram. Prożno się śpra-wiesz, ieszcze

południa niema, i Ezau zwiesz dobrze; Za two im

roskazem, nie dawno wyszedł na polo-wa-nie,

u ganiać zwierza. Ieszcze bądź trochę cierpliwy, wkrotce

Izak.

wkrotce, wroci się do Cie-bie.... Wybacz mi proszę

ieśli niecierpliwość wzbudza we mnie tęsknice. ~~Tak~~ bógniy

a u-wa-żay, czy zdaleka Syna nie postrzeżesz;

wołay: aby pospieszał. i prokarm aby przynosił iak nay=

Dal Segno §§

Segue Recitativo Jsaak:

Jeszcze się złowów Syn Ezau nie wrocił? o Boże! Kocha

Rab:

prędzey; bo iemu Bto go stawieństwo..... Skinienia twoi

w momencie lecę wykonać, mam nadzieię, iż się wszytko wp

Sza:

za — kończy. Prac iego, o iaka będzie nadgro

i o — woc?

Segue Aria Sta.

Allo Modto

Largetto

Primo Tempo

Delegne

Rab:

Nie-nieboy się; Zaniesz smiało Oycu te po-trawe

On uwierzy, iż ta iest Który zuteschnie niem od twoiego brata

o oczekuie; pamię-tay zaś nasladować stąpania, i mo

brateyskiey. Su-knią On po zwyczaynym zapachu pozna

Skorki zaś Kozemim ręce twoie, i szyię sztucznie o-

bszyta, zabespieczaią cię, o Synu. Jak: O co to zanieb espie

dzeństwo! Na samo Oyca, zdaleka widzenie, wyda o matko,

Rob:

Serce moie drżenie. Idź: a wesoły, ia idę za-

Jak:

to ba O Boże! matko, o iakich bóiaźni teraz du znaie!

Oyca: Jak:

Oycze? Cy to ieśliś moy Synu? Jak Kochany Oycze. O=

to pokarm tak-poża-dany od Ciebie, Który po daie pożywa

Oca

prosze. Ale niezdaie mi się całe być głos Ezawa.

Przybliż się do mnie o Synu, i rękę mi twoią poday, ta

dy na-pra wi, ieśli mię głos zwodzi. Jak: O to ręka Oycze.

Iza:

Zaiste ręka iest Syna mego & Zawa; choć mi

Zaprawdę: On Sam iest. Nie zwodzi mię, wdzięczny zapach odzienia.

głos Iakób-ba być zdaie. Powiedz mi: czyś prawdziwie ty;

Więc niech spłynie na Ciebie o Synu, z Nieba..... Ale serce

Jak:

albo nie, Syn moy Ezau? Oycze, ia iestem, który Ja

obróćmy pierwey do Wielkiego Boga. Próżno gdzieindziey dobr szukać

Iza:

Błogosła-wieństwa od Ciebie. Podaymi więc o Synu, Z

mamy, z Niego iak z krzewdła wszytko czerpamy, Czyńmy więc iak mówię

czuyny moy napoy, Pana z Szat wonnośc prawdę odkryie, i myśl

to w tym Iasne mnięcie, a spadnie na Cię Boska obietnica.

Rab:

tpliwą, całe mi zbi-ie. Oddal od Serca Syna m

Jak:

Mo-ie Serce zupełnie iest obro-wne ku-

Jak:

boiaźń, o Boże! oddal. Odbierz: o Oycze. Zbliż się dom

Iza:

Segue Cat V. Vni.

Panu.

abym cię Błogosławił, lecz pierwey day Znak miłości, po ca to wan

O Boże Wielki, który iest stworzonych rzeczy Początkiem.

Sam będąc bez początku; Dobr oraz wszytkich, źrzodło nieprzebrane.

Ach iedli wszytko Stworzenie, przez Ciebie ma iestestwo, i przez Ciebie

ruszą; na Syna mego obrócć Taskawe Oko, i spełniy

nim przyszedłem Twoie. Niechay Ci więc Synu da BOG

Niebieskiey,

Andno

Z tłustości Ziemi

toć zboża, i wina. Niech

Ci służą Narody, i wszytkie Pokolenia

Bądź Panem braci twoich,

niech Ci się kłaniaią. Kto by Cie

przeklinał, niechay będzie przeklęty;

a ktoby Ci błogosławił, niech będzie błogosławiony

petny. Iuż Synu, powinność Urzędu mego wypełniłem.

Jab:

O Boże!

Rab:

Ociec Chwała Panie Boże, i Tobie Zwycięstwo. Niech Ci

wymowić nie mogę, u — kontento — wania

będzie chwała Boże. i tobie Zwycięstwo.

Allo Matto

Duetto

Recz:

Jak:

Twoie zdanie re: ceny wa: ia

atempo

ialie u – faé be?

p

p.f. mf. f

pf. f p

f p

p

f

Piu allo

p. f

p. f

f

Fine della Prima Parte

Parte Seconda.

Allegro

2/4

f

p

ARCH. CAPIT. GRAZ

Jak:

Ach mitu Matko! O Boże! iuż się z polo- wania brat Ezaw

cit. Iuż zabite- go polowa, Cyeu go- tuie przyiemno po-

ach mnie! bez wątpienia zdradę odkry ie, przebog. Matko. Któż

Rab:

mnie będzie mogł, od ie- go gniewu o-bronić? O bronę twoią b

sam Pan Naywyższy. W Nimpotoż twoią nadzieię, Sen: Który był po

kiem, i dokonat Dzieła Sprawi, że ci złość żadna nie będzie szkodz

Jak:

Prawda: iż z ust twoich, więcey niż tysiąc i tysiąc razy. te

wa stysząłem, iż wiednym momencie, iak piana na wodzie,

dym na powietrzu, przemoc ludzka niknie, gdy na Sprawiedli we go

szkodę na stawia, Niebo się za nich za stawia. Wspiera Sługi swo-

ich Bog litu- ściwy, lecz niewiem czyli, ia sprawie- dliwy.

Rab:

Miey ufność Sy- nu, a twoiey na- dziei Twierdzą, niech Sam

Bog będzie. Z tymwszytkim uni - kaj, z nim się widzenia, mnie

Zaś zostaw resztę, bo to mieć będziesz umoiey o-so bie,

że nie za szkodzi gniew iego tobie?

Allegro

Segue Aria 5ma.

Del Segno

Segue Recitativo

Czas: Witaj o Oycze moy kochany, a pożywaj z tamtąd Syna
iego, a-by mi gdyś wyciągnął rękę twoią na mnie, błogosła
Duszo twoia, przed zeyściem. O! Boże a co to iest za głos? Oy
Duszo twoia, przed zeyściem. O! Boże a co to iest za głos? Oy
ucho-chany, Syna twoiego E-zawa, tak ci miłego; głos
Iza: Iu nie poznaiesz? Ach Synu!..... O Boże!..... na słowach mi zb
Iza: ....wpadam w zadziwienie.... lękam się..... Ach! co za tym być może? mów:
się stało? Ja nie rozumiem o Oycze, twego zadziwien
o powiedz mi wszystko; o iak okrutną zdradę przeczuwam, i uż

Iza: emnie za pala..... Inny zmyślaiąc głos Ezawa, tę potrawę
którey od Ciebie żądałem o Synu imieniem był podał. Do tego tym pilnie
si do zrozumienia, czyli grube, i kosmate były ręce iego,
do-tknięciem takie mi się być zdały; nawet Szatę, którąś
się zwykł odziewać, po zmiłem z zapachu; z woni tak miłey.
I sądząc: iż ty byłeś, z taiemney mocy, wzniosłem ku Niebu ręce
i od Pana cuda błogosławieństwa łaskę, na niego się zlała.
Iza: Ach mnie! Co to za rana! gdzie iestem? O! co za nie szczęście!

gdzie ia iestem? o cu Za nieszczęście! ach nie

Coż mi iuż po życiu; i ten że tw, o-bie-cany owoc,

mo ie po ty? tymże ptaciſz, wierne mnie dotąd, kutobie

stugi? ach! ia nieszczęśliwy! o Ja-kubie! twoia to sztuka? iednak

bez zdrady zdrada, znaydę cie wszędzie Słuchaymy

Syna, Nieba..... Nastu chatem się dosyć: iuż rozum wem

cey mieysca niema. Zostaw mnie na łonie gniewu o Cyeze. twoia ra-da

dla mnie, teraz iest da-remna. boy się niewdzięczny bracie

nie wykraczam: o męka. o nieszczęśliwy! o Boże. rospa-

ciam.

Allegro

Del Segno Segue Recitativo.

Iza:

Nie podawaysię o Synu namiętnwsci zapędom.... pomyślmy...

O Boże! więcey nie słucha. i słyszę: iż odchodzi w rozpaczy.

ach! co za żałość. moich Synow, o Panie! za-choway. Uiskom

Rab:

żal Ezawa, zwybaw Jakoba od zemsty iego. I-za=

Iza:

aku? Ach! iak tu potrzebnie wchodzisz biegni Synow Swoich, owszem

Rab: Iza:

leć ratować. Co się stało? Teraz Ci o-po wiadać próżno,

Rab: Iza:

i ty przyczyny wiadoma iesteś. ale. Ach Boże!

nie więcey: potpieszay. Synów moich poszukuy, i natychmiast

ich do mnie przyprowadź. Jachcę wnich wmówić słodkość pokoiu; aby nie

Rcb:

przyszło kiedy do boiu. Niebo niech wykona pragnienia two

Ję-dę nie cierpliwa za niemi, i wkrótce zniemi, do

Ciebie powrocę. O Boże! uwolnij mi Syna, od gniewu Ete

Iza:

wu. Ani ich kiedy wwoini sprzeczna iatka wiawa.

Maria Stia

Largo

Allo

Largo

Dal Segno

Oto zdrayca skryty. O Boże! czuię iż we mnie skoTatana

duſza. gryze ſię: Możeż że o-krutny patrzeć na m

bez zawſtydzenia? ach żdrayca! iachce z Ciebie Sera wyrwa

a iakim ſumnieniem, mogłeś to czynić? ach ſzaleńſtwo!

Jak:

ach uwaźmyżenie! Ach! Kochany braciſzku, ſłuchay: do zdrady ſe

re mowie ſpowolne nie ieſt. Niebo... Matko... ſ:O Boże. mówić nie m

przez me żyły krew zimna płynie; boiaźń tamuie mowę

Eza.

Wieczny Panie, niech mię Twa Ręka broni. Bóż rozumi

iż twoia zmyſlona skromność, będzie zdolna przebyć gaić mię?

wſtyd zbrodni, uſta ci zawiązał; ale wkrotce matki i Nie=

ba, wſzelka pomoc, będźie ci daremna od mojey zemſty, nikt cię=

nie zaſłoni. Jedną mam tylko w mym żalu Drugę że ię tak

Jak:

wielkiey krzywdy mieć mogę. A gdzieżeś Matko? Kiż mi da

Ezo.

pomoc, o Boże. Illow wchodź niezbożny, mow: co cię przywiodło brać

mi, co mi ię wſzelkim Prawem należy? od ciebie pe=

nie za-wi-ſto, mieſzać porządek Natury? z-poſtu=

Ezo:

ſtwa bra-ciſzku ten roſkaz wyſzło na tem Cuc... Da=

rmo szukasz wymówki przestępstwa twego. Oycaś zwiódł, a mnieś oszuka

twoią w tym niezbożność, i na tym dosyć. I kto ci do radźił, na gn

Reb:
moy za-ro bił.... Umieray: Stoy przebog! a nie chcicy o

Synu! przez okrutną bratobóystwo, odna wiać Kaimu

Jak: Eza:
sławny przykład! Ja się od radzam. Płonę z Zapadczy-wo

Reb: Eza:
O czeku-ie Cię zniecierpli wo się Oiciec. Da-remna

abym na no wo do Niego powra cał. I cóż mi dać może I za

gdy brat okrutny przez podeyście wszytkomi odebrał. A-le

Reb: Eza:
pranie, mieć będzie po cieciu. Na drugi raz.... Słuchay. a iak

Cię słuchać? gdy i Ty: iak dyznaisz: matko: iesteś z liczby nieprzyia

Reb:
wił moich? I dobrze: ieśli tak trzymasz. O to mniemasz Synu,

w twoich rękach. Rozedrzyi ten Żywot, poświęć Szalwney twey

złości, i Matkę, i brata. Wiem żaś że Niebo przez ciemne O=

błoki, skryte swe ludźiom wy-da-ie Wyroki. Dziwne Na=

dzenie Wasze, nieby- bez ta-iemnicy. ale mnie ty

Synu O Boże! ieśli Cię słowa nie odmie nia

ia nie poruszaią nie poruszaią Idź: albo gdzie złoże ciebie po
me łzy na wet

Isa:

albo du Oyca, Który cię wzywa. O Boże! o Boże

Aria Isa:

Co za ciężkość!

Larghetto

Allo:

Segue Recitativo Jakob:

Matko, co będzie z tego? bardzo brat iest pomięszany.

Rab:

Nic: nie boy się odeydź du Iza-acha, przy nim mow otwo-

Jakob:

rznie, Spodziewam się, gniew Etawa uspo-koić. Ale się boię

aby pod płaszczykiem przyiazni, na mnie gniewu swego nie wy-

Rab:

part. Odda lenie, bo iażń znieście; day wiarę, o Synu.

Jak:

Niech Niebo wspiera o Matko Radę twoią.

Aria Jak

Allegro

rinf.

Andte

Allo

Dal Segno

Ira:

Jeszcze nikogo domnie nie widać, o Boże! Co to iest?

Czemu dotąd z Synami Matki nie widać? lecz zdaie mi się

Eza:
iż się ktoś zbliża. Synowie moi, Rebekka, gdzie są? z Jakó-

Iza
bem matka zo stała, ia na twoy rozkaz, o Oycze przyszedłem.

chcę abyś cie wszyscy oto czyli me łoże: Synu: niepomiarko wuy-

Ezau:
żal twoy, zawieś. Ale, tak zdradzonym się widząc, iak się Sera-

zapomnieć może? Ach Oycze. zbyteczną iest u-ra-za

Rab:
moia. Ach! Ja-kób życie chcący ubespieczyć. Tdy-

nie była na deszcz, wstrzymał Cios, ręką E zawa-

był by zabity Jakób. a Ty byłbyś wygnańcem o pu-

Iza:
kiwał Syna zabi-tego. Dotycię zbrodni o Synu uniwi-

Ezau
gniew na brata? Oycze, myślitem.... Ach próżnemi wymowkami

nie obciążay bardziey grzechu. Niechtu Jakób zaraz przychodzi.

Jala:
cię po kornie przeprasza. Jak: kochany Oycze. prawdu:

Rab:
żem się na zbyt odważył, lecz kto mieć będzie za występek,

Iza:
do czego Sam Bog, był mi powodem? Wstań o Sy-nu.

Ezau:
A zaż Niebo tym cię natchnęło, co obraża Prawo Natu-

Rab:
ry, i Rozum: Tegoż mu Prawa: iesli panie łaz:/ u-

stąpił, gdyś od niego pozyskał, pożądany pokarm. Będ

więc Dziedzicem? Który się po mnie urodził? Przynim będzie

Władzą Całego Ludu? a ia ogołocony ze wszyt

go Dobra, w wszytkich w nienawiści, będę musiał skinie

Ezau:

nia iego wypełniać? Pokrom o Synu żale two

Ezau:

a słuchay. Nie mam tyle Cnoty o Oycze, abym

to wykonał. będąc tak zdradziony. I mam to w pamięci.

Iza: Iza:

Ale pa-mię-taj ieszcze, i łem ia potów ile fatyg

ponowił, dla Ciebie; Żeś był moim iedynym staraniem, tey

przynaymniey powinney wdzięczności, nie chciey mi odmówić,

Jakob:

abyś gniew twoy uśmierzył? Ach Oycze kochany, nie martw

się więcey, przestań na tym, gdy brat będzie dziedzicz,

pozwol mu tego, Co mam z Daru Twego, dosyć mu na Mi to si

Iza:

twoiey. Nie iest to w mocy moiey, próżnym to uczynić, com dał.

Nara-zi tylko Niebo po zwo-li-to, Syna ubłogo-

stawić, prawdziwym Dziedzictwem. Więc dla mnie nie zostaie

tylko Żyć na zawsze poddanym bratu? nie nawiętrym Oycu? My-

liśz iż o Synu; tak o mnie nie trzymay; ieszcze niewy gasła w nym

Seraw Ku tobie miłość. Jeśli słowom moim ochotnie posłuszným będ

o baczysz: iaka ieszcze dla Ciebie miłość w Seraw chowam.

Cóż mam czynić Oycze? powiedz: Rodzonemu twemu masz zamaz

przy mnie da-rować z Seraw iego uprzedzenie; Sumienie uprzeyme,

niech będzie Swiadectwem. Bardzo su-rowe to Prawo iest dla

mnie. Mówmi o krew, a wszytkż u nog twoich Oycze wy le-ie.

ale iednemu Zdrayey, a żebym przepuścił, nie: nie czuie

w Sobie, tak wielkiey dzielności. I ia poznaie, iż to trudna Cno-

ta, ale Oiciec iest, który ciż o nię prosi o Syna, a wnadgrode

wezniesz, bło gosławieństwo obfite. To ci przyrzekam. W tym Przyie-

cieniu Przyiaźń powracam. f: potrzeba zmyślać:|

Andante

Seraetk

x-rite colorchecker CLASSIC

Isa:

Ach iakiey pociechy dożnuie teraz me Serce, niech żelę nie zrywa wę-

ten braterskiey miłości węzeł. Teraz Przyrzeczenia o Synu, do-pełniam

Posłuchay: Twoiemu bratu [: to prawda :] powinieneś służyć, bo tak

Wyroki Nieba, a żeby starszy młodszemu był zawsze podległy.

z Rosy chwyney Niebieskiey, z Ziemi tłustości, z miecza takie Żyć

Reb:

będziesz. Ten Dar masz Miłości myiey. O twierdzę się Niebo po-

godne, wierny postaniec Niebieskich Darów. Zdależ iż po wietrze

odpowiada, niezwykłym brzmieniem. I widzę: iż Twe słowa, ciemne

w wyrażeniu, iasną Prawdę w przedwiecznym, znaczą być przy-

rzeczeniu

Aria Imo Rebecca

Allegro

Dal Segno

Ira:

Ale co widzę: Synowie moi? Co się za Tajemnica moiey

myśli odkrywa? Ach! iak iasnie poznaię, To: co przyszłość w Sobie za-

wiera.

Largo

Na Innego ia patrzę Ia:

łoba, Który Czysty, i niewinny, w cudzą się skorę przybiera.

aby ludziom Zamknąć te Bram Niebieskich Wrota, o-tworzyć; gdzie

rzyścia nie ma, tylko Cnota. gdyż grzech pierwszego Człeka one Zamknął.

Largo

Na dzydzie

Ten Dzień, iż ra dością o-baczy Wiek przyszły TEGO, którego Jakób

rzekł prostym Obrazem.

Niewidziało Słońce piękniejszey Postaci, nad TĘ, którą potym

między Synami Adama oglądał.

Andne

Skąd przy Śmierci JEZU, który Mu niewinnemu zadadzą, Siwe za-

mknie powie-ki, i skryje promienie.

alle

Ale zumarłego Piersi, Ad

iaką widzę: Krwi, i Wody, nayczystszą wypływaiącą Rzekę

Largo

O to Ziemia żyzna, Ta święta wi-

lgocią, obfi-tuiąca w kwiaty, i słodkie Owoce; Które Nowey

Oblubienicy napełnia Łupa, chóm Winogr, i włosy,

A-

dawna Oblubienica odrzu-cona, iak drugi Ezaw, od swego Dzie-

dzictwa. Iż Niebo kocha Ta kóba, a tym się brzydzi.

A więc prawdziwy Jakóbie, przychodź, a Sy:

na potwor maiąca zdrada, z takiey Taiè mnicy, niech ma swoią

Segue il Coro

Chwała

Allo

f p f p f

Fine della Opera.

ARCHIWUM
Krakowskiej Kapituły Katedralnej
Sygn.: KK. I - 700

(12 213)

La Benedizione di Giacobbe

Parte Seconda

ARCHIWUM i BIBLIOTEKA Archidiecezjalne Katedralne
Sygn. 700

f36

Corni
in F.

Oboè

Violini

Viola

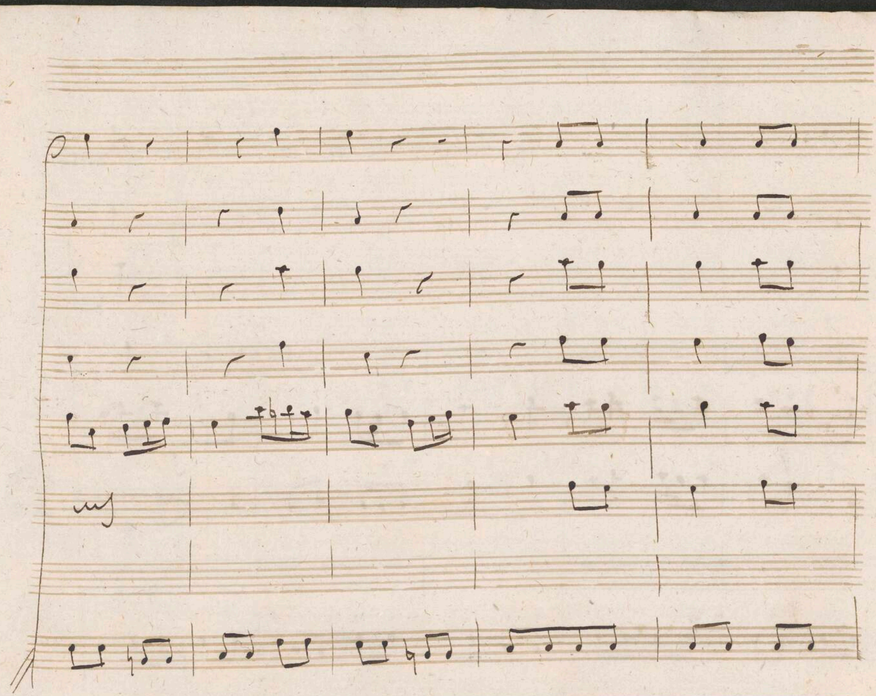
Allegro
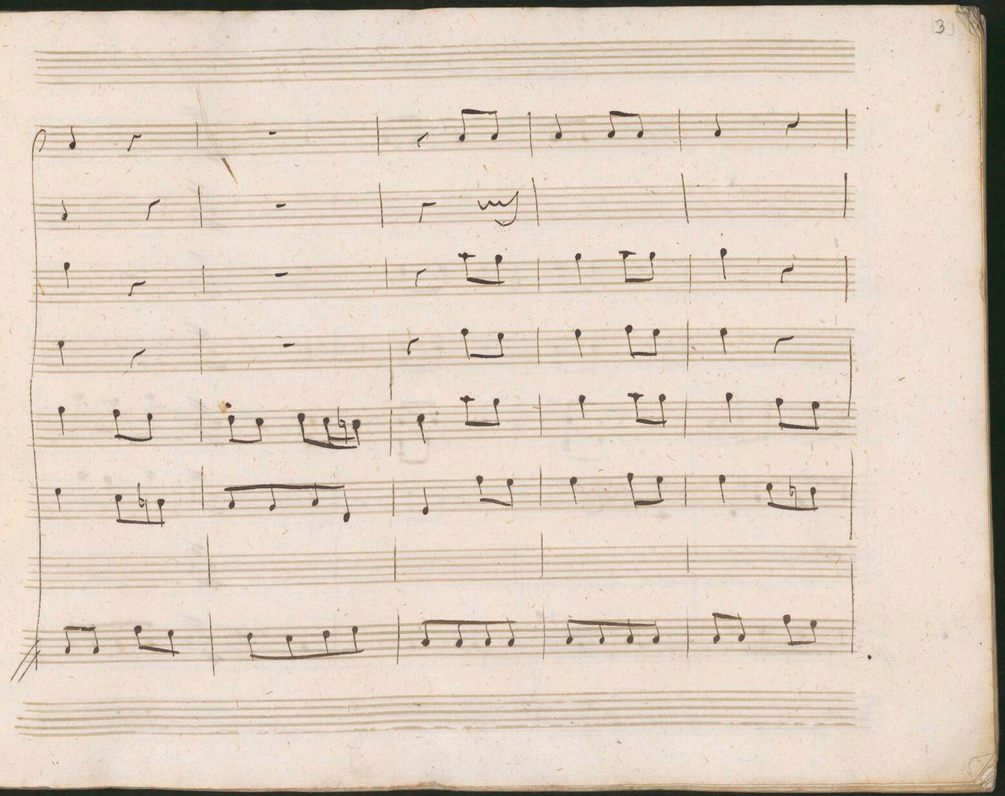
p.

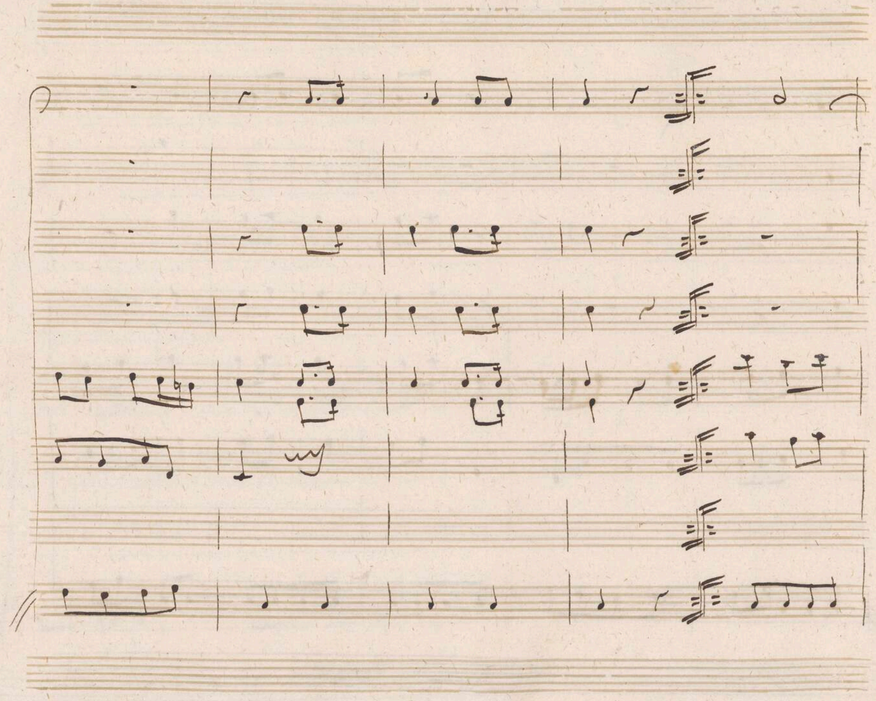
f
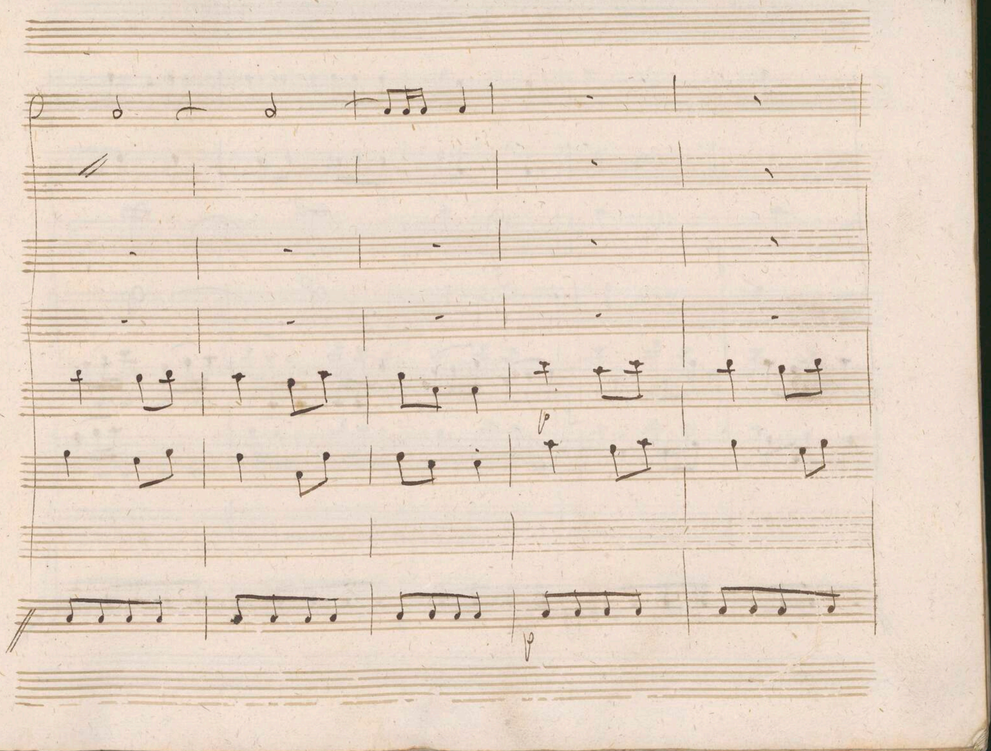
f

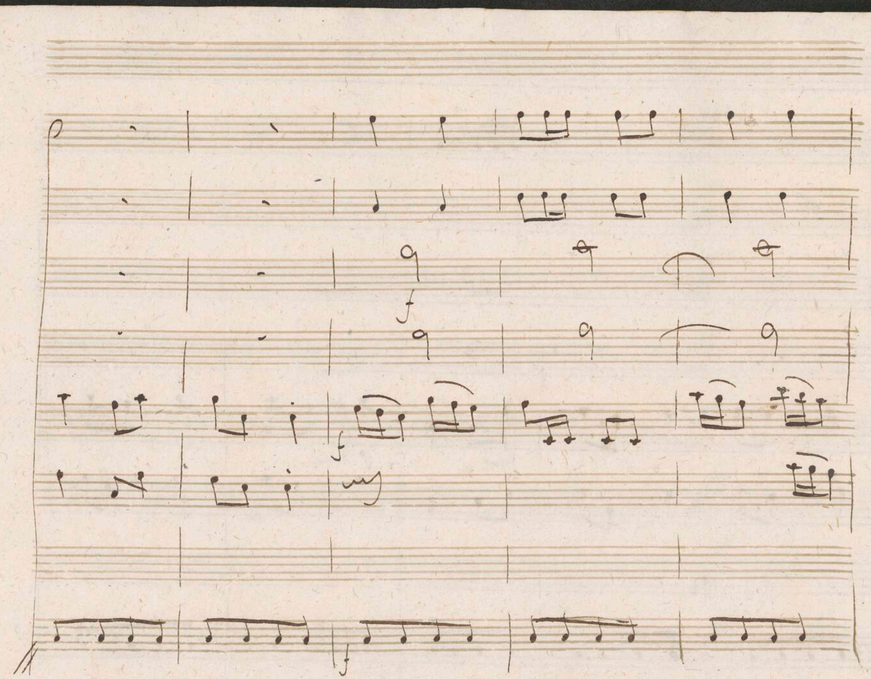
ARCH. CAPIT. CAMERINO

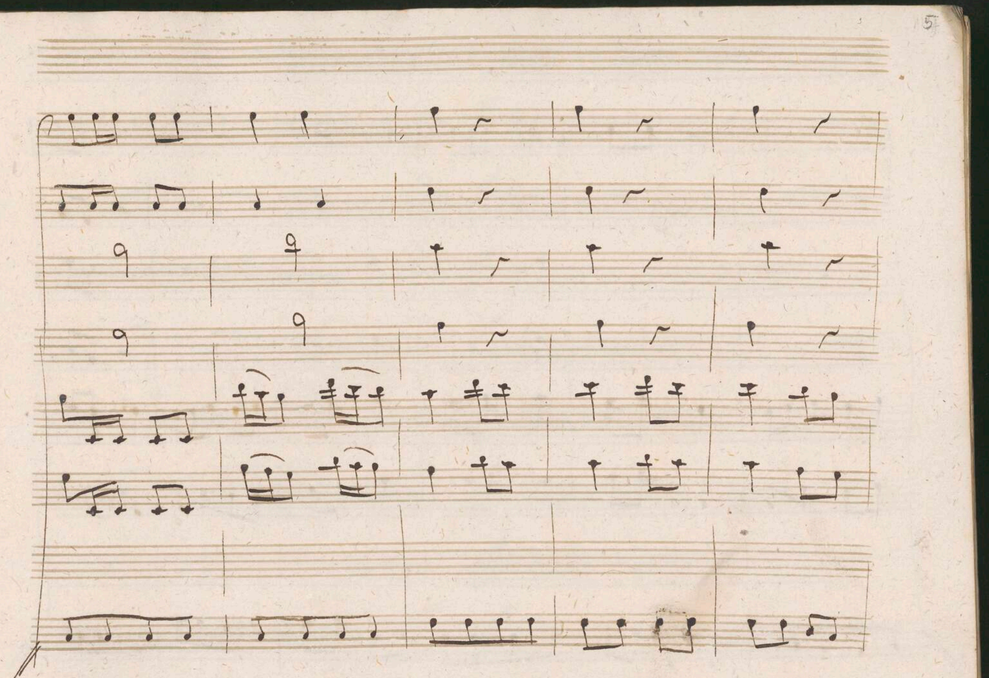




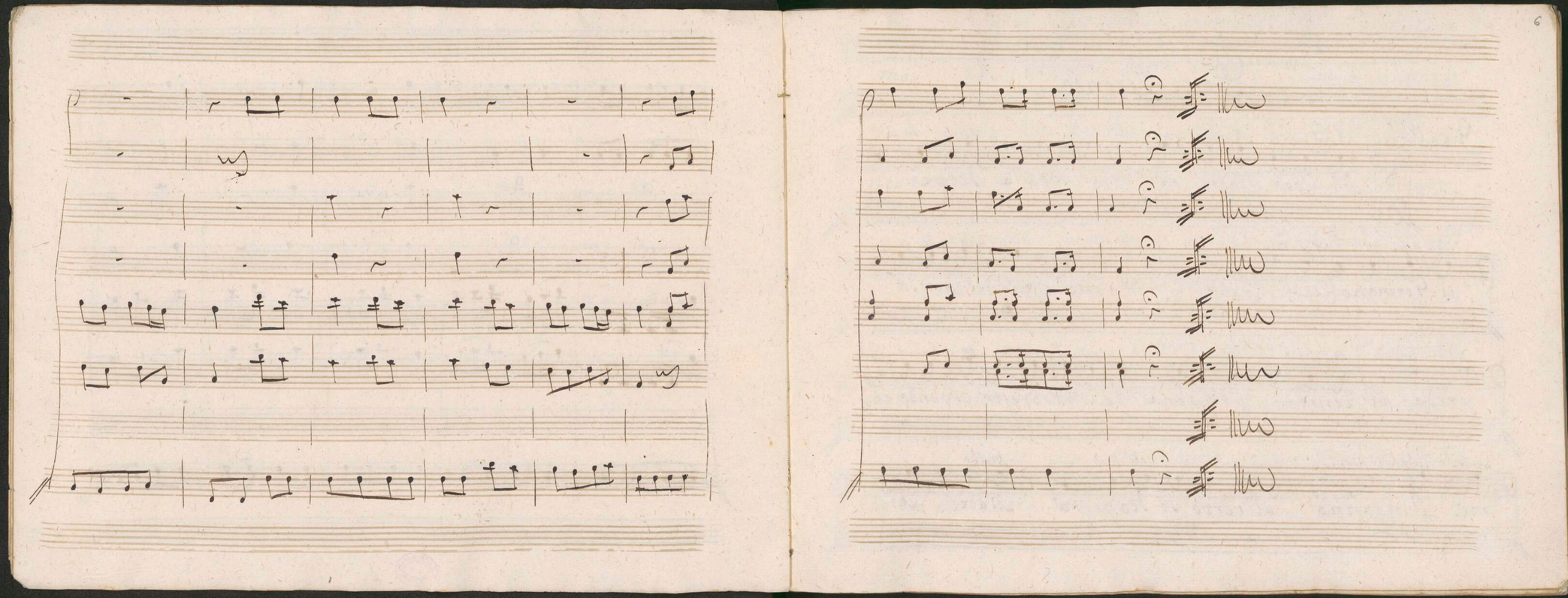








ARCH. CAPIT. CAMPIDOGLIO



Parte Seconda

Giacobbe

Ah mi-ta Matko! O Boże! iuż się spo-ko-

Ah Cara Madre oh' Dio dalla selve

wa nia brat Ezaw wró- cił. iuż z łubi-te-go

il Germano Esaù fece ritorno già dell'uccisa

po-to-mu Bycia go-tu-ie przy ie mnar po-trawe Bak

preda al Genitor prepara la richiesta vivanda ahi

mnie! bez wątpienia zdra dzi od-kry-ie. Matko

mè l'inganno al certo si scoprirà Madre chi

Ktoż mnie bę dzie mogł od ie go gonieiu obro-nić Bo-

mai di fendermi potrà dal suo furore In tua di-

Twoiż, bę dzie sam Pan Kay wyż szy. w Nim po-łosz twoią na Dzieia.

fesa veglia il gran motore in Lui poni tua speme

Ten, któ-ry był po-cza-tkiem, i do-ko nał Dzieła, spra-

egli che già compita volle quest'opra con il mio con

wi: że ci złość za dra, nie bę dzie szko dzi-ła. Gia. Pra-wda,

siglio in tuo soccorso sarà sempre ò figlia e ver

iż ruft Two-ich, więcey niż tysiąc i tysiąc ra-zy, te sło wa sły sza-

che dal tuo Labro ben certo volte, e mille questi detti ascol-

tem, iż wiekuisty momencie, iák pia na na wo- dzé i

tai che in un'momento come Spuma in tem- pesta e

dym na po- wietrzu prze- mie ludzka zi- nie, gdy nasza-

Samo al vento ogni poter dell'uom tosto svanisce se del

uzdli wezo- zsko dz na- staw wa, Nie- bo sie zapuch Za sta- wia. Wypie-

giusto congiura a Danni, e il Cielo si fa scudo e so-

ra Stuy swo- ich Boz li- to- sci- wy, lecz nie wiecznow

stegno a servi suoi ma'infaccia al nostro Dio chi-

czy- li ia Spra wie dli wy. Reb. Mey ufnosć Sy- nu

sa' se giusto io sia! Speralo o' Figlio

a twoiey na dzie- i Swierdzu nuich sam Boz bz- dzie. Z tym wszy-

e della tua speranza Dio sia La boje del Ser-

stiwu- ni- dary, Z tum sie wi- dze- nia, mnie Zab zo- stow re-

mano intanto fuggi ogn'incontro a' mè Lascia La-

stiezi bo to mieć bezdzieje, w moiey o- so bie,

cura di render vane o Figlio in tuo favore

że nie- ta zkodzi, gniew ie go to- bie.

Le due smanie il suo Degno il suo furore

Aria- Rebecca

Violini
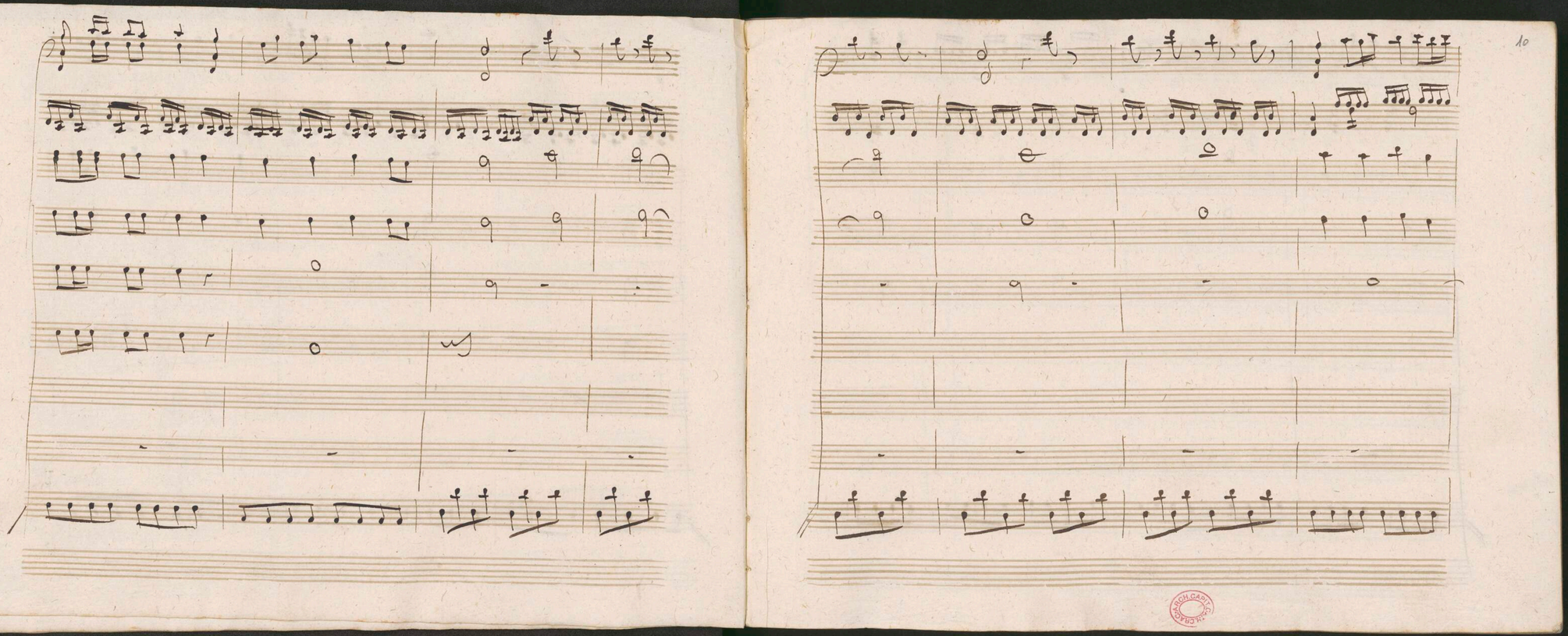
Oboè
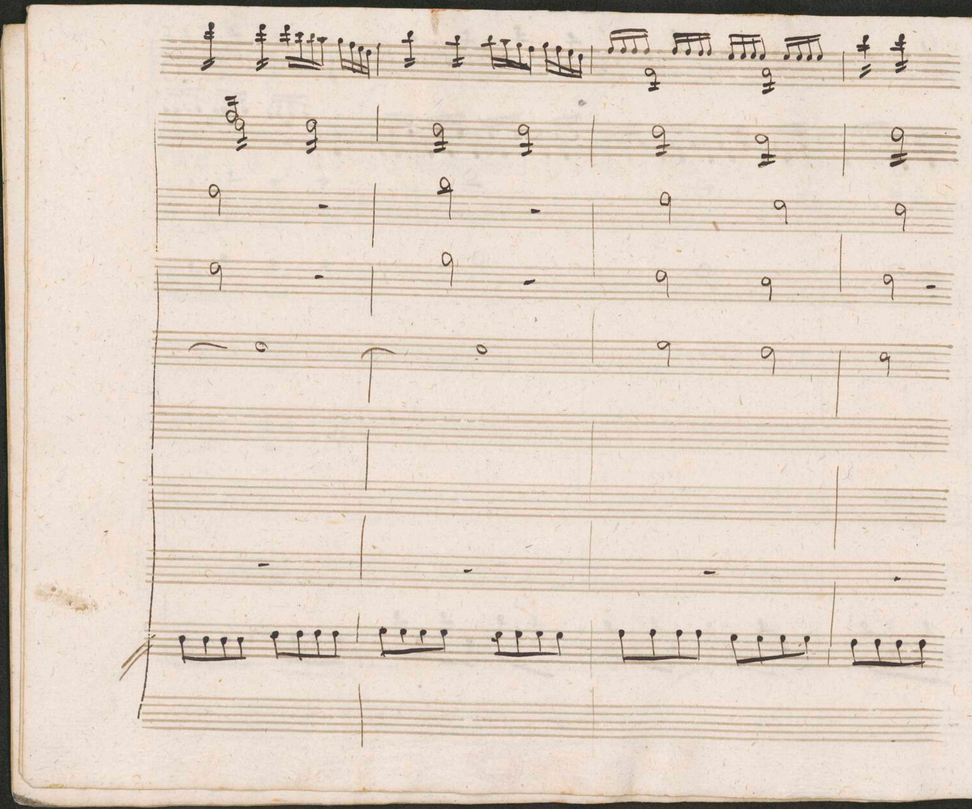
Corni in D

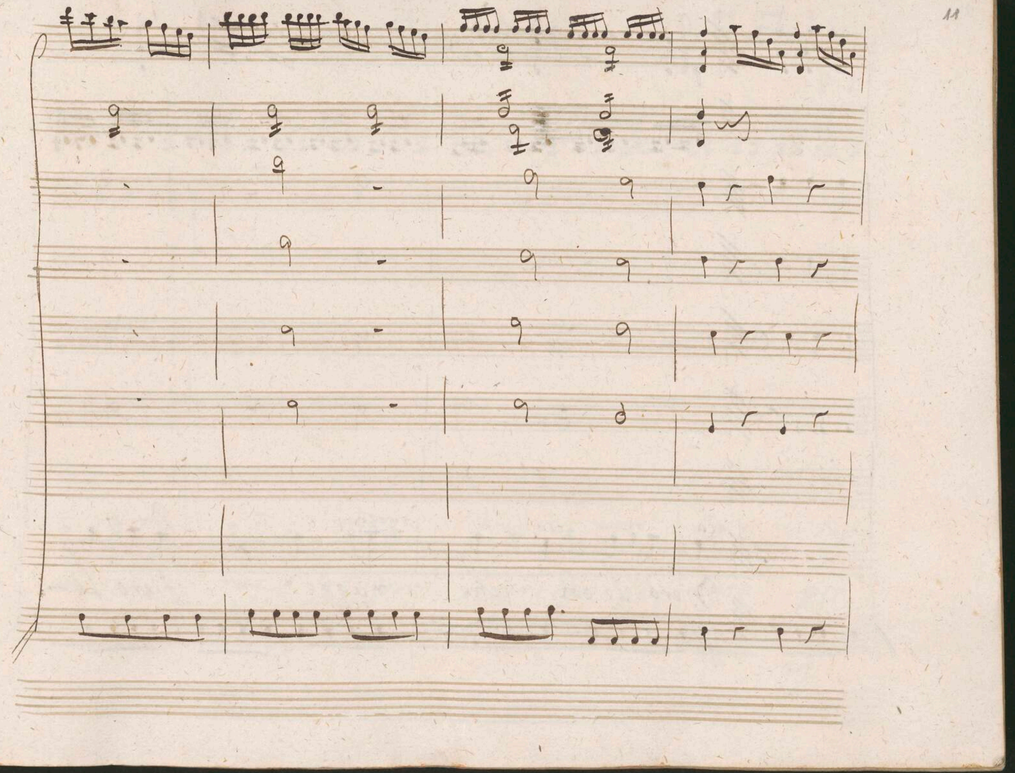
Viola

Bebecca

Allegro







Fiero Le on che rugge fiero Le—

on che rug=ge per L'orri da fo- reyta per

riem

riem po pus zdtach Smierć Znaczy

Lorrida fo— reyta
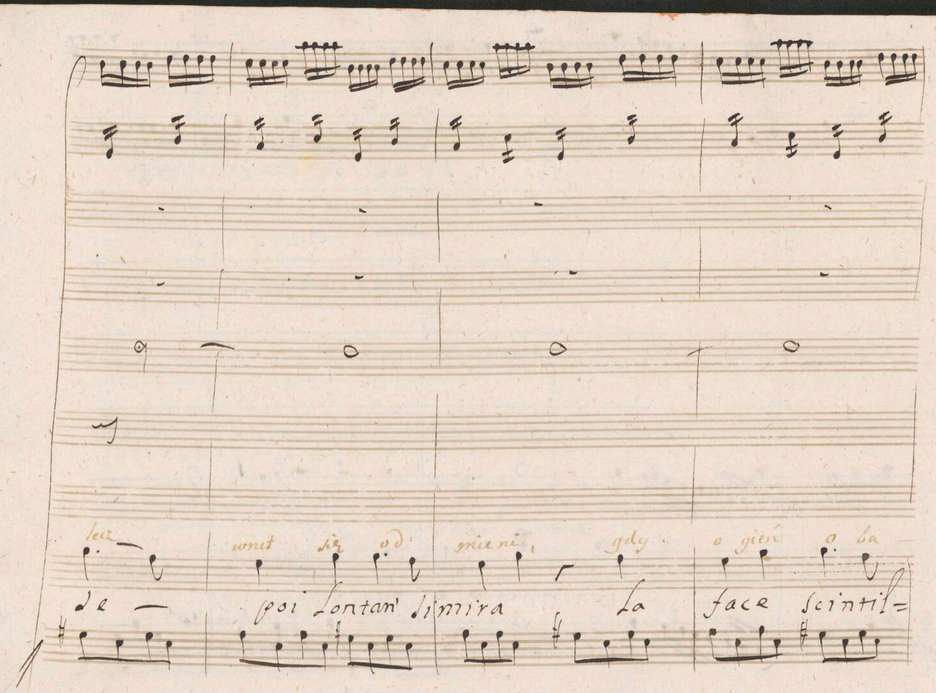
Iwie riem po

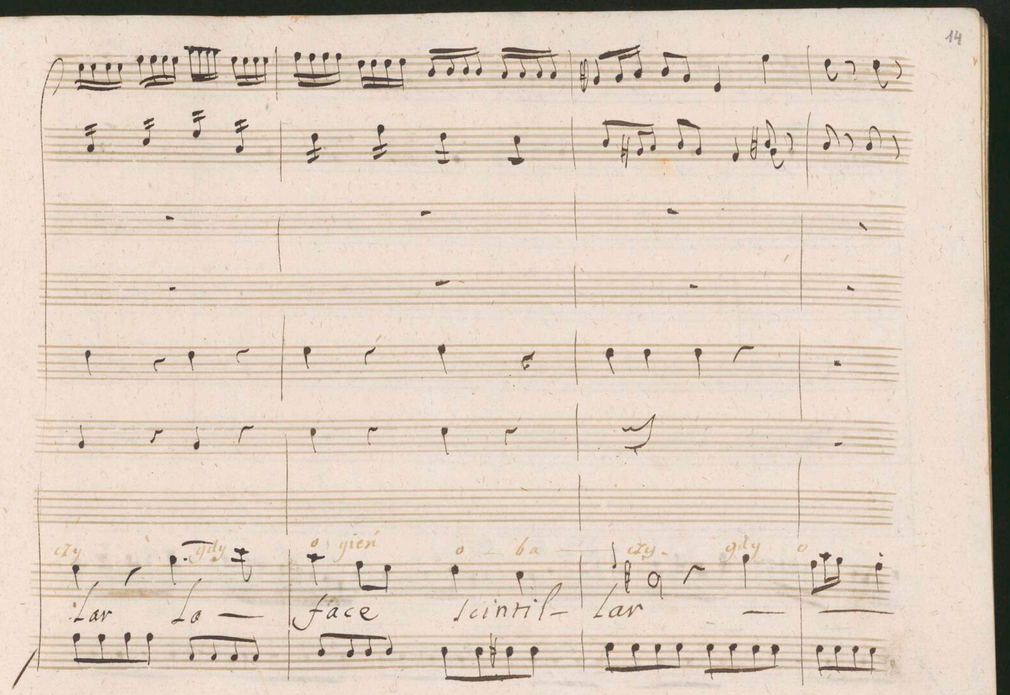
strage mi— naccia

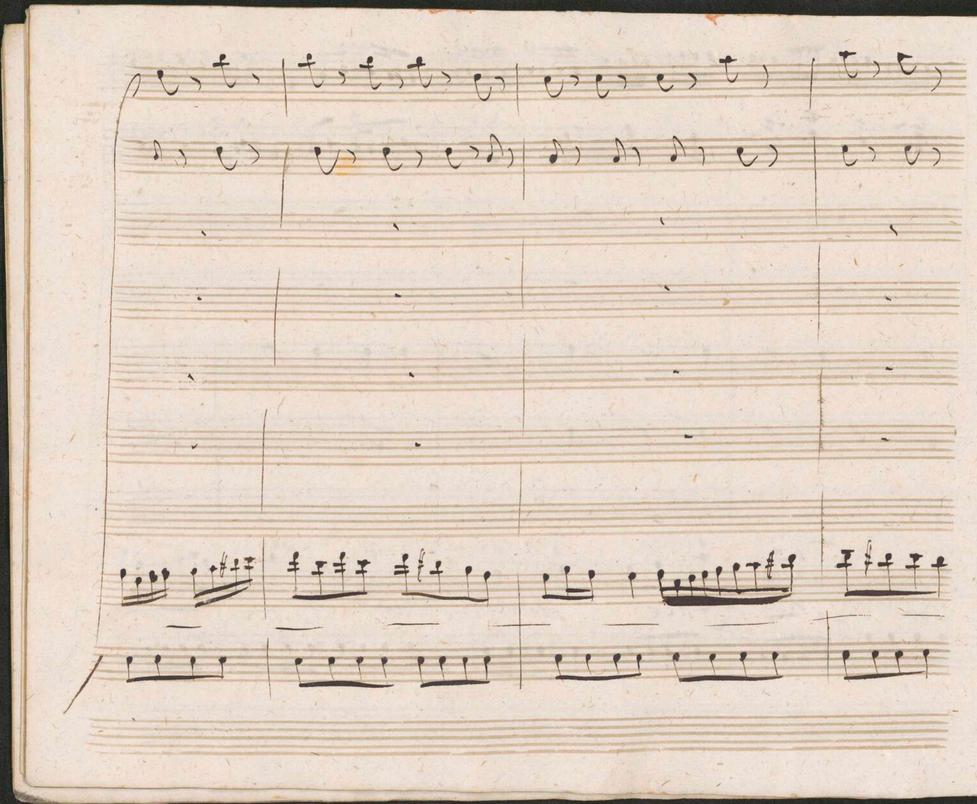
pu zdtach
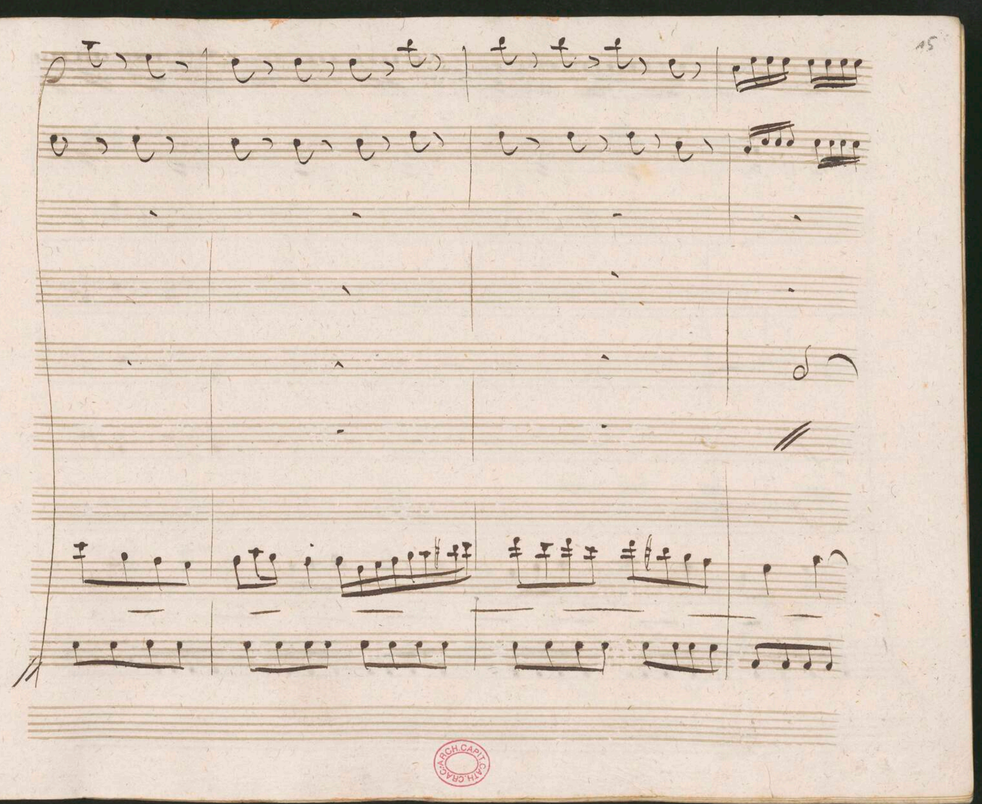
Smierć Zna czy

minaccia, e fugge
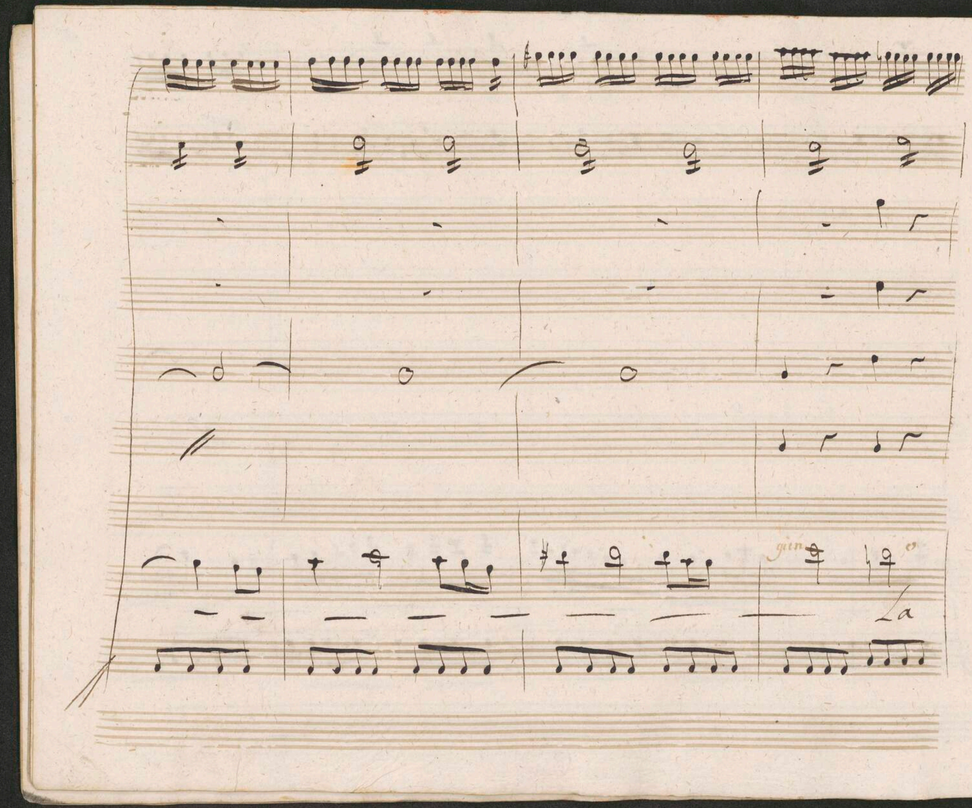

Le — poi Lontan' dimira La face scintil=
wnet liż od' mienu gdy o gień o ba
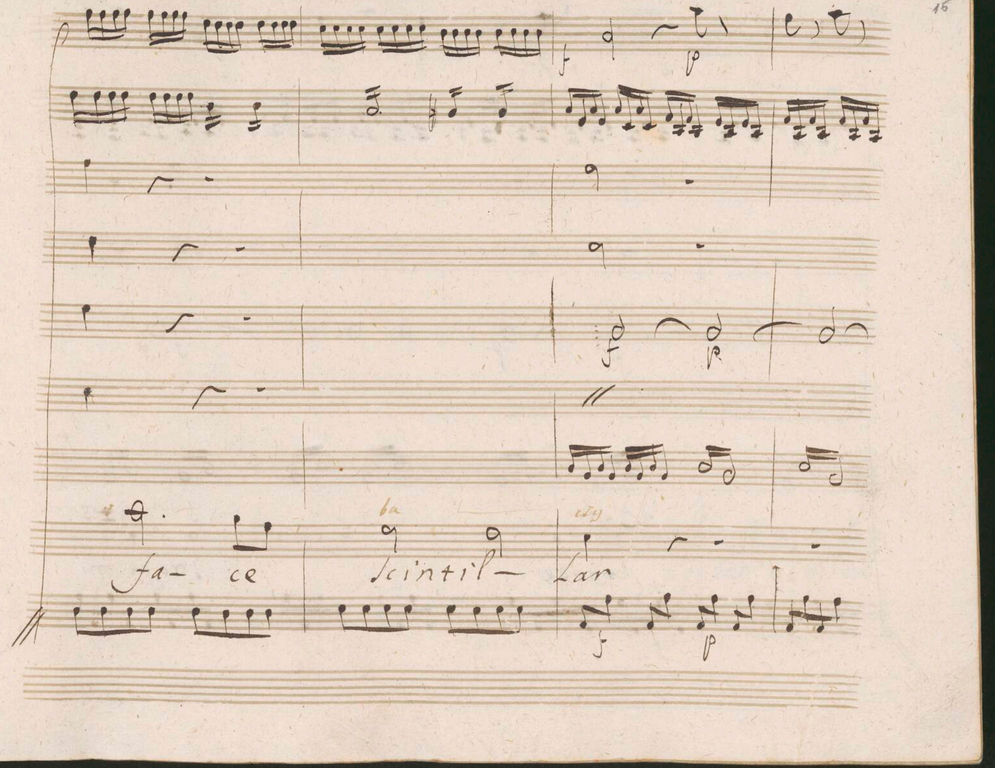

Lar La — face scintil— Lar —
czy gdy o gień o ba czy gdy o
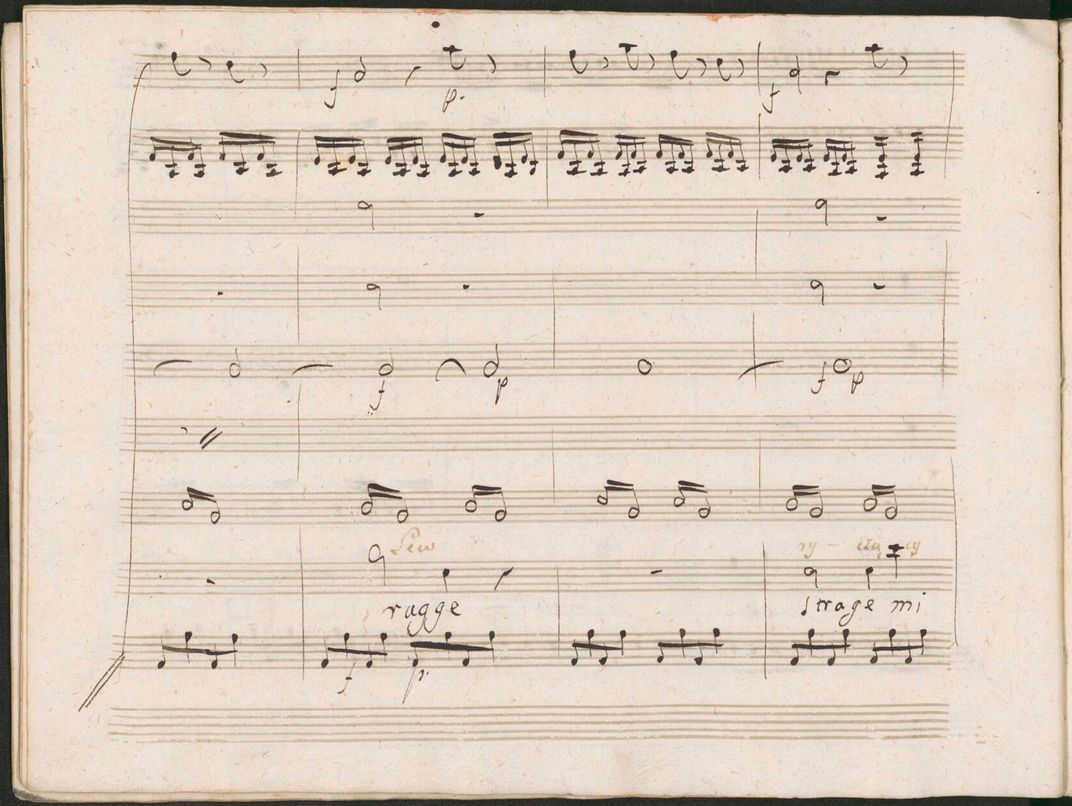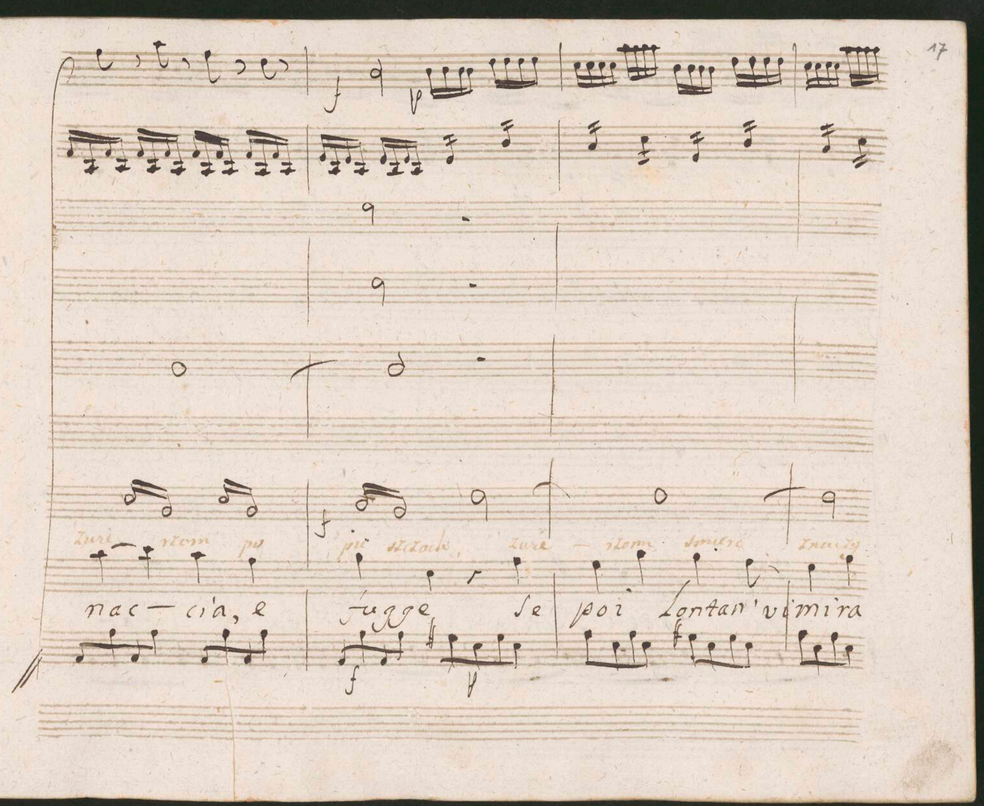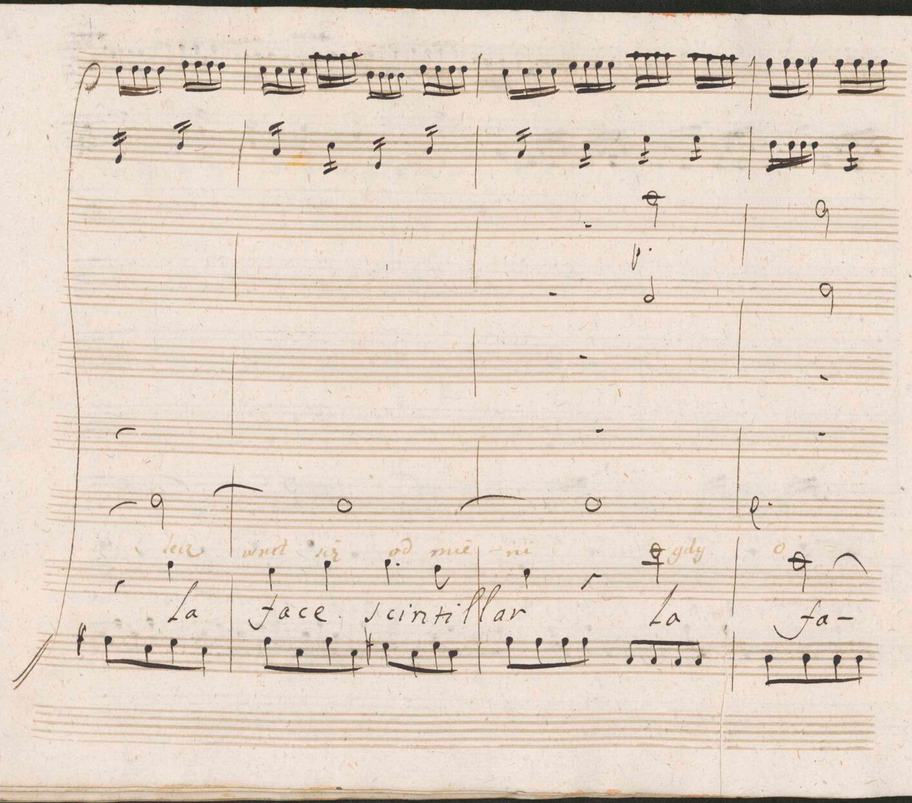




BAYERISCHE STAATSBIBLIOTHEK
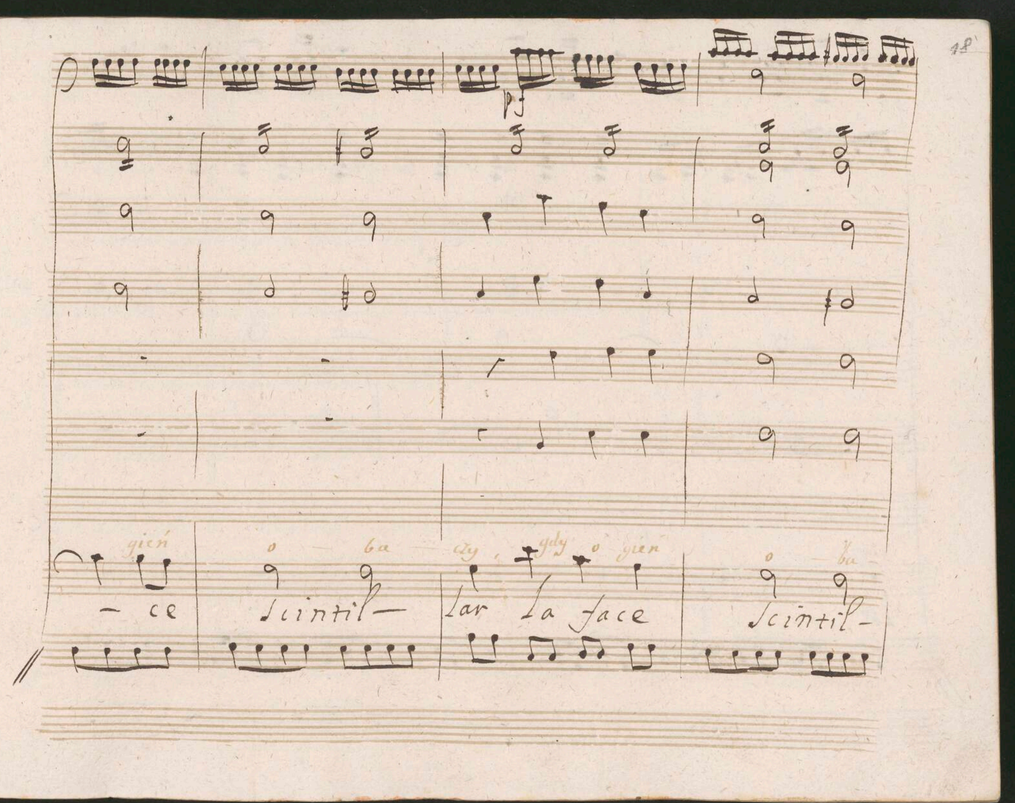

gin
La

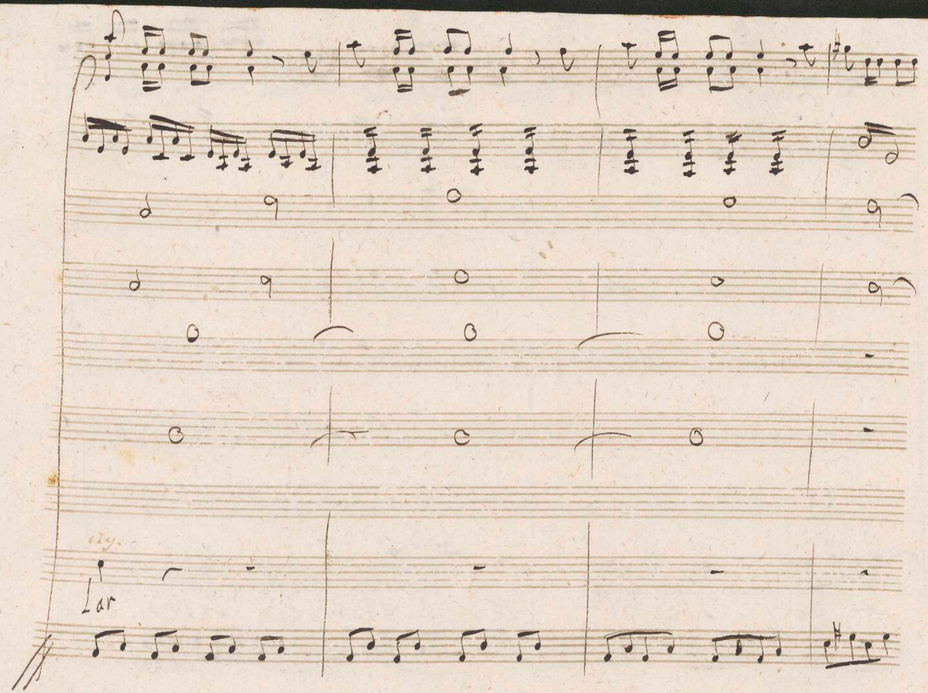

fa- ce
ba
scintil-
cky
lar

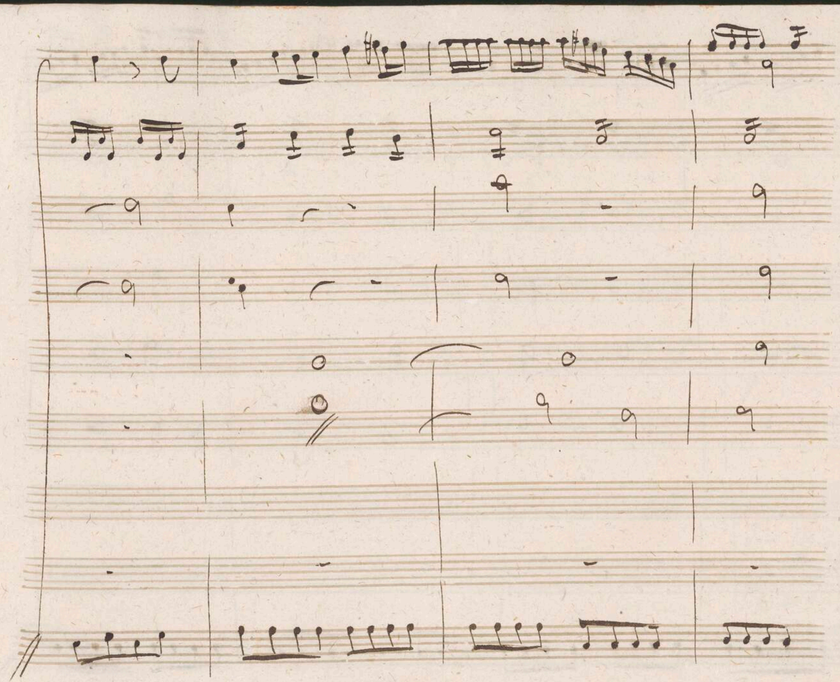

Lew
ry – ty
rugge
strage mi

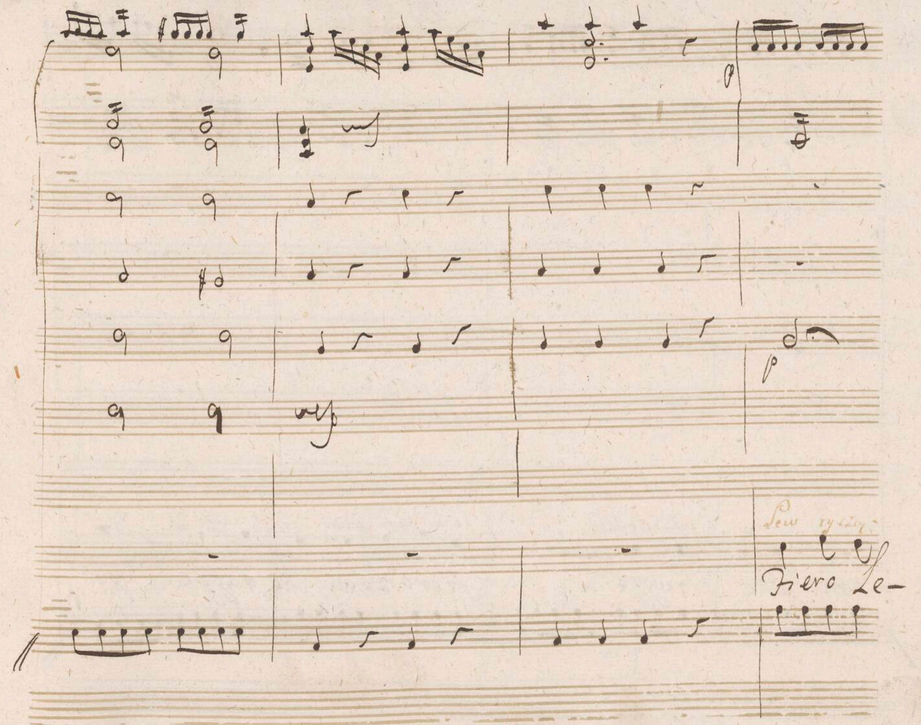

Zuré – ziom po
piè drżąc, zuré – ziom domiere
Izraely
nac – cia, e
fugge
se
poi lontan'vi mira
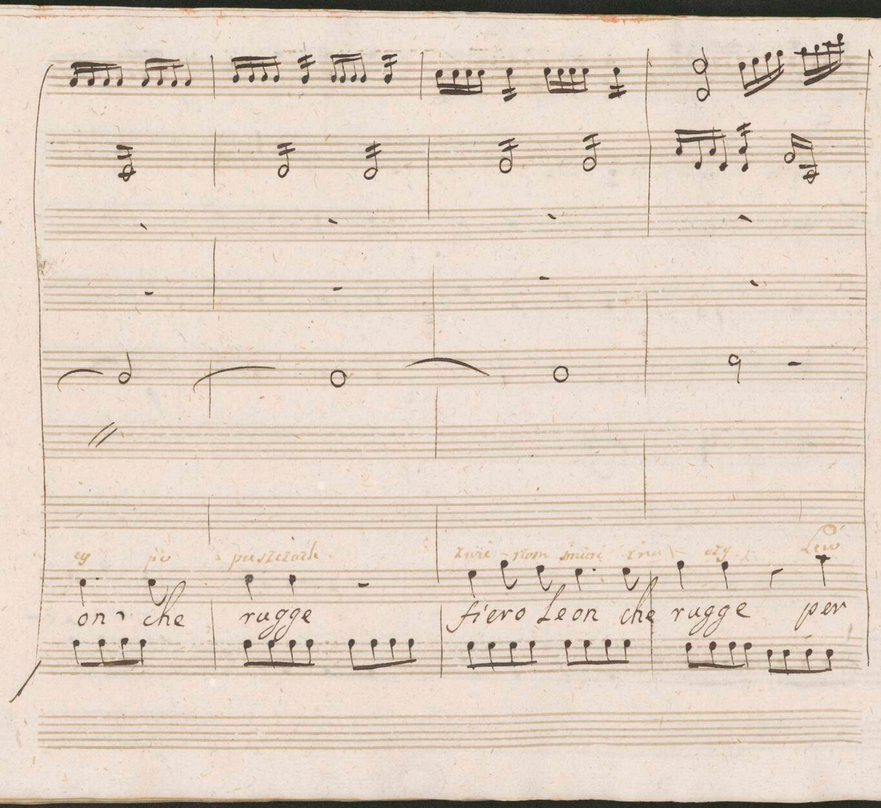

La face scintillar La fa-
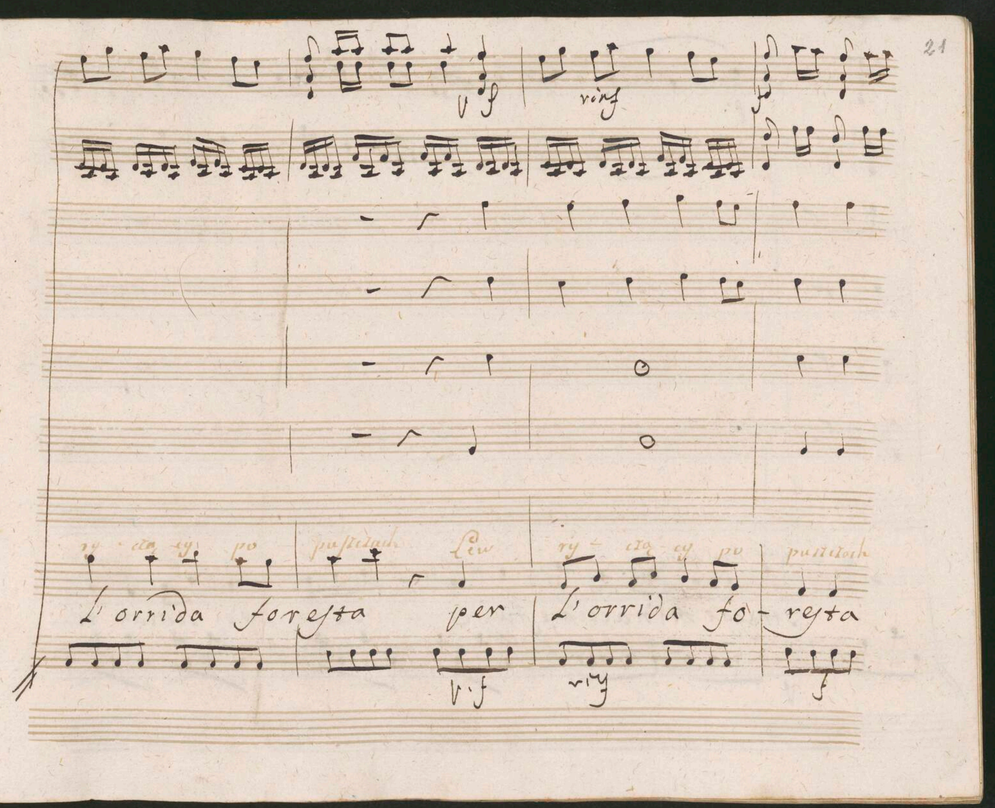

- ce scintil- lar La face scintil-

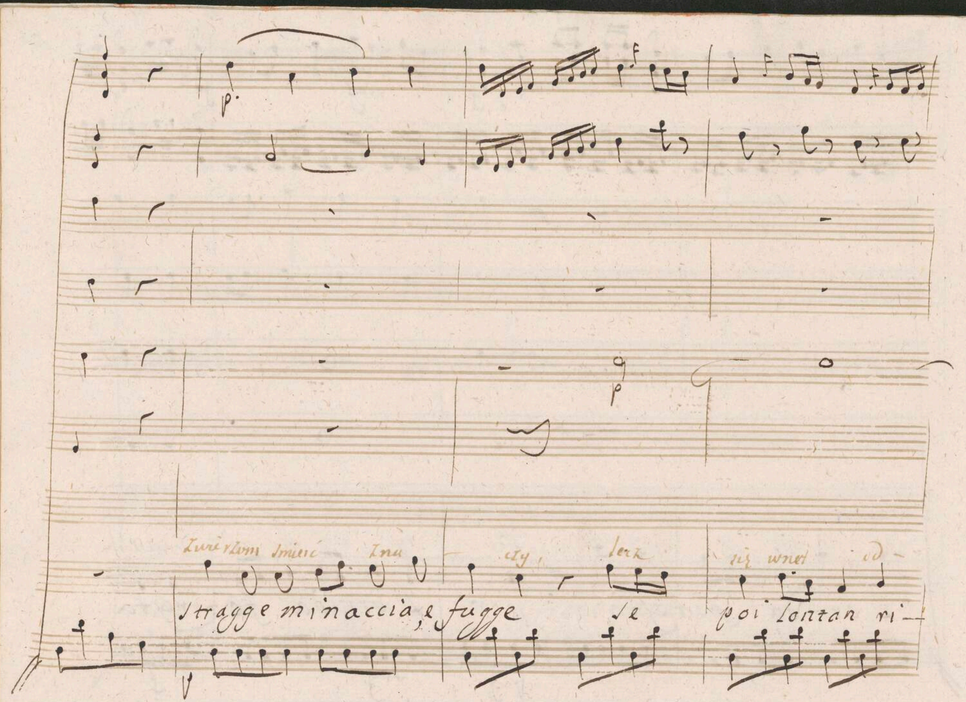

cig.
Lar

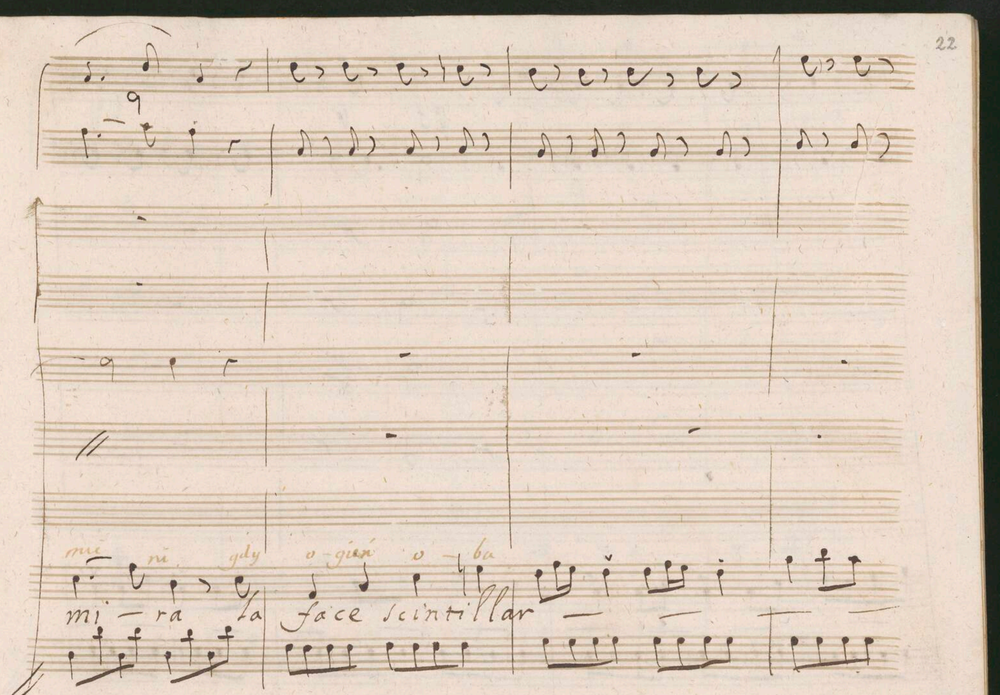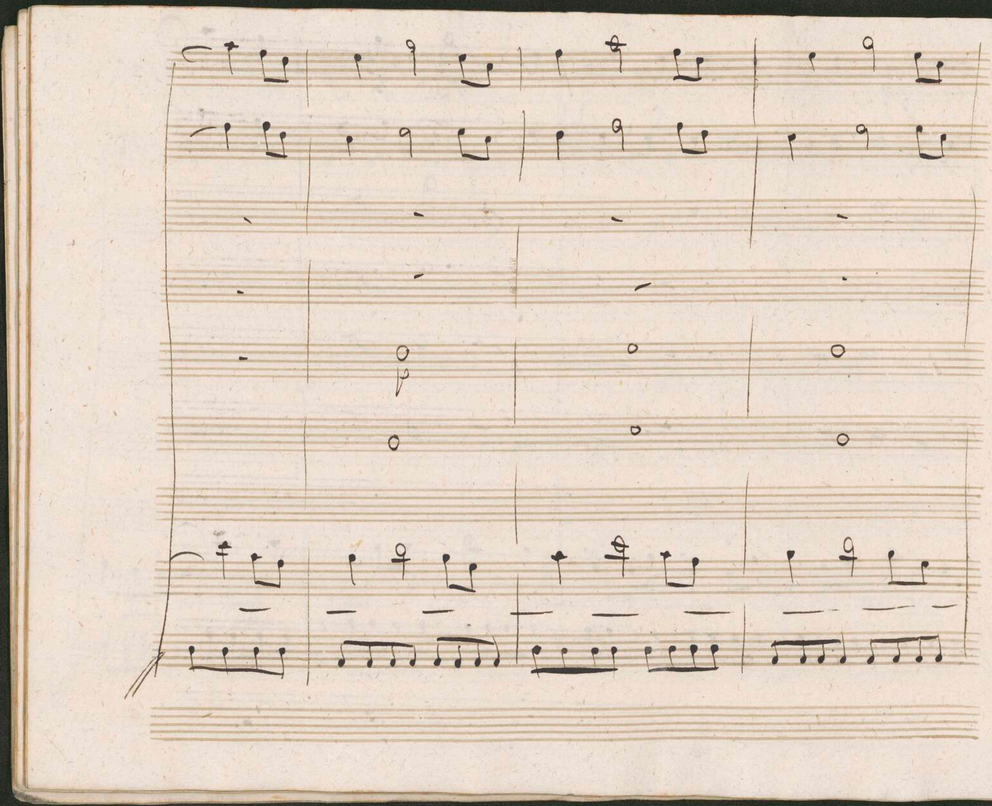



Fiero Le-
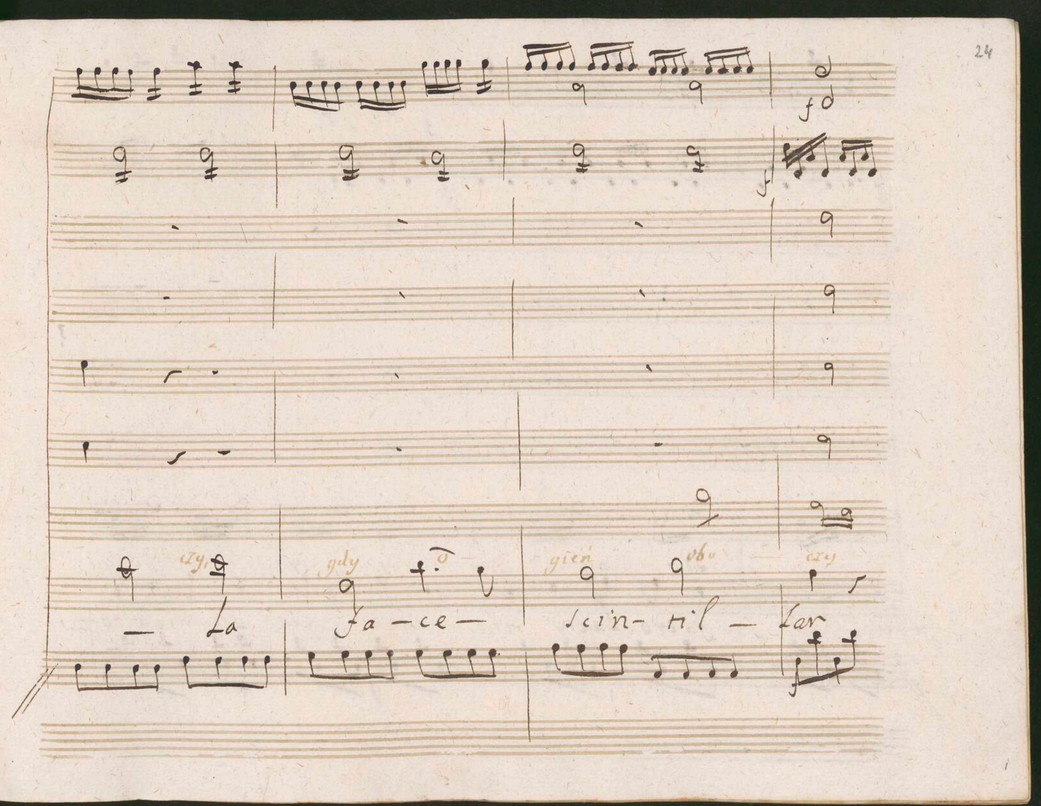

ey più passeggiando
Lwie ssom smiee tres ey Lew
on che rugge fiero Leon che rugge per


ry cia ey po passeggiando Lew ry cia ey po passeggiando
L'orrida foresta per L'orrida fo-resta
v.f
vivy
f


Stragge minaccia, e fugge
poi lontan ri-


mi — ra la face scintillar
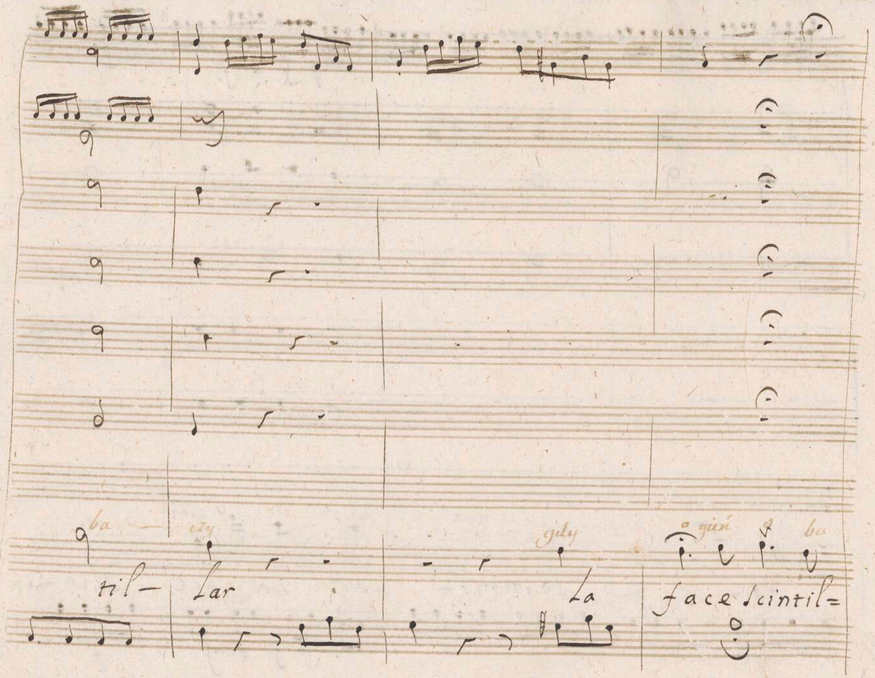



La
fa-ce
scin-til-lar
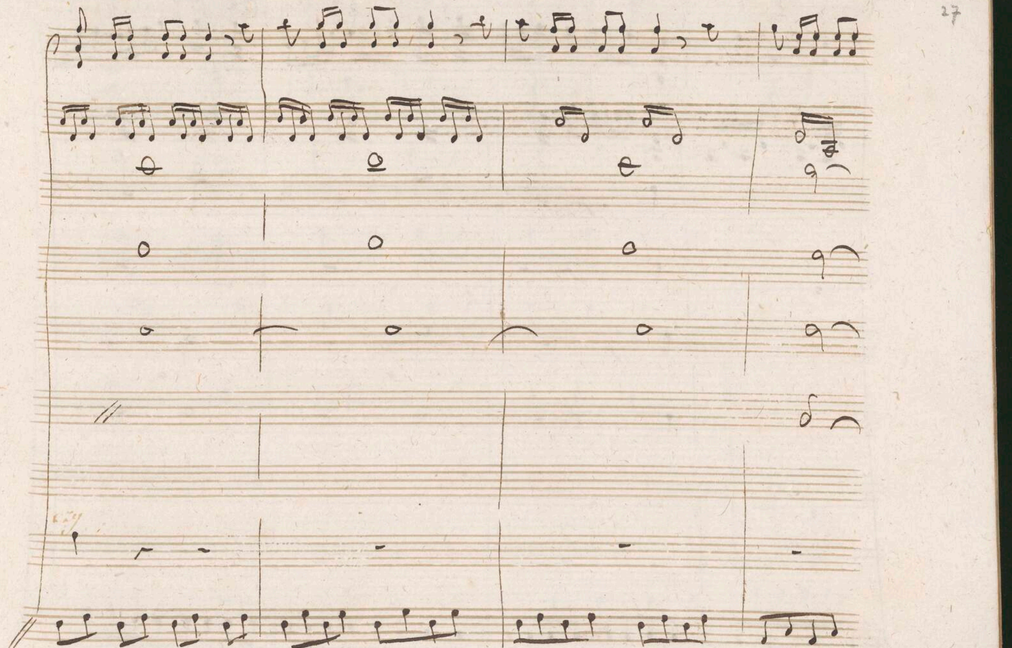
fiero Leon che rugge per l'orrida fo-

reſta strage minaccia, e fugge se — poi lon-

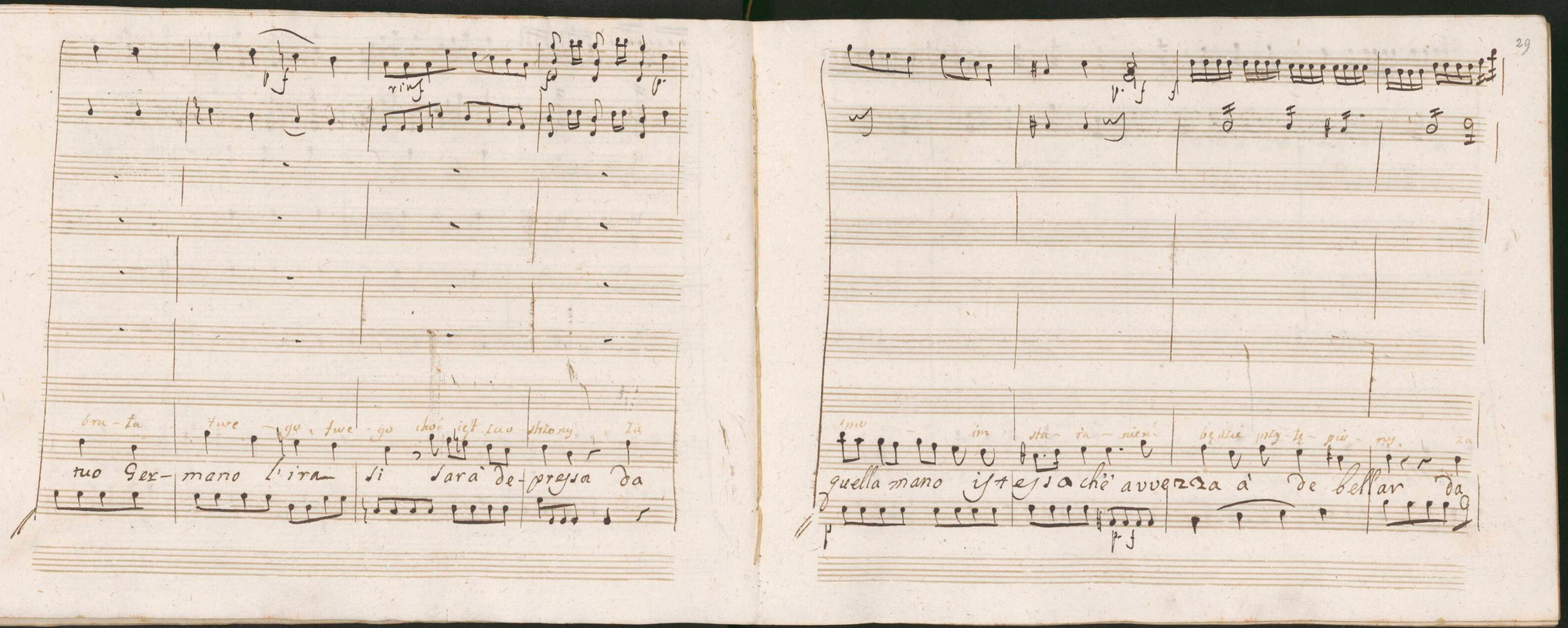
tan- ri- mira La face scintillar La

fa- ce scintil- lar La face scin-


til—
lar
la
face lcintil=






tuo Ger- mano l'ira si sarà de- pressa da
quella mano istessa chè avvezza à de bellar da

p

mo im sta ru reim

guella mano iſtefſa

bz - dáe pzzy tz

ch' è' avuezzaa

pio

De

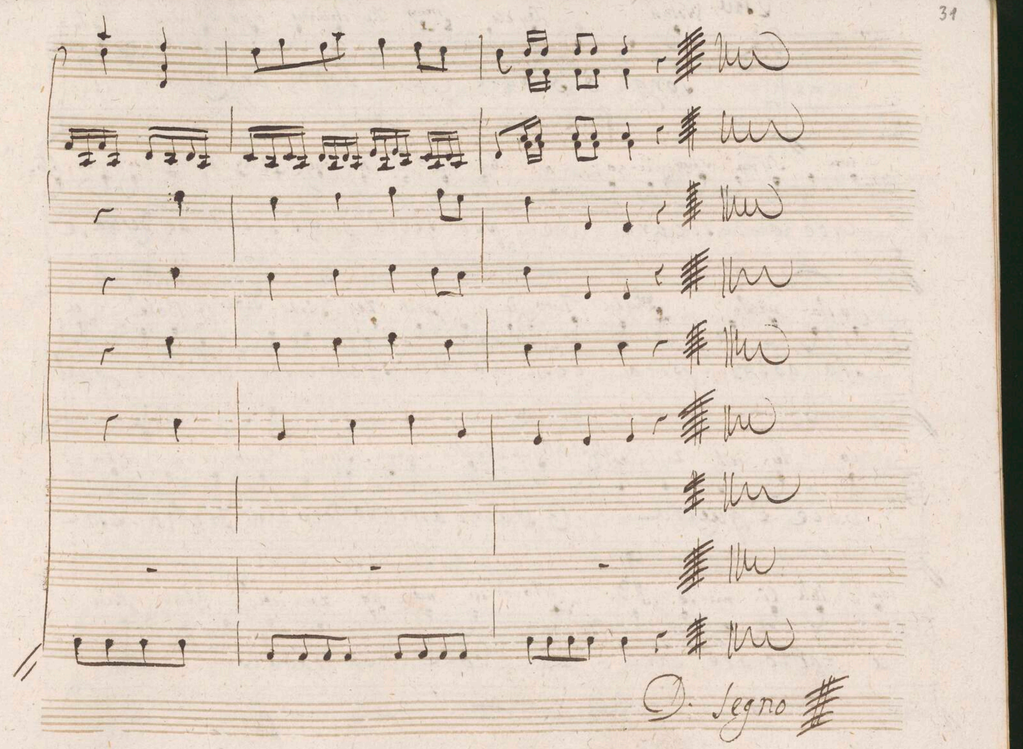
rmf

rmf

bel-

Lar

BIBLIOTHECA HERTZIANA MAX-PLANCK-GESELLSCHAFT


D. Segno

Esaù Wstań Oyče moy Ze-chcesz, apo-ży way, xto=

Sorgi ò Padre Di- lotto; arguста il

wu Syna Swo ie-go, a- by mi ody-ssiadszyć mógł Twoią na mnie, bło=

cibo a' tedicaro e poi sovra di mè stendi la destra, e

go sta- ni-sta Wsta Two ia przed Zey-sciem. Jsac. O Boże! a

sia adem- pita così la tua promessa oh' Dio qual

Co to iest za głos? Esaù Oyče uko-cha- ny, Syna Two-ie-go Eza=

voce è questa O Padre amato del tuo Figlio Esa-

wa, tak Ci mi-łe-go za- gło- su mè- po- zna ich? Jsac. Ach

ù tanto atè caro La voce non ravvisi? Oh.

Sy nie! O Boże! na stwarch mi Iby-wa... wpa dam w za- dzi- wie nie....

Figlio oh' Dio parlar non posso attonito rimango

lękam się.... ach! w zatym bę dzie?.... Jsaù Mów: co się stało?; ia nie wi=

tremo ah' del futuro Parla che avvenne io non in-

Iu mim, o Oyče, Twego. Zadzi wie nia. opowiedz mi wszytko;

tendo ò Padre l'insolito stu- por narrami il tutto

o tak o druh twoy przeciw wam Zdradzić i uiścić niemnie za pa- la..... Jsac

oh' qual' crudele affanno sento nascermi in seno

Jsac In- ny zmy staiąc głos Eza wa tę po- tra- wę

Altri fin=gendo d'Esaù la voce quella vivanda

Którey od cie-bie ią dałem o Synu, iuż mi był podał. Dotąd tenże

che a tè chiesi ò Figlio a' me già presentò poi o-

pełnowdo zwu tu mie niu, cży li grube i ne-zmate były zwa

gni cura per rintracciar le ruvide, ed irsute eran le-

ie go, do tchnię-ciem takie mi dię był zdały; nawet

membra, e il tatto tali le ritro-vò la vestean-

Skutk którym się zwykł o dzie wać, po-znałem z łaską pańską

cora ch'è tuo costume di portar conobbi al gratoodor

zwonię tak mię-tey. Dzię-dząc żeby by-teś

alla fragranza ti tessa tanto àmè cara, e te credendo

z tą ie-mney mo-cy Wzniosłem ku Niebu ręs ch... i od Pana

spinto da occulta forza levai la mano al Ciel e poi da

cała Bło-go-sła wien stwo-rzyciela, na nie-go się złata-

letto quelgl'allora da me fu benedetto

Ach mnie! co tu za ra-na! gdzież ie stem? o co za nie szczęście!

Chimè qual'colpo è questo ove son! che m'avvenne

ach nie szczęty! cóż mi się po-ży cia! I ten że to

oh' pena oh' affanno è questo dunque il

o-bie-ca-ny o-woc za moie poty? . Syn

frutto promesso ò Geni-tore a' miei Judzi! in-

Fedeltà più nera più nera follonia si può sof-

bié u- służyć? Ach ia nie wierzę słowy! o Ja- kubé Izraelity

frir di questa? oh' me infe- lice o Giacobbe cru-

sztuką, ie dnak nie będzie bez zemsty zdrada,

del! ma' la vendetta dal giusto Regno mio

Zmyśla cię wiara dzieci Izaac Słuchay mię o Synu. Niebo.....

barbaro aspetta sentimi o Figlio il Cielo...

Esaù Nastu- chatem cię do syć: ięć rotum we mnie ięć cey ziemy

Abbas- tanza ascoltai più la ragione in me non-

ieu nie ma. Zostaw mię natomiast gniewu o Cyrze. Twoią ra=

trova Loco in braccio all'ira Lasciami o Padre il tuo con-

da dla mnie teraz jest da remna. boy się nie wdzięczny braciu ſ: naymnieyszy

siglio a desso vano è per mè tremi il Germano ingrato

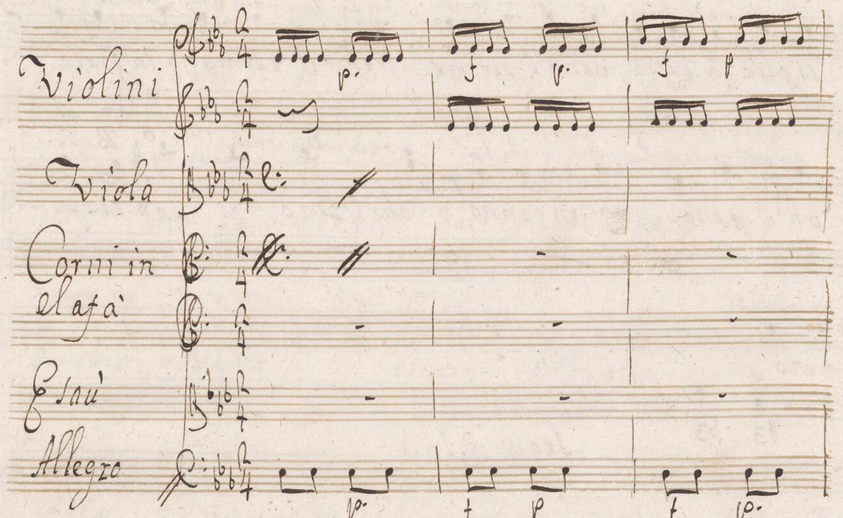
nie wyżyczam:). o mię bia! o nie wdzięczniku! Boże!
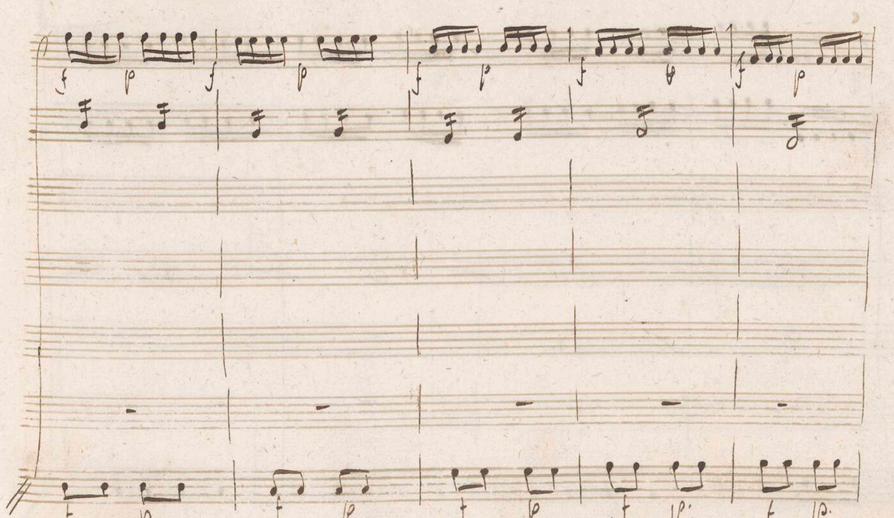
oh' pena oh' inganno oh' Dio son dispe-
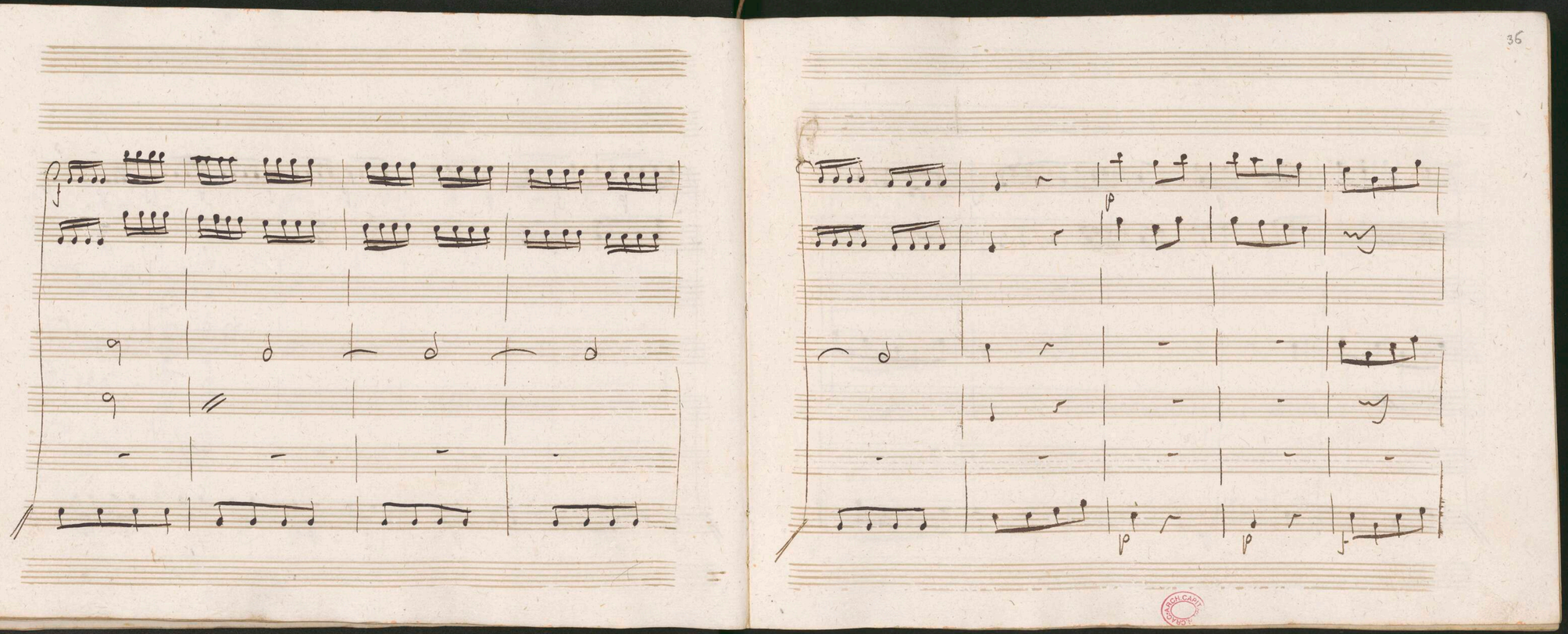
rospaczam.
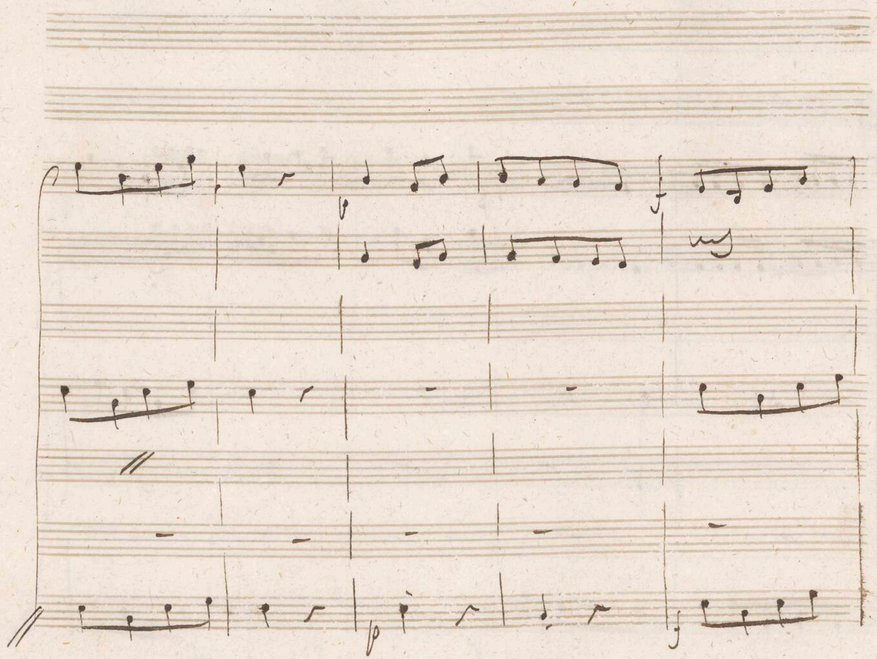
rato
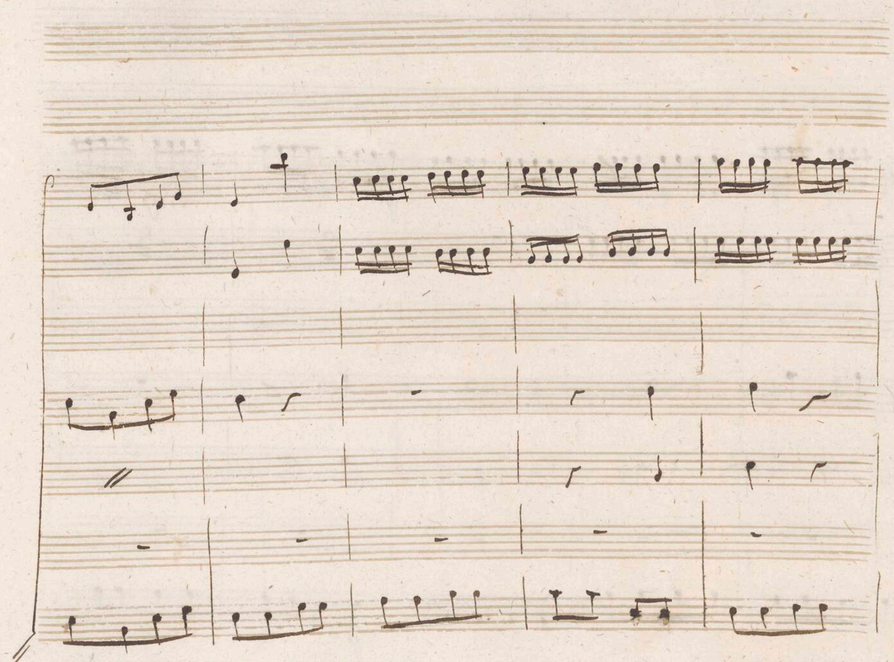
Segue Esaù
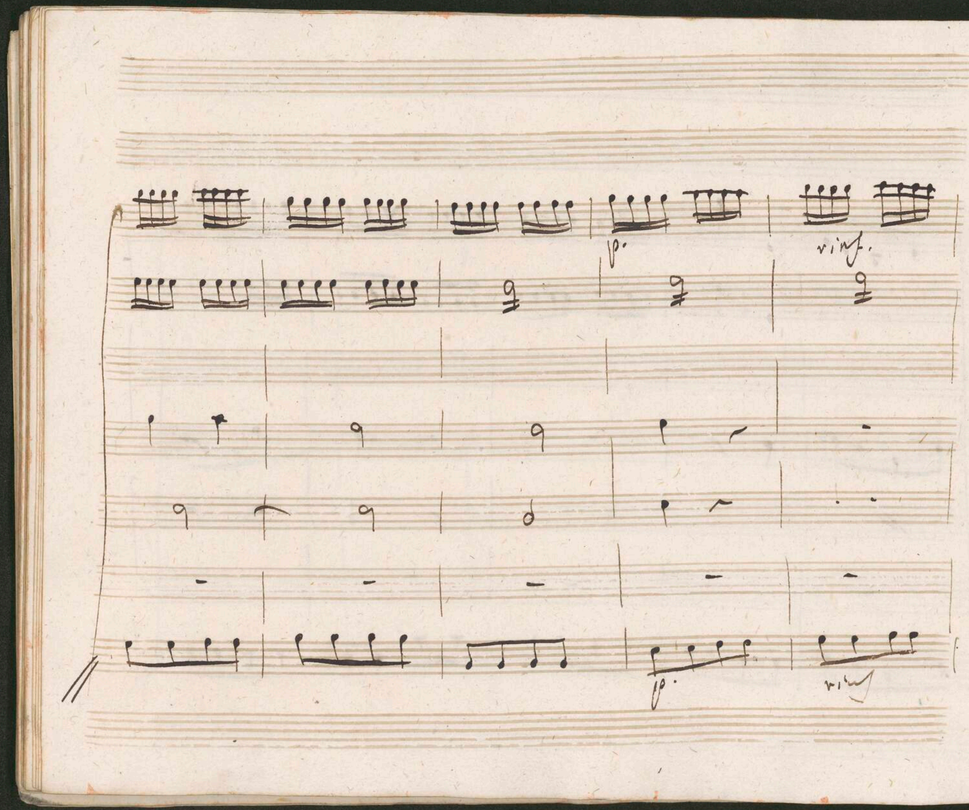

Violini
Viola
Corni in
Es la
Fag.
Allegro
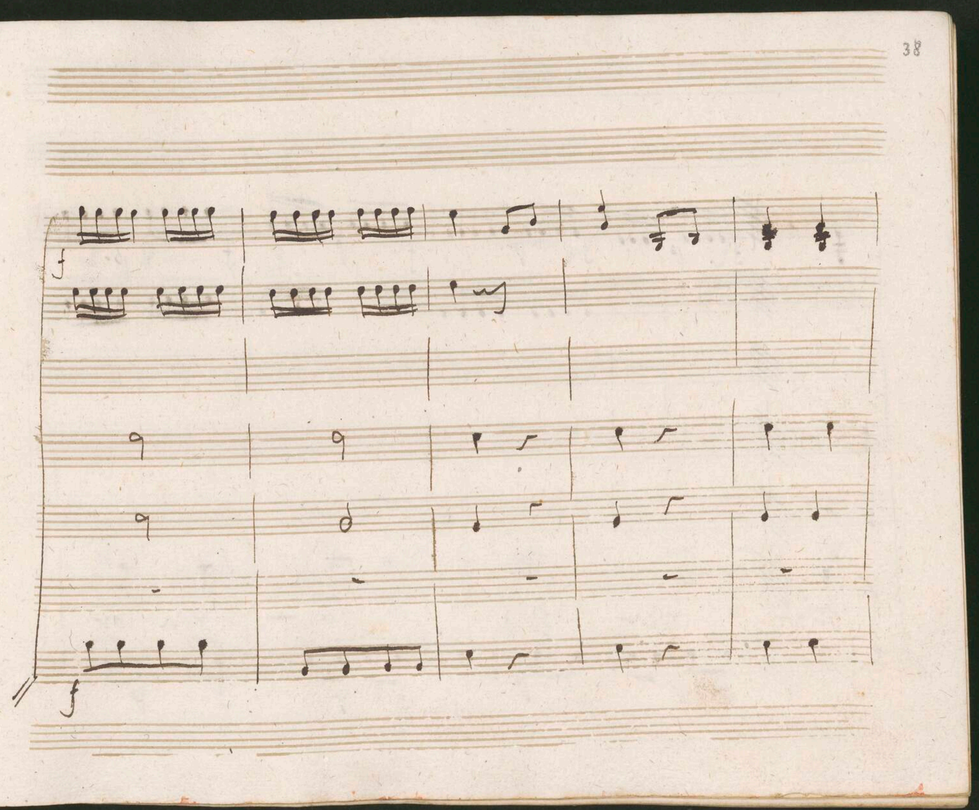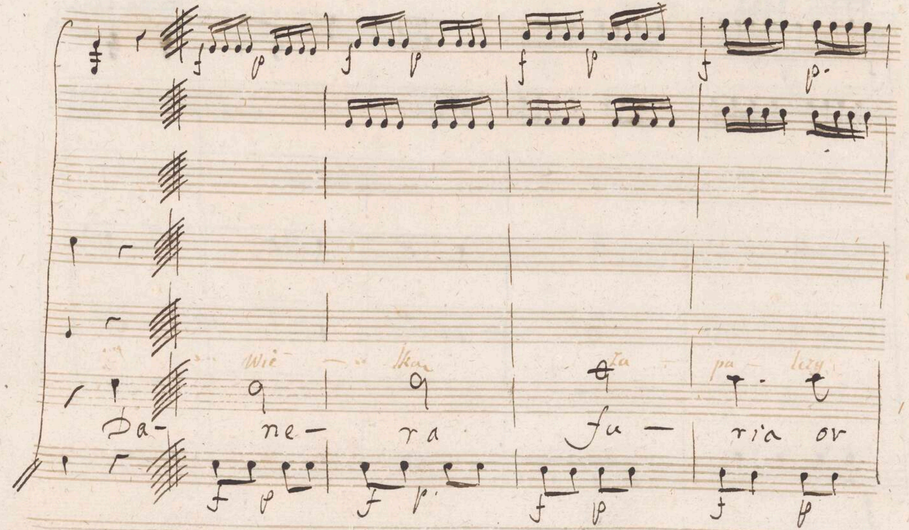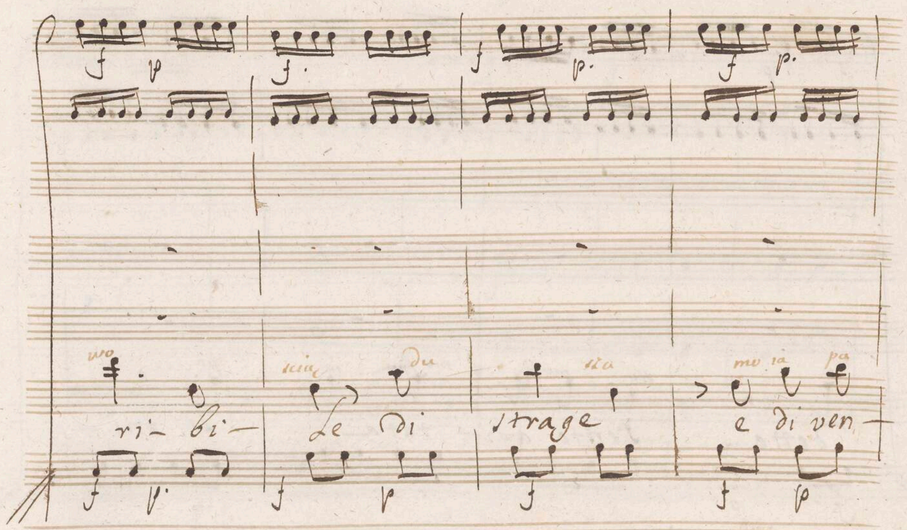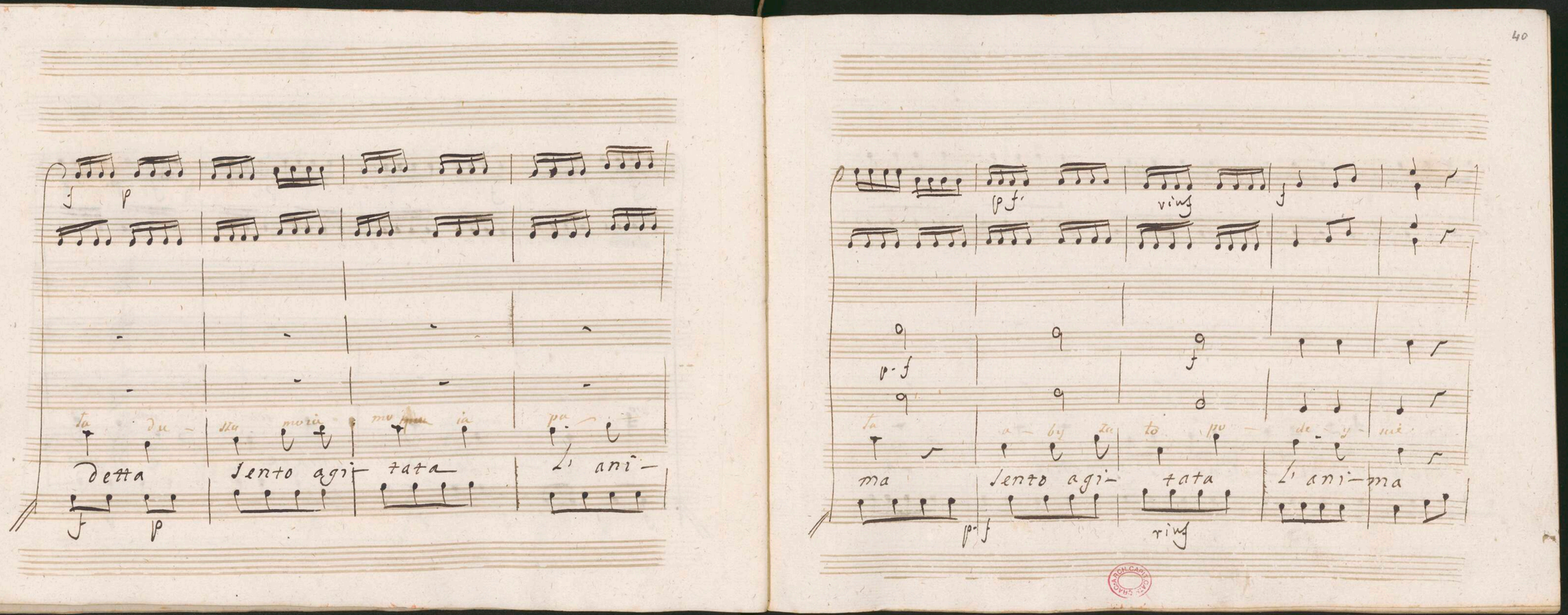









p.
wimf.
p.
wimf.


f
f

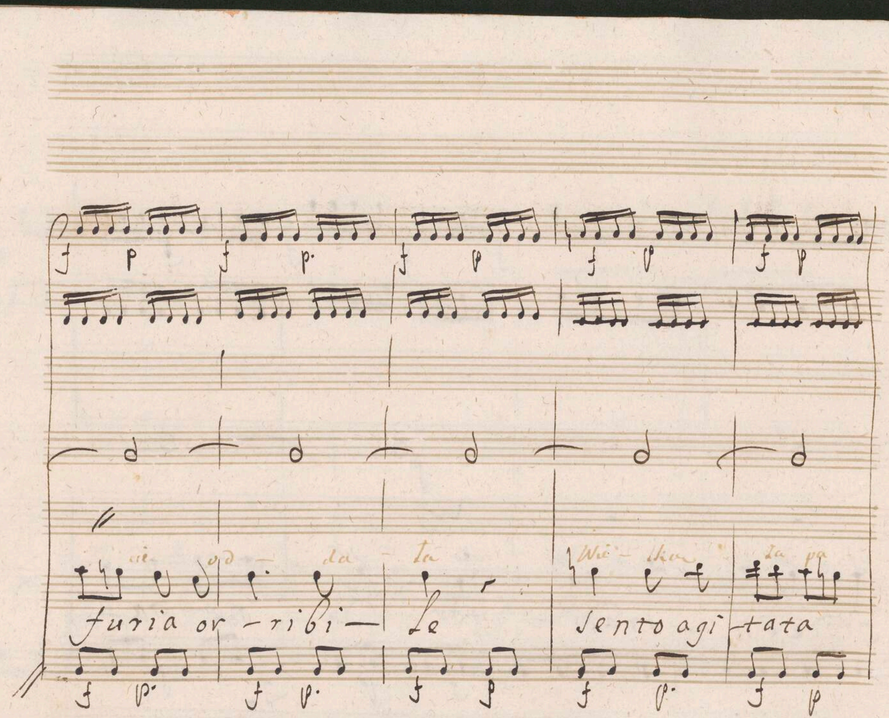

Da-
ne-
ra
fu-
ria
ov

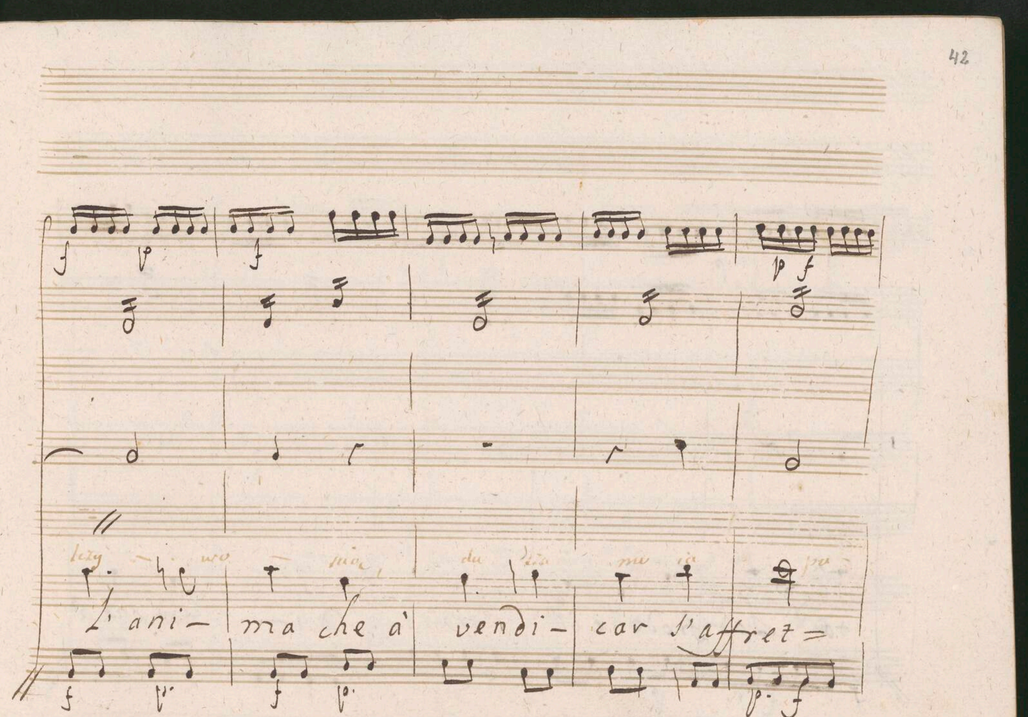

ri-
bi-
Le
di
strage
e
di
ven-
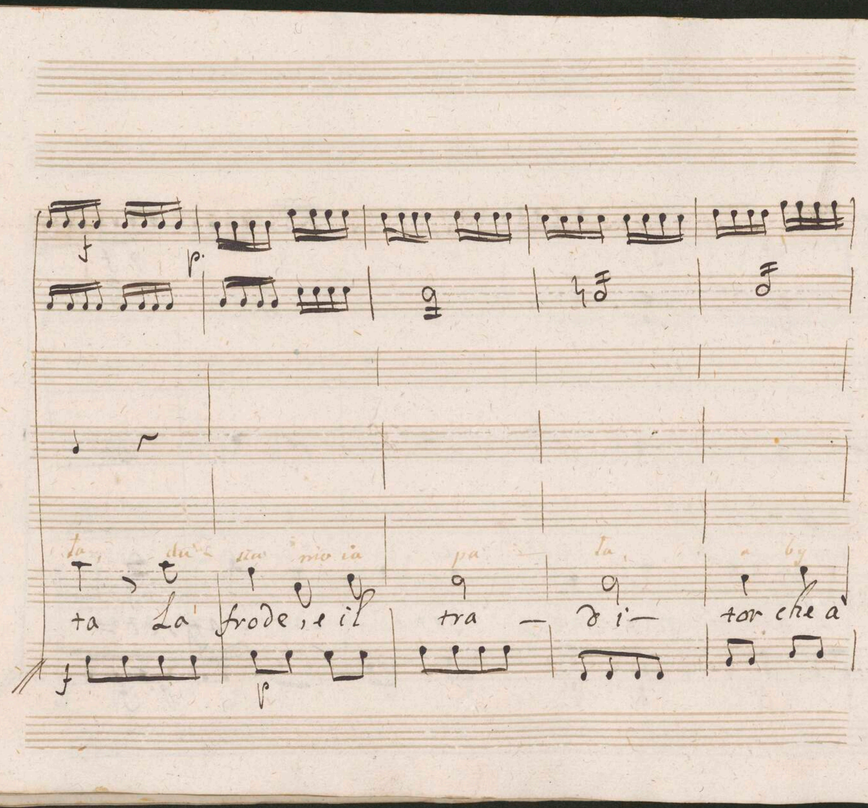

detta
sento agi- tata
l' ani-
ma
sento agi-
tata
l' ani-ma
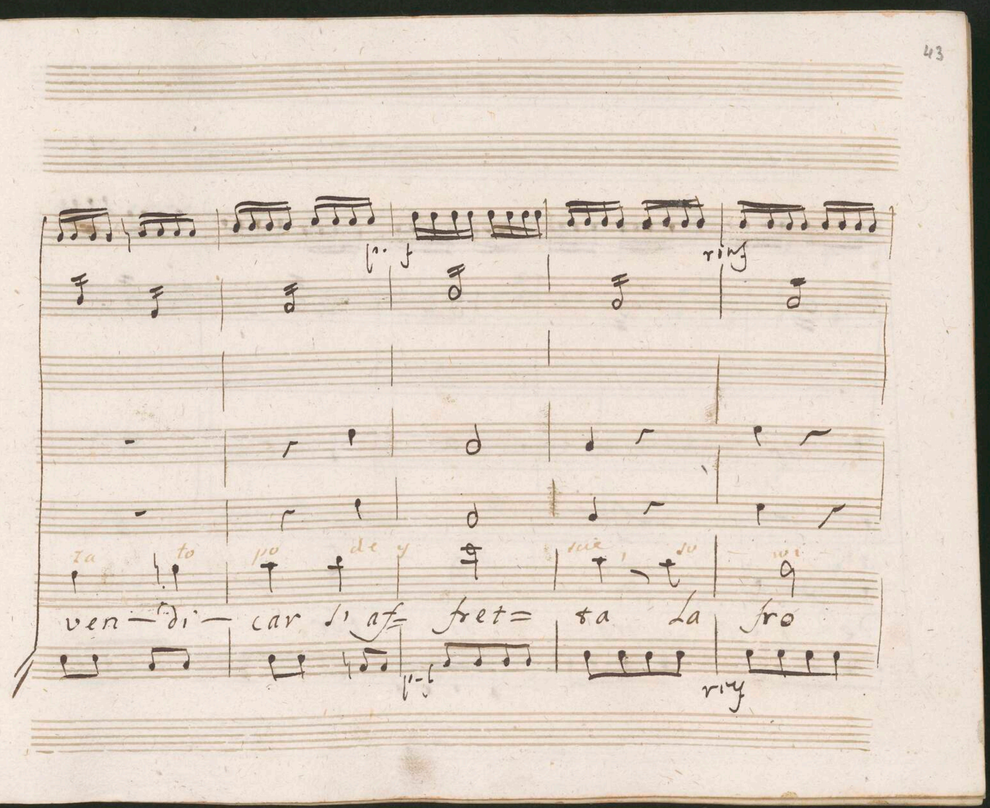
che à vendi — car — d'affretta la

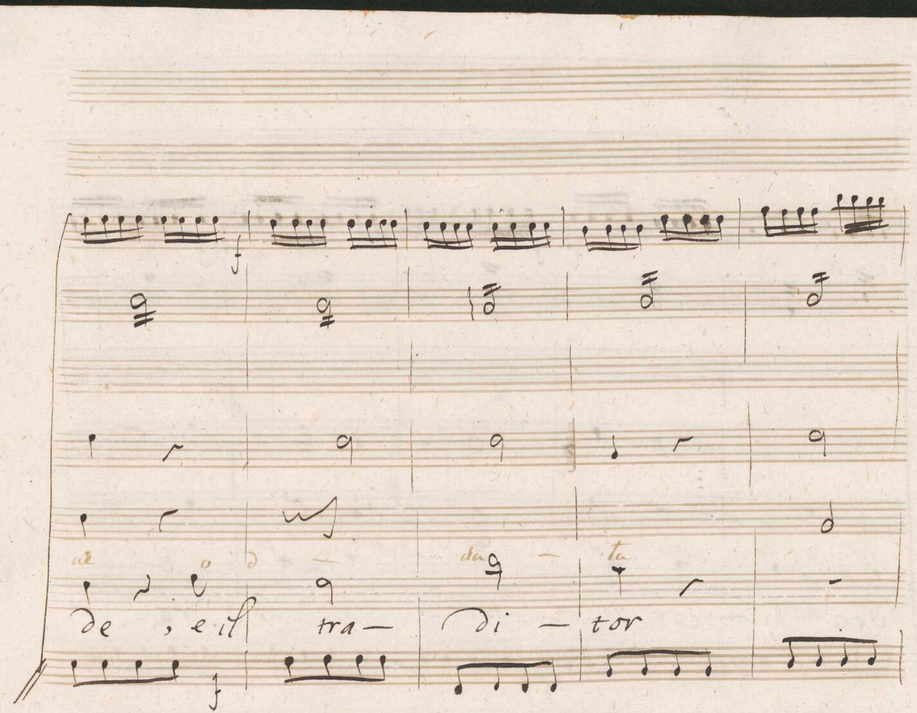
frode, e il — tradi — tor da ne — ra —

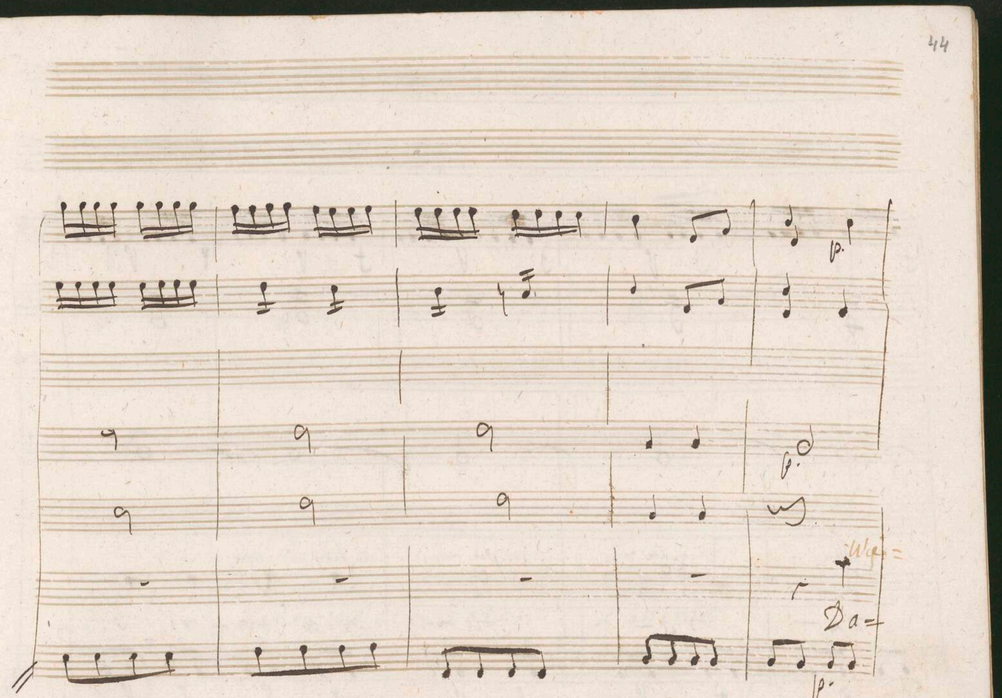

furia or – ribi – le
sento agi – tata


l' ani – ma che à
vendi –
car s'affret –


ta La' frode, e il tra — di— tor che a'
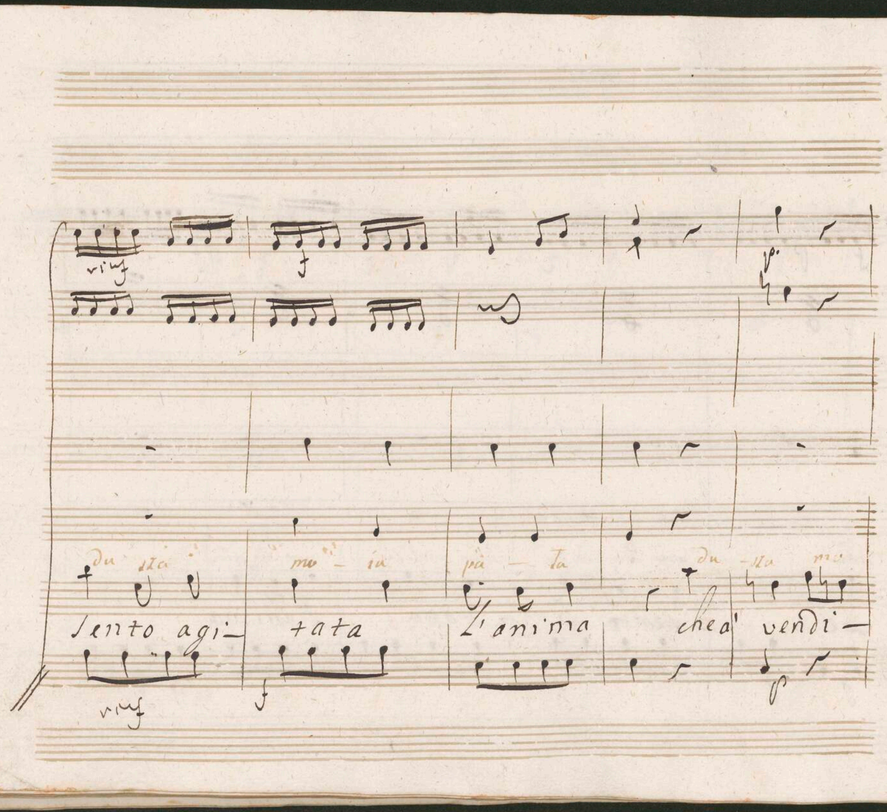

ven—di— car si af= fret= ta La fro
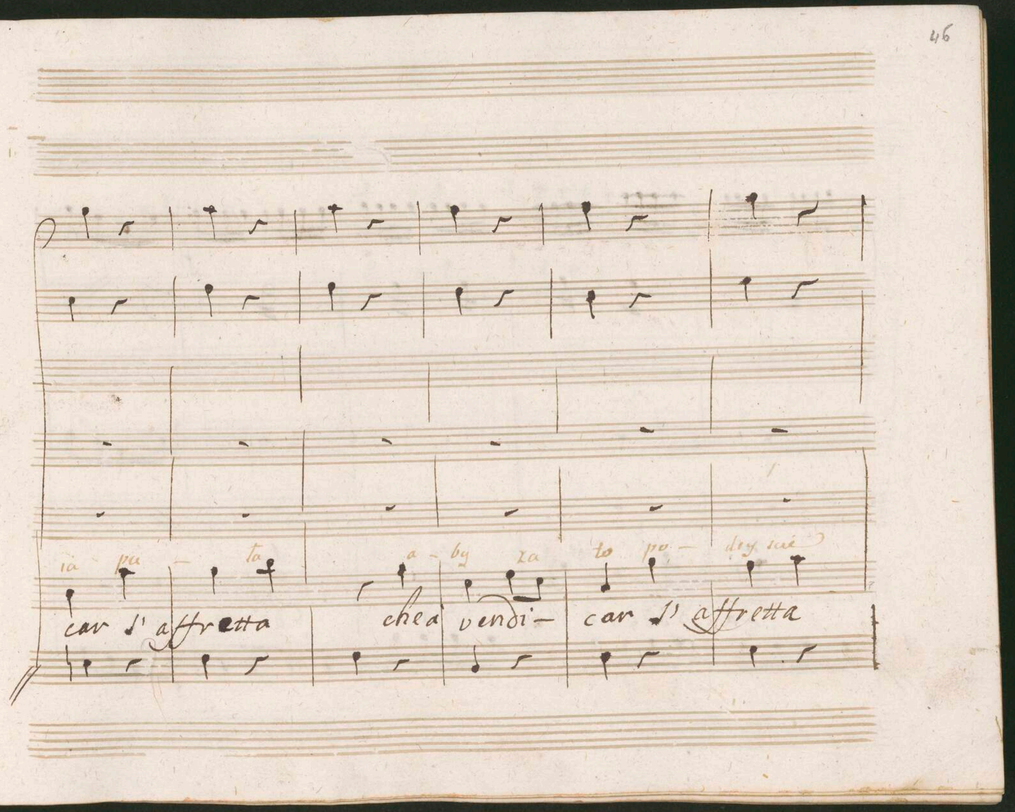

de, eil tra— di— tor
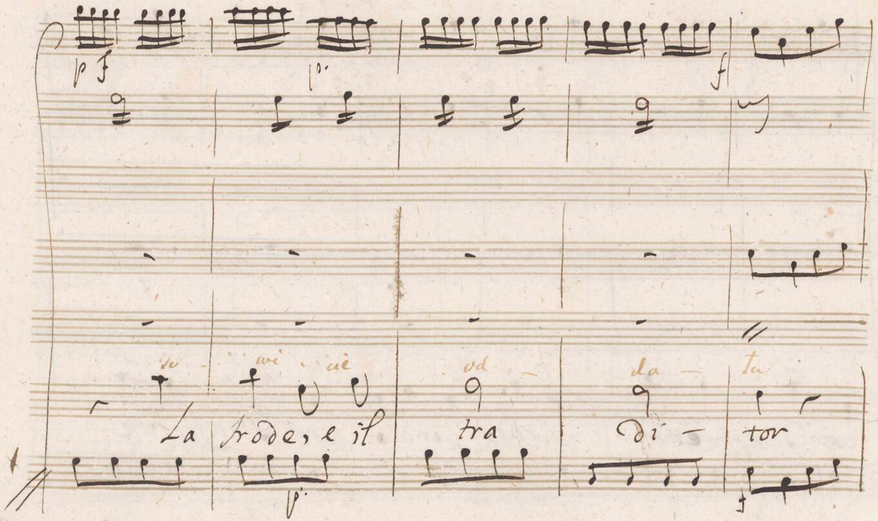

Da=

ne— ra— fu— ria or— ri bi

Le vento agi- tata L'anima
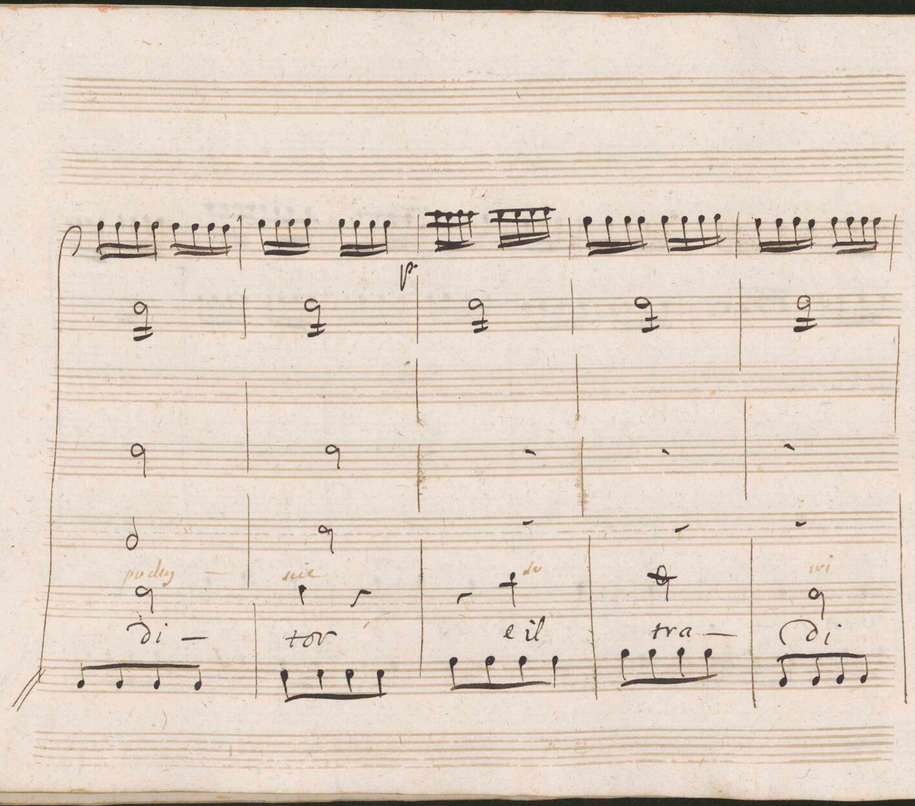

vivo
f
p
du sta
mo — ta
più — ta
du — sta mo
Sento agi—
tata
L'anima
chea' vendi—
vivo
f
p
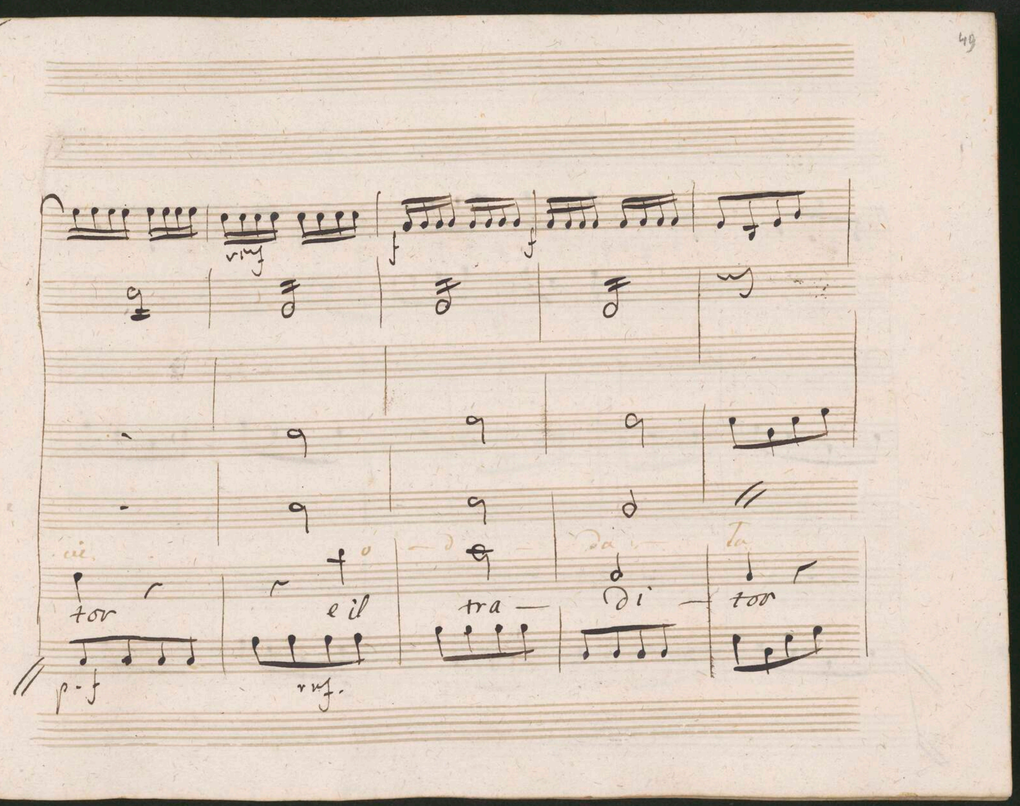

ta
più — ta
a — gi ta
to pu — dor ché
car s' affretta
chea' vendi—
car s' affretta
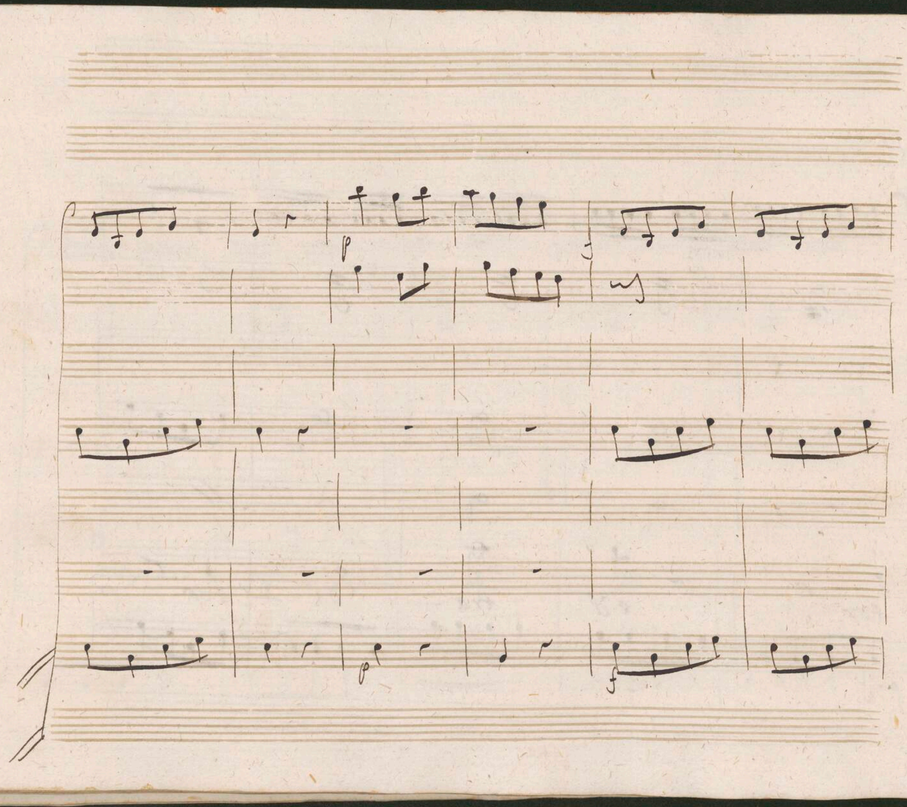

La frode, e il tra di tor
Wielka za pa lczy nie
Jento agi tata l'anima
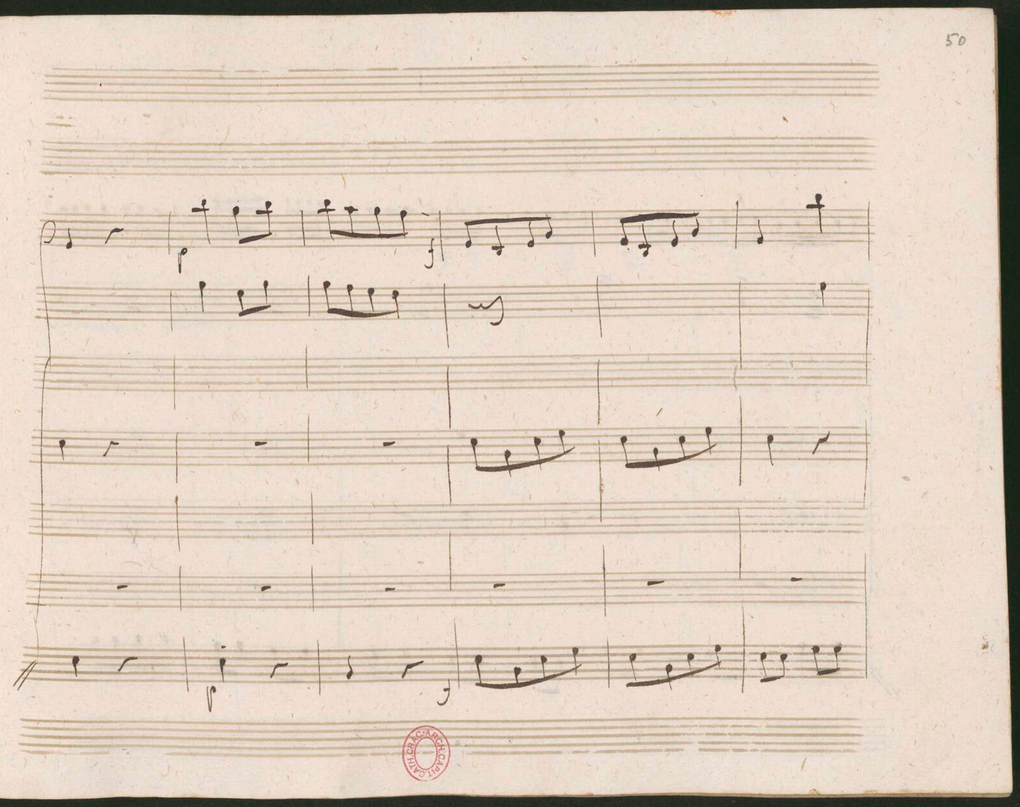
da ne- ra furia orribile chedà
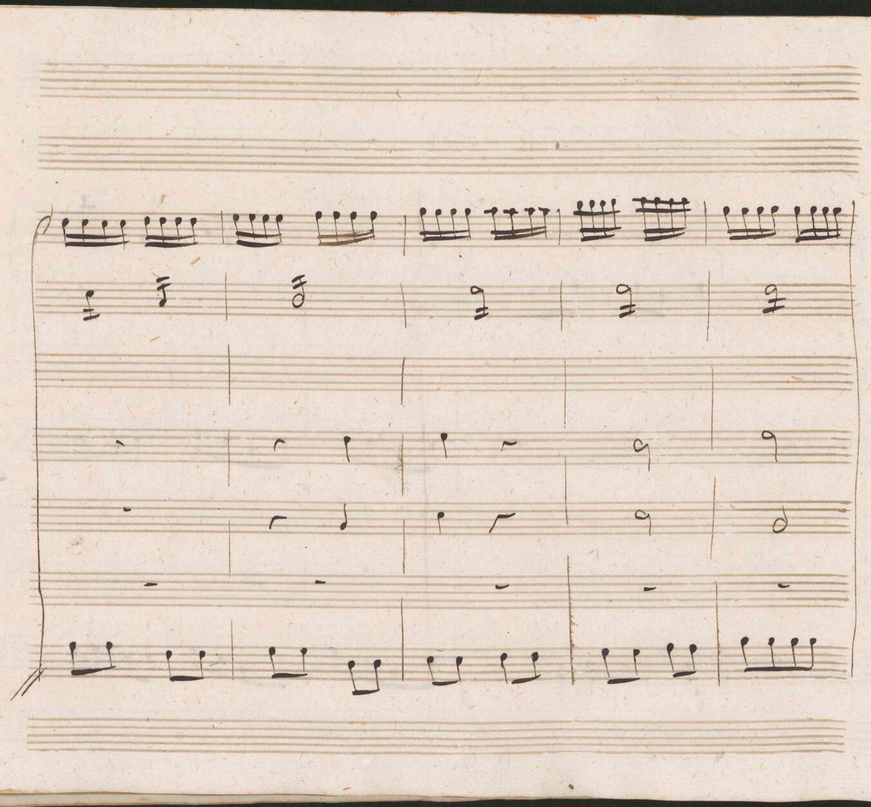
ven di— car si affretta la frode, e il tra—
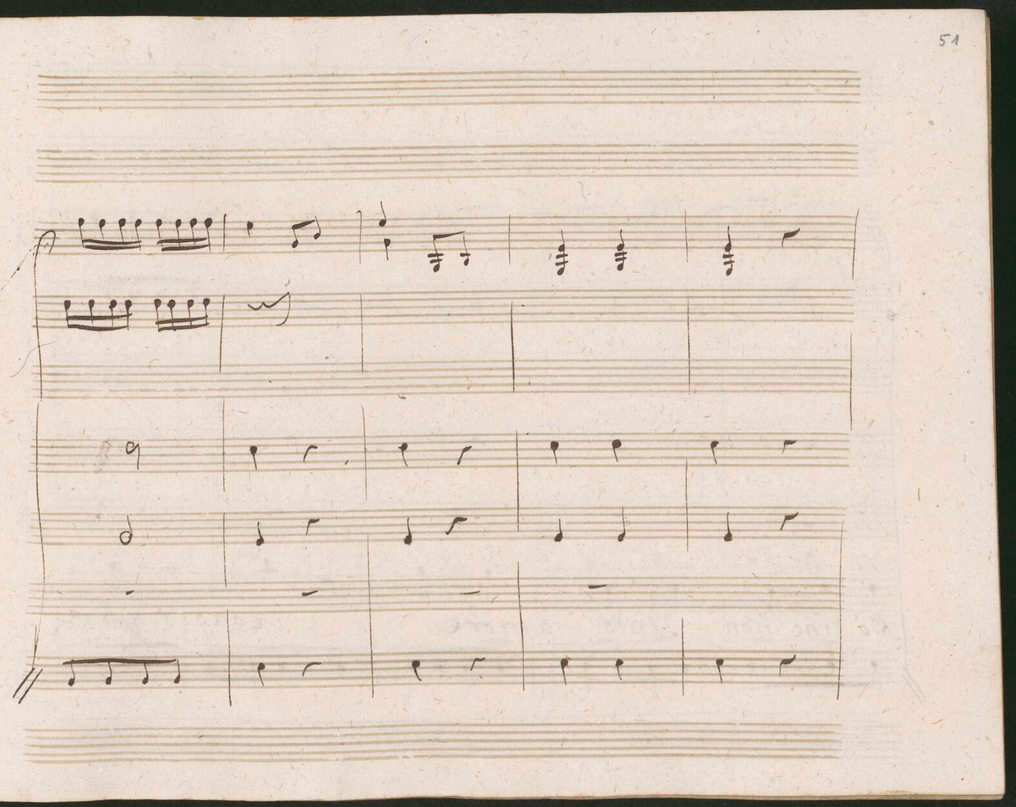

podiy
sein
du
wi
di —
tor
eil
tra —
di
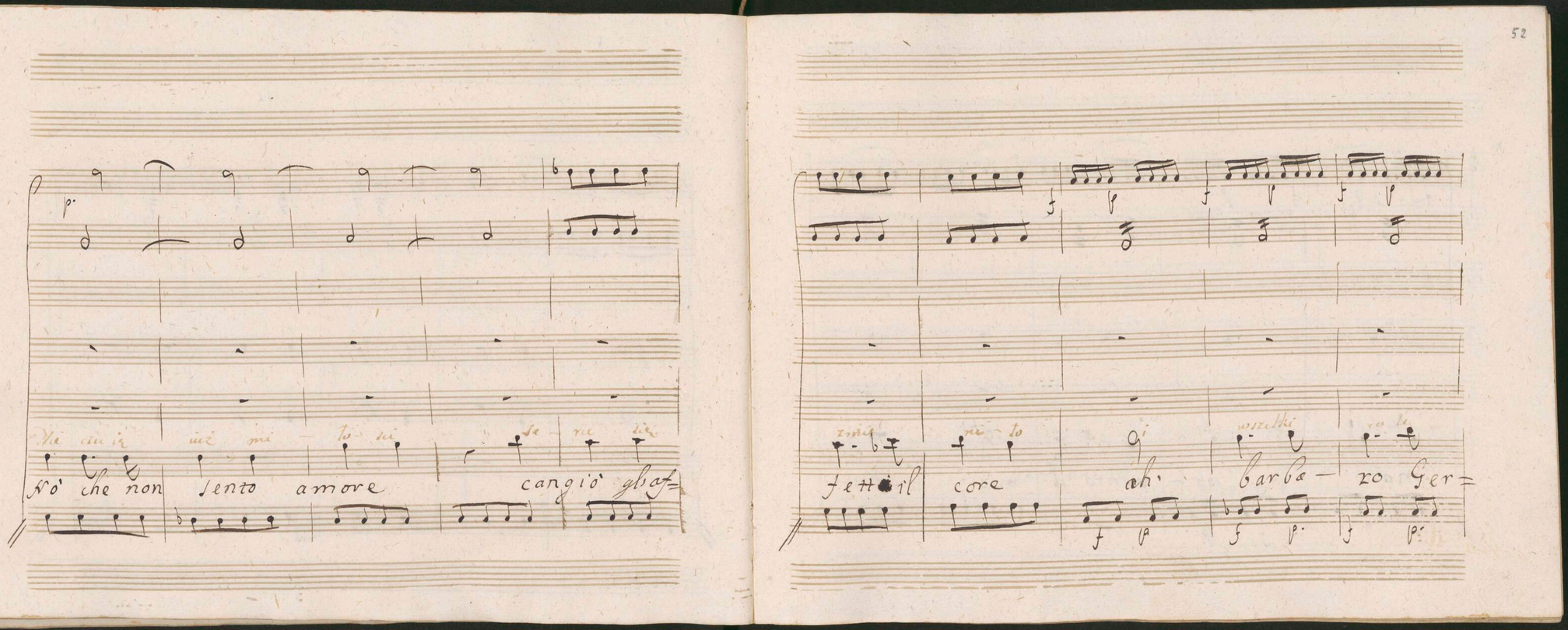

sein
da
ta
tor
eil
tra —
di —
tor
p - f
ruf.
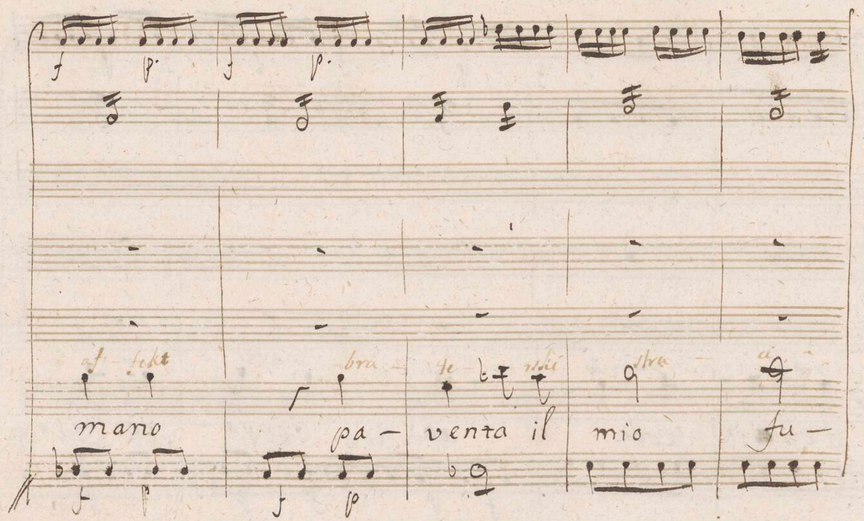


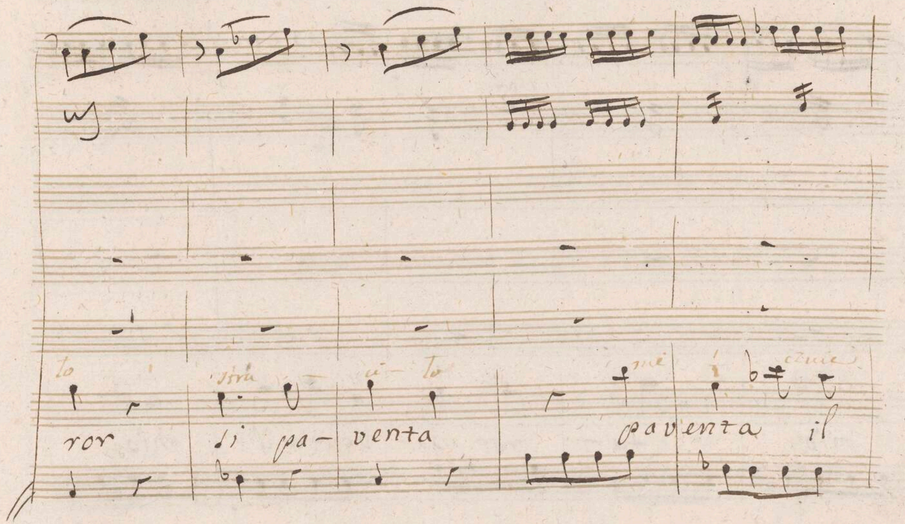


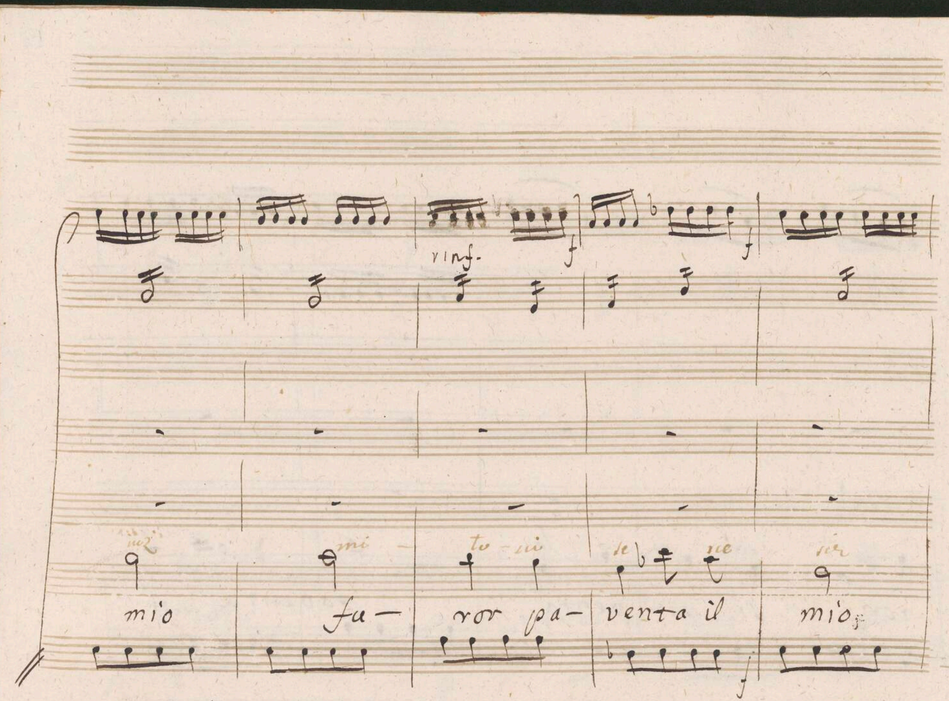





p
Nie chcę iż
nież mi
to dni
Se
nie dni
trud
nie to
Qi
wszelki
ca la
ró che non
sento amore
cangiò ghiac=
fetto il
core
ah
barba=
ro Ger=


mano
pa–
venta il
mio
fu–


ror
di pa–
venta
paventa il


rinf.
mio
fu —
ror pa —
venta il
mio
fu —
ror
ah!
barbaro
ah!

Barbaro

Da—

Al segno

Isac.

Nie po-da-way się, o Sy-nu, na mię two-ie za-pę-

Non ti lasciare o figlio trasportar dal fu-

dom... Po myślmy: o

ror pensiamo oh!

Boże! Wiz-cy nie słucha, i Tyrse iż

Dio più non m'ascolta, e sento che

odchodźi wro-gaczy.

fugge disperato

Ach o za

ahi che tormento

Żą-tość! moich

j miei

Synow, o Pa nie za- choway... u skrom

figli o signori di-fendi l'ira

żal ś- za-

mitiga d'Esa-

wa.

ù

Wybaw Ja-ko-ba

salvo Giacobbe

od żemsty iego. Reb. Za-

rendi dal suo furore 9

a kra. 2 Gsac. Ach! iak tu po trzebnie wchodzisz, biegni Synow swoich,

Iacco Oh come giungi opportuno i Figli tuoi corri

owszem; lecz ra-dzi-wa. Reb. Co sie stało? Gsac. Te rzad Ci o po-ura-

vola à salvar Che avenne A-desso inutile è

dać prze-ko, i Ty przy-czy-ny wra do-ma ie-

il racconto e forse nota à te pur troppo è la ca-

sties Reb. ale Gsac. Ach Boże! nie wiecey: po- spiesz sie:

gion ma... oh Dio non più t'affretta si

nimo mo ich po- stu-kay, zniutych miast ich do mnie przy- pro wadź

Figli miei ritrova, e intanto à mè pronta li guidi

Ja chce w nich wmowić sto dkoie po- ko in a by nie przy szło

io voglio stabi- lirne fra' Loro il dolce nodo

dzie dy do bo- ia Reb. Polsko nich wy- ku- nu

damistade, e di pace gl Ciel secondi

pra znie nia twoie i- de nie cier pli wa zu

i voti tuoi di Loro sollecita vò in

nie- mi i wkrot ce z Niemi do Cie- bie po- wroce- ostro-

traccia até fra poco con essi tornerò. Gran-

ze. u wa- laiz mi syna od grze- bu E- zea-

Nume eterno dal fu- ror d'Esaù salvami il

wa Isac ani ich kiedy watni sprzeciwia iakaś trwoga.

Figlio Ah lungi sia da Loro ogni periglio

Segue Isacco

Violini amezz. voc.

Viola

Isacco

Largo

57

Sommo Dio che sei

Sei fonte vivo eterno a- more fonte vivo eterno a—

mi lo rá — za cha — way pro ste — Oy ca i — ny —

more salvaſ Figli , e il Genitore per ec—

now w ca — lo rei — Oy ca cha — i ny now w ca — lo —

ces— lo di pietà per eccesso di pie—

tà

O Bo — że !

Sommo Dio

sto ryś —

che forti, e

ży wym ist — trzo — Dim nits —

ſei fonte uivo eterno a—

more salva- gli, e il geni- tore per ec-

cesso di pie- tà

per eccesso di pie- tà

O Bo ża! Któ ryś iest żrzedłem mi-łosci

Sommo Dio che fosti, e sei fonte vivo eterno a —

Któ ryś żrzedłem mi-łosci

more fonte vivo eterno a more

za iko way O — ze za i Syrow
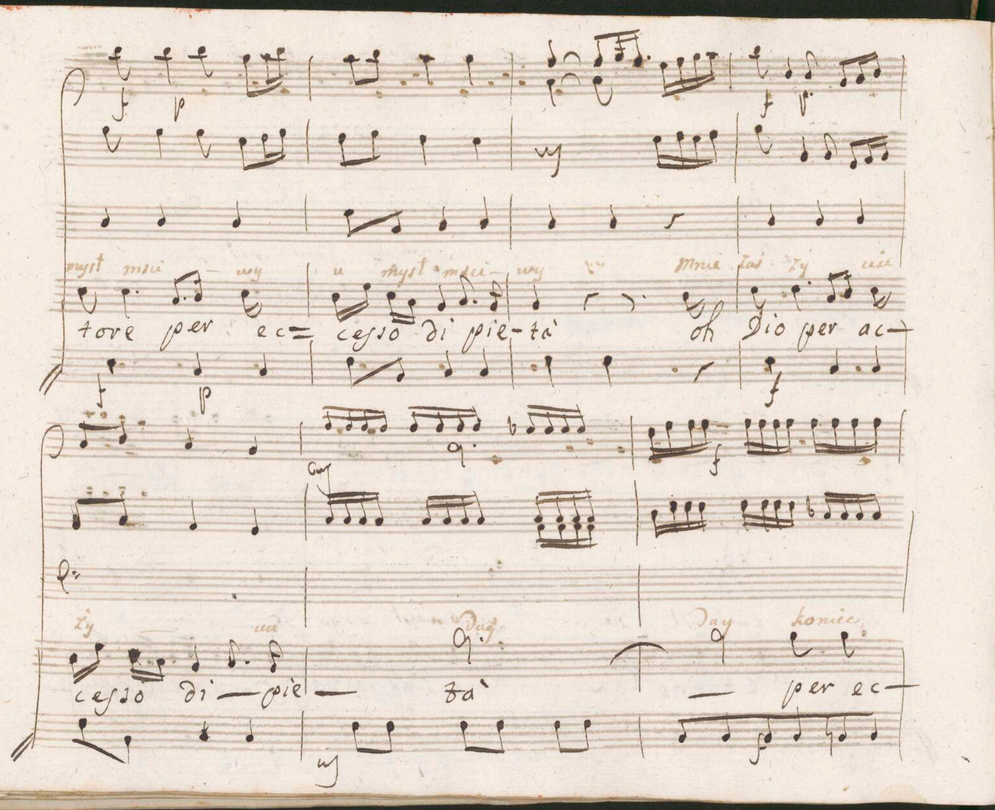
Salvai Figli, e il geni tore per ec —

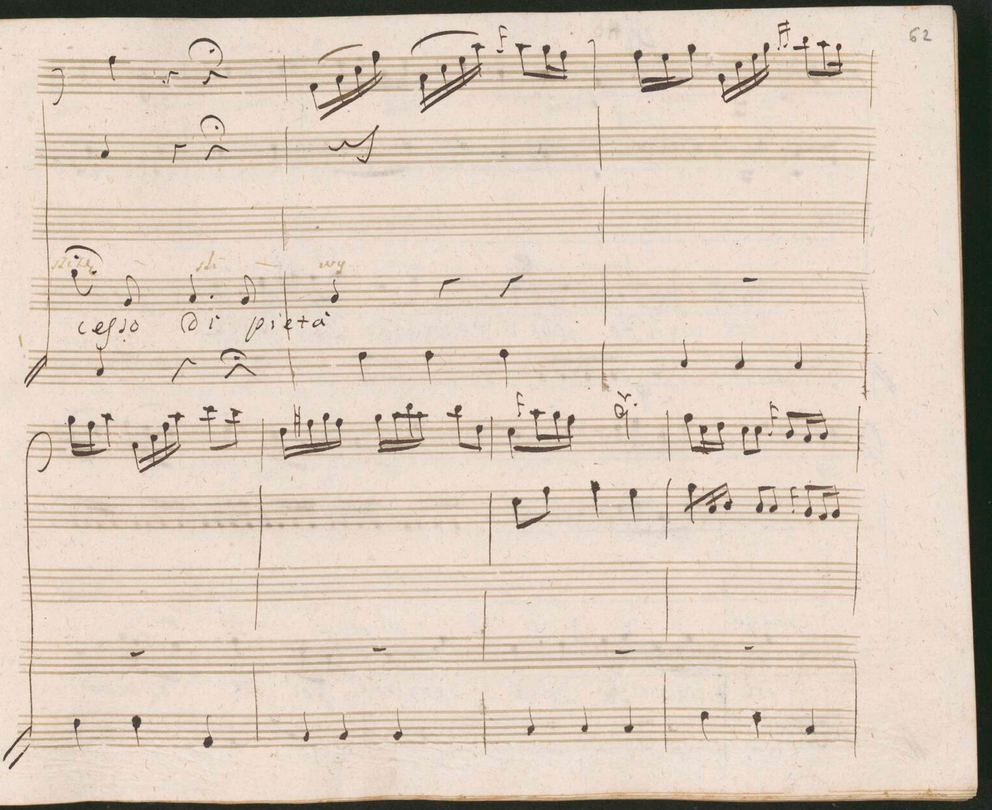
wża to sei wca

cesso Di pie — tà

Dio — eterno amore

ah — eterno a — mo — re salva i fi — gli e il geni —


tore per ec= cesso di pie-tà oh dio per ac—
cesso di— pie— tà — per ec—


cesso di pietà

Allegro

Fa' che viva in noi la pace

in noi la pace sempre poi de giorni

miei per me lieto il fin sarà

per me lieto il fin sarà

per me lieto il fin sarà il

fin sarà il fin sarà

Largo

sommo

Ecco il Perfido oh Dio sento che—

l'alma agitata nel sen freme, ed'adira

puoi cru- dele i Lumi tal mio volto fis=

far senza arro- sirti ! Ah tradi- tore io voglio

svellerti il cor dal seno e come mai tù potesti ingan=

narmi oh' Imanie oh' affanno ah' di letto Ger=

man senti d'inganno non era il cor capace il Ciel la

miadre oh' Dio parlar non posso per le vene scorre

gelido il — Sangue ed il timore La favella ne ar

resta Eterno Dio mi difenda il tuo braccio e la mode—

stia che adarte fingi credi tu che sia à pla-
carmi bastante? il rossor della colpa ti fà ta-
ceà adesso dalla madre, e del Cielo ogni soc-
corso sarà vano se dal mio furore nessuno ti salve-
rà fra'il crudo affanno avrò questo piacere di po-

ter vendicar l'oltraggio mio madre ove sei
chi mi soccorre oh Dio Parla perfido parla, egual ra-
gione t'indusse ad involarmi ciò che per ogni legge
ame si deve à te forse s'aspetta l'ordine per tur-
bar della natura Obbediente ò Germano il co-

mando te a esempio il Padre In vano cerchi ri=

paro al tuo delitto gl Padre da te resto de—

Luso, e me ingannasti ti compisti il delitto, e tanto

basti al mio furor ti inuoli chi il consiglio ti vie'

nuovi d' arresta ah non volere o' Figlio col

far del tuo Germano orrido scempio rinovar di Cain la—

troce esempio Io torno in vita a vuampo di fu—rore Dat

ra' che mi presenti di nuovo ad esso, e che può darmi g—

Iacco se il Germano crudel tutto il mio bene già m'involò ma'

le krotkie granice niéb. bydlu. po cichu, na drugi raz... Reb.
brevi i suoi confini avra il piacer un'altra volta a—

Stuchay: Osaù At iak ciż stuchaé, gdy i Ty :/: iak do znaie :/ matko
colta come ascoltarti se ancor tu gia sei barbara madre

iestés z chciby napszyiaciot moich. Reb. I dobrze, iesli tak trzymasz. O-to mnie masz
fra nemici miei & ben se cosi credi eccomi o

Synu w twoich r— kach Ro zedrzyi ten ży wot, poniżć sia =
Figlio in tuo poter il seno squarciami pur al tuo fu—

lu-my twojemu stworzeń i matkie i bra tu.
rore in sano sacrifica la madre ed il Germano

~~Kiedy~~ :/: po stuchay sy-nu :/ Wiem iż nie lu-dzy przez ciemne
Il Ciel sentimi o' Figlio tallor per strade ignote a' mor—

obłoki. skrzyże swe sudzicm wydaie Wyrok. Dziwne narodzenie warze
tali pal esa i sensi suoi. Il nascer vostro in sè

nie by-to bez Za-ie mnie.... ale mnie ty nie stuchasz Synu
qual che mistero forse chiudea ma non m'ascolti o Figlio

O Bo że ie sfi ęc stwa nie— ad mnie nia =
oh Dio s'ogni mio detto inutile è per

ie i me Ty na wet nie po ru szaie
te se il pianto mio non ti - muove a pietà'

Idź albo gdzie Twoje Ciebie po-rywa albo do Ojca który cię wzywa Gaio

dunque mi svena ò ti presenta al Padre oh'

Boże ò Boże Cóż za ciężkości!

Dio oh' Dio che pena

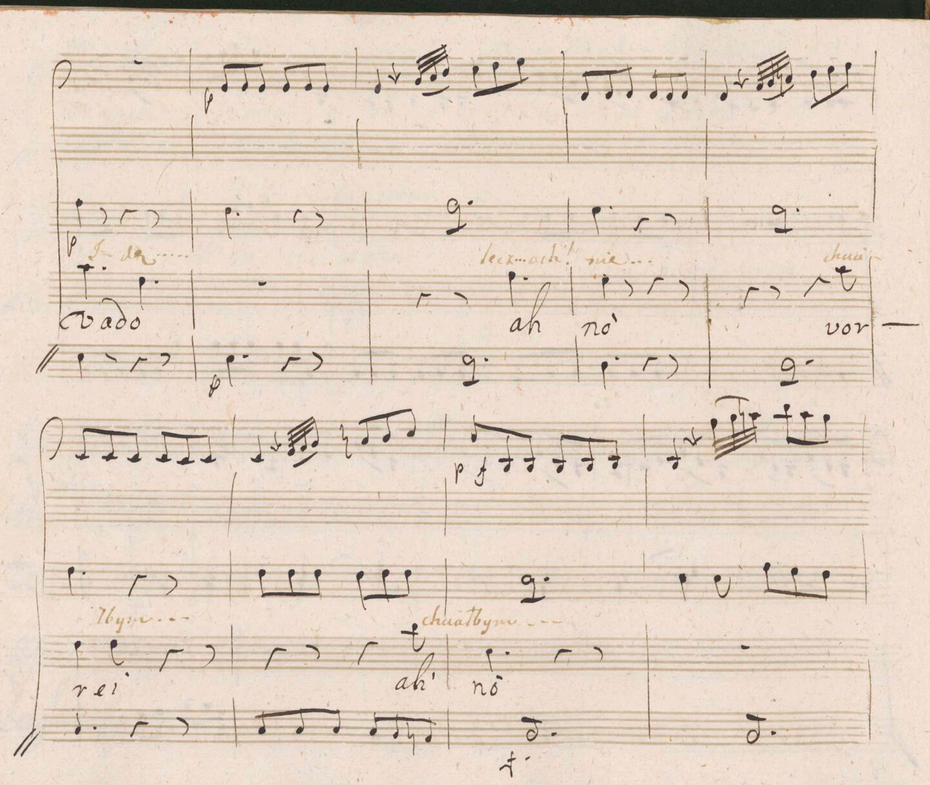
Segue Cavatina Gaio

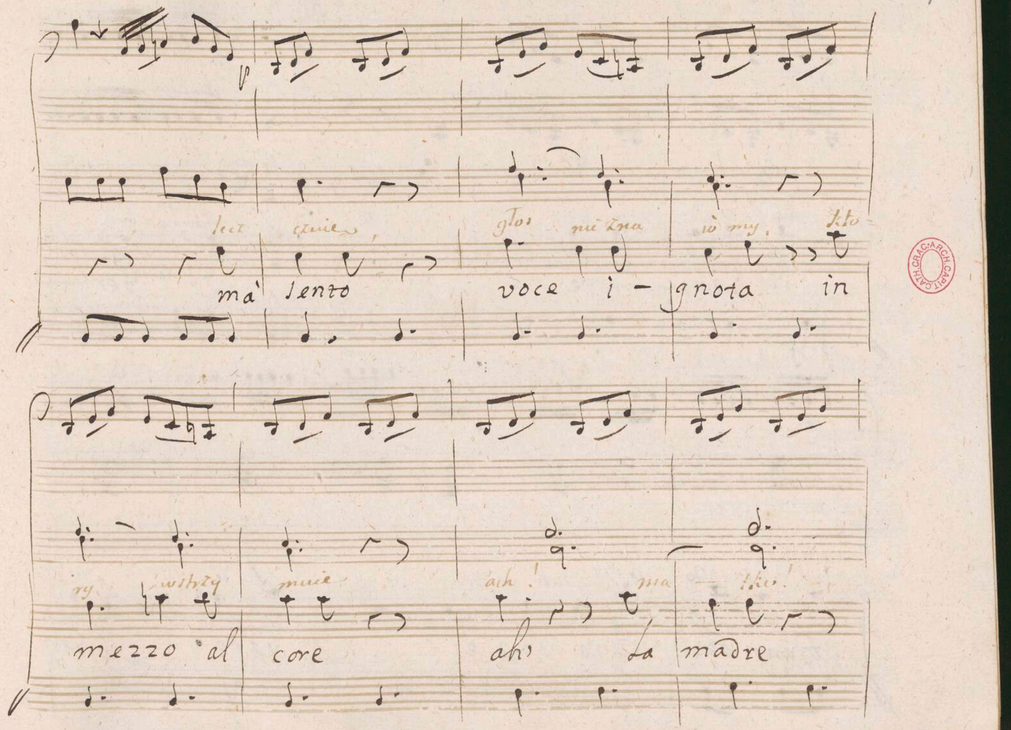
Violini

Viole

Gaio

Larghetto


vado
ah nò
vor
rei
ah nò
mezzo al core


ma' lento
voce i - gnota in
ah la madre

Aff.o

ach! O ye ete!
il Geni- tore

ach! bra-
gl Ger-

ciè! o! Bo
mano oh!

że! gdzie ie stoi?
Dio dov' è

I-de
vado

ach!
il Ger

bra cie
mano

o!
oh

Bo — że! gdzie iestoi
Di — o dov' è

gdzie? gdzie?
dov'è

ARCHIVE COPY

Gia. Matko: co bydzie ztego? bardzo bnat iest pomiecha=

Madre che mai sarà troppo dall'ira agitato è il Ser=

ney. Reb. Nic: nie boy sia. O deydź do S-ia aka. przytim=

man nò non temere ad Isacco ti vada in faccia

mow o-stró-żnie. Spodźiewam sie gniew E-zawa usporko=

Lui cauto fa vella d'Esaù Lo degno spero di plache=

ié. Già a-le ią boie, aby pod płaszczy ficzem przy-iażni na mnie

ra' ma teme poi che fin-gendo amistade à me non

gnieuu swego nie-uy-warł. Reb. Oddala-lenia bo=

torni a sfogar l'ira sua La lontananza il ti=

iażń żnie-ie, duy wiare o Syne. Gia=

mor togliera' cre-dilo ò Figlio

Gia. Niech Niebo wspiera o matko, ra-dy Twoia. Aria

Il Ciel secondi ò madre il tuo consiglio Giac.

Segue Aria Giacobbe
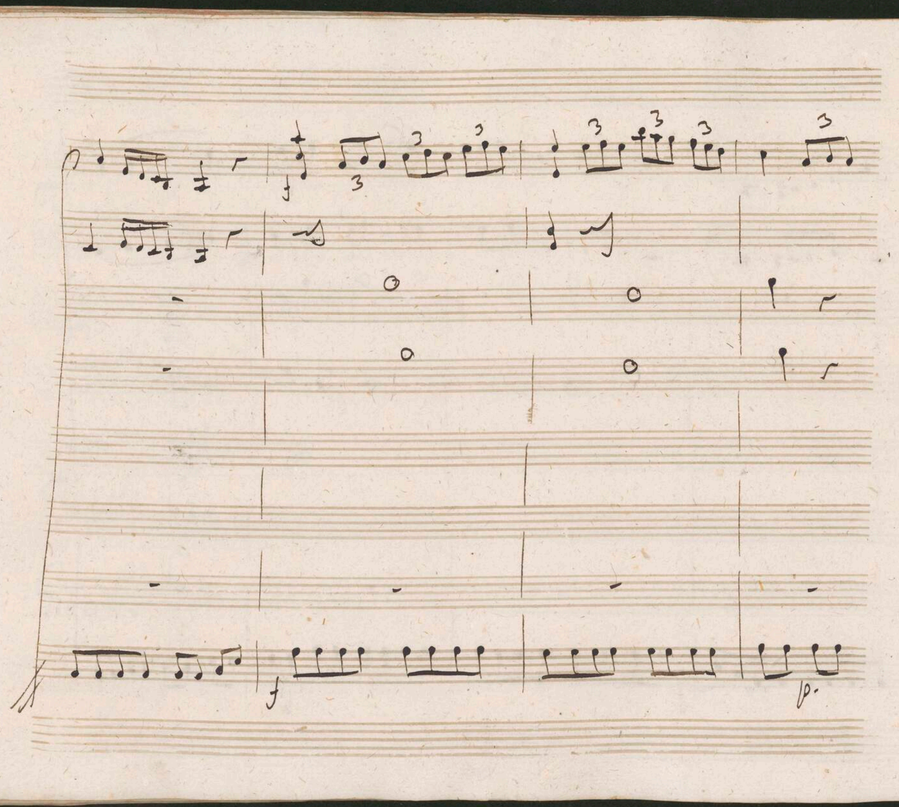
Violini
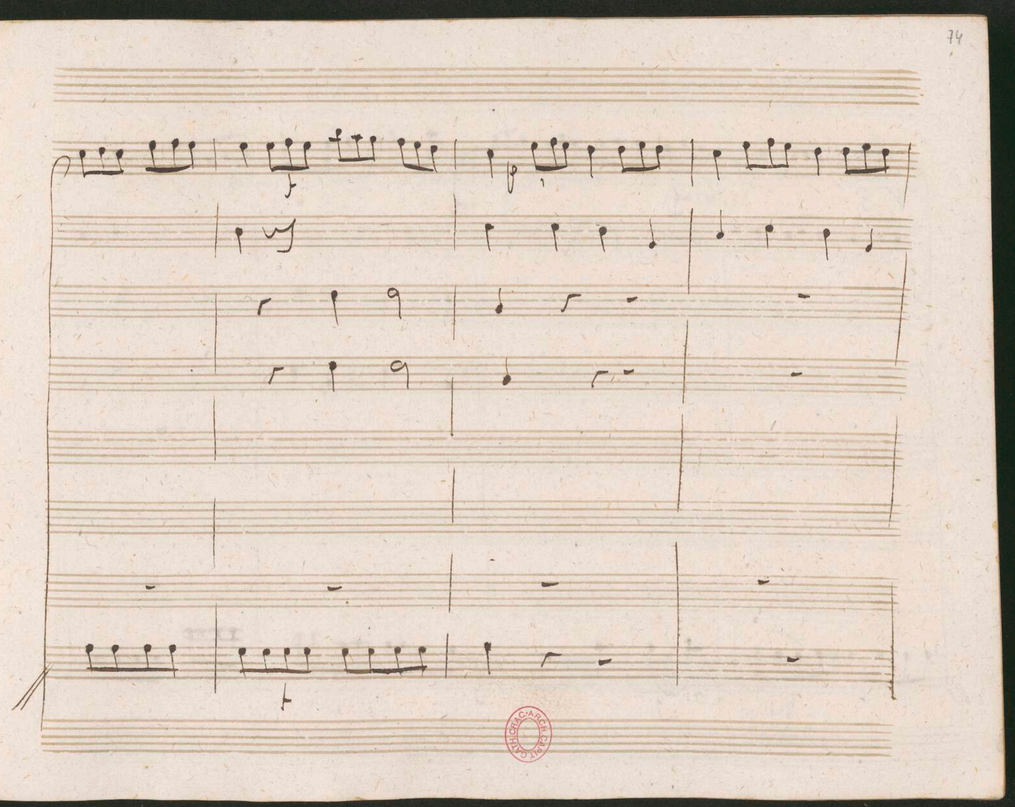
Corni

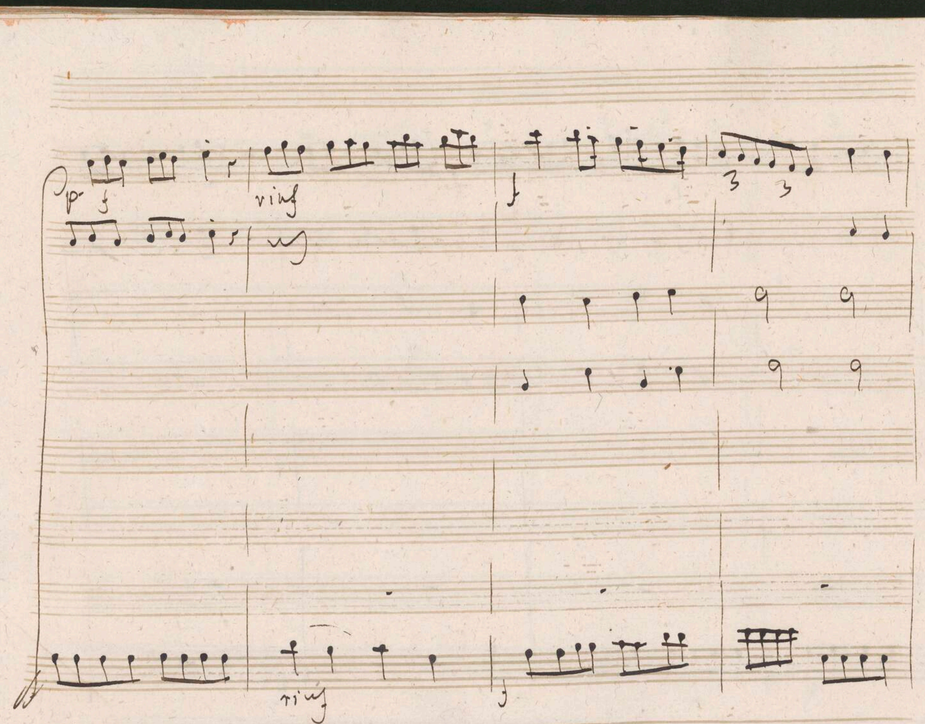
Viole

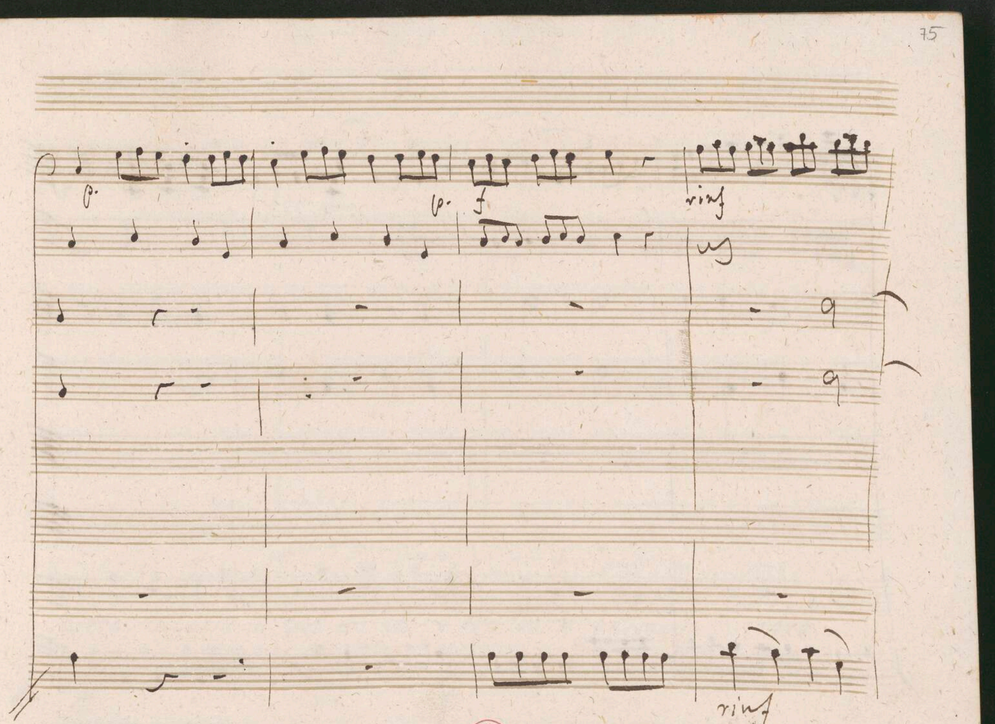
Giacobbe
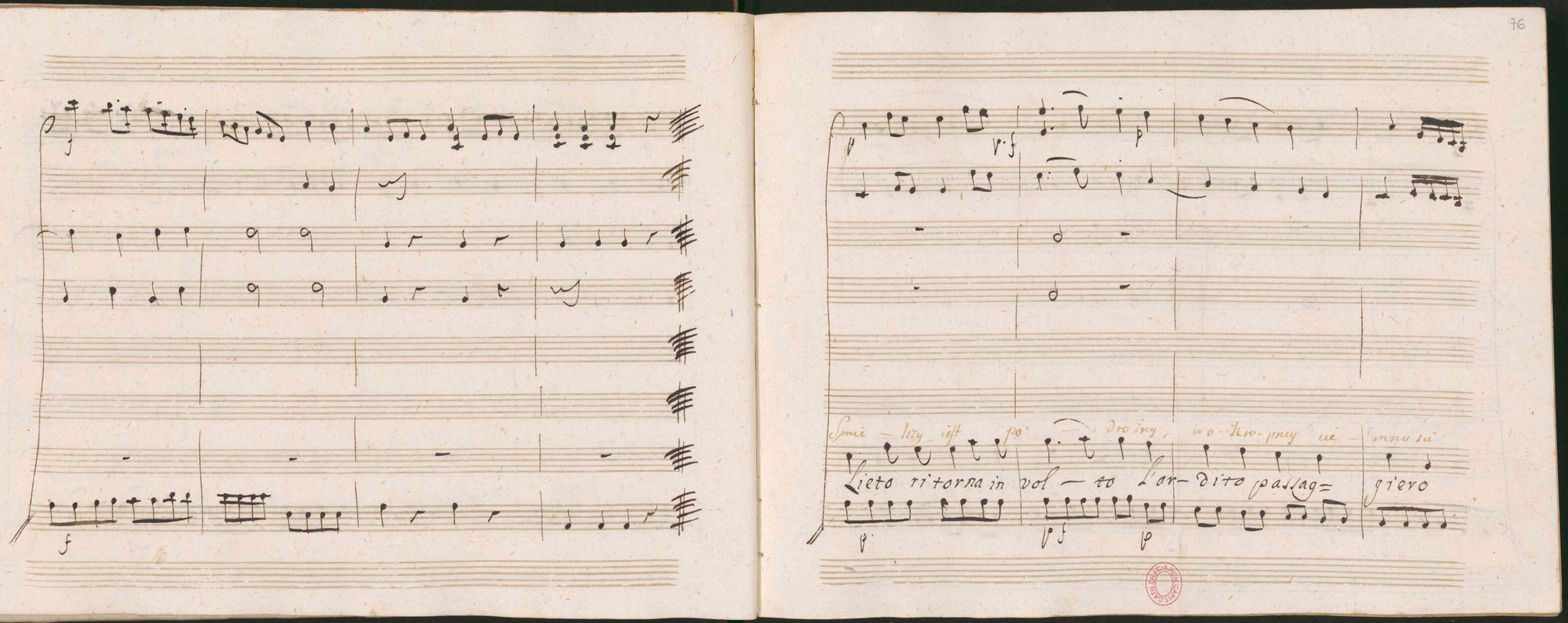
Allegro

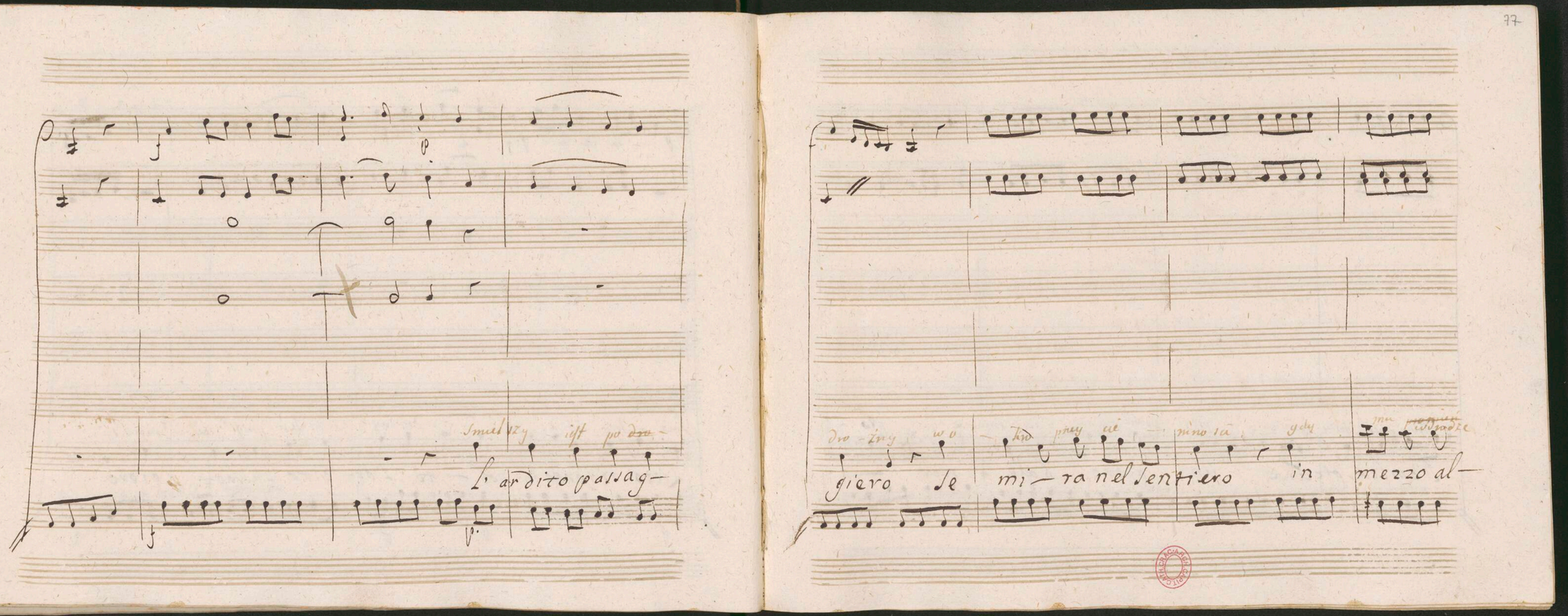


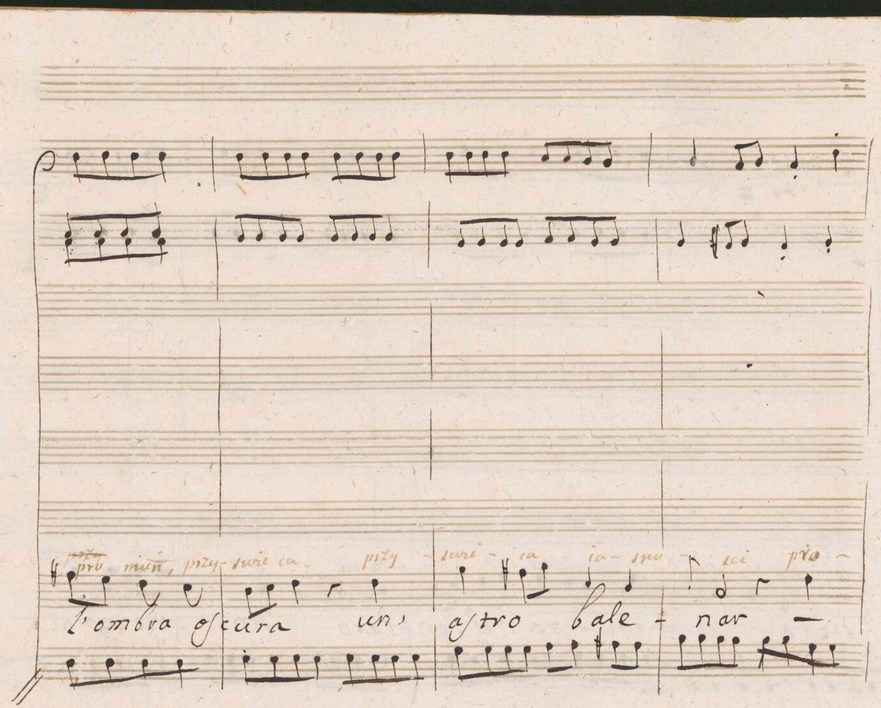


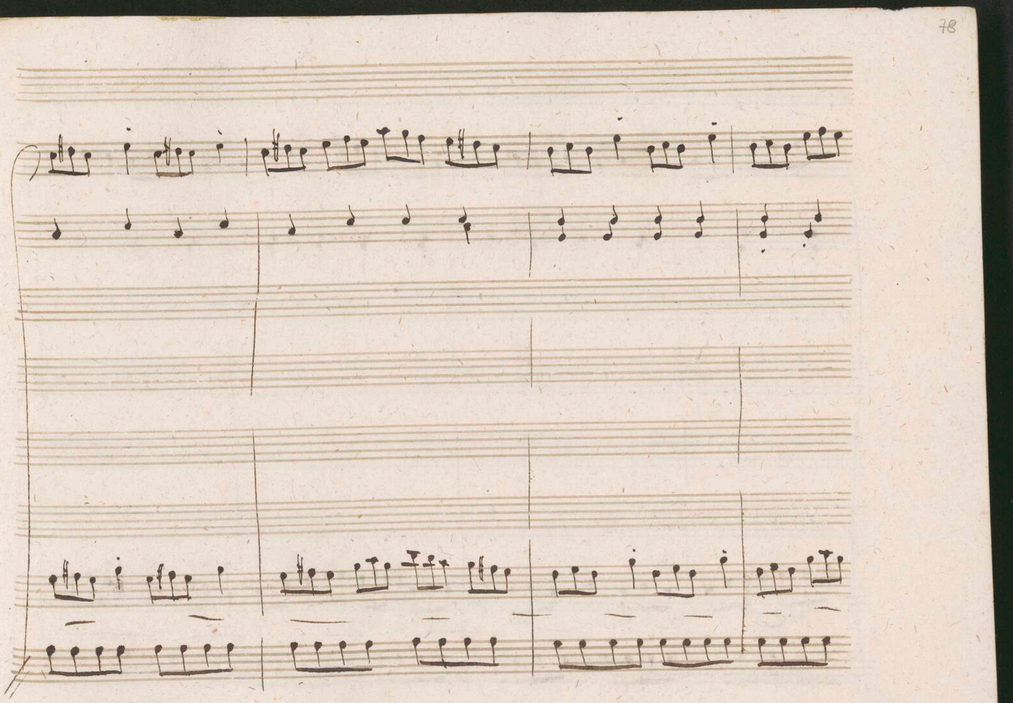

p
f
rinf
f
3
3
rinf
f
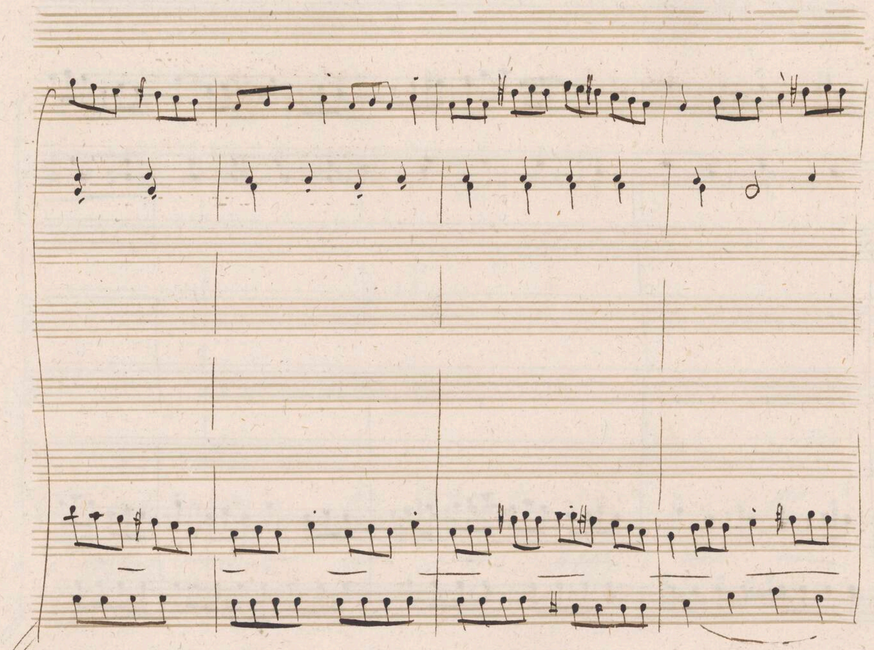

p.
p.
f
rinf
rinf

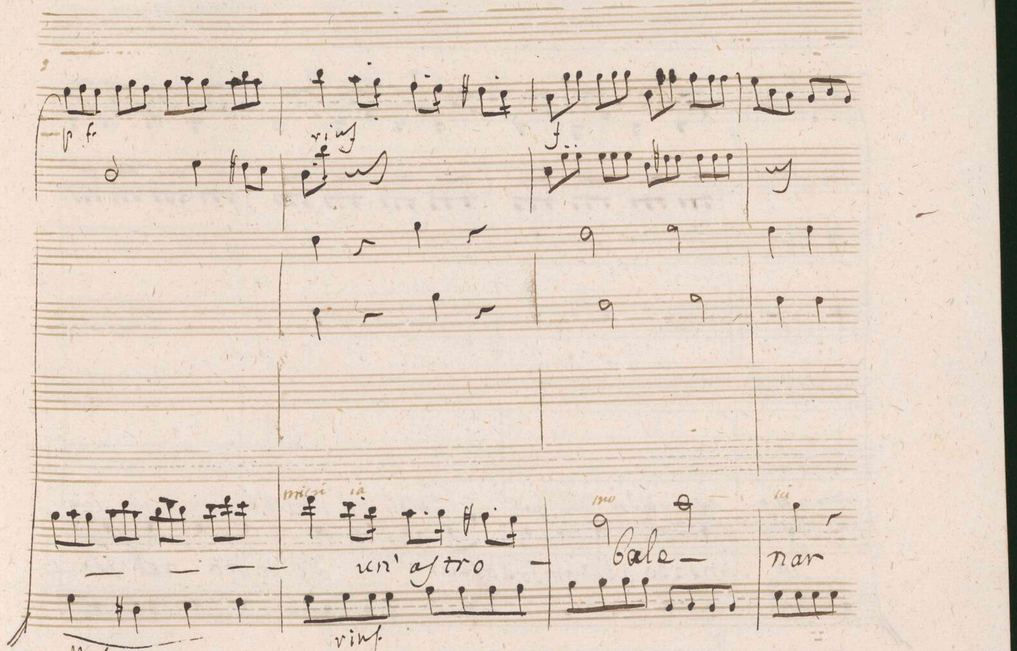

Lieto ritorna in vol — to L'or- dito passag=
giero

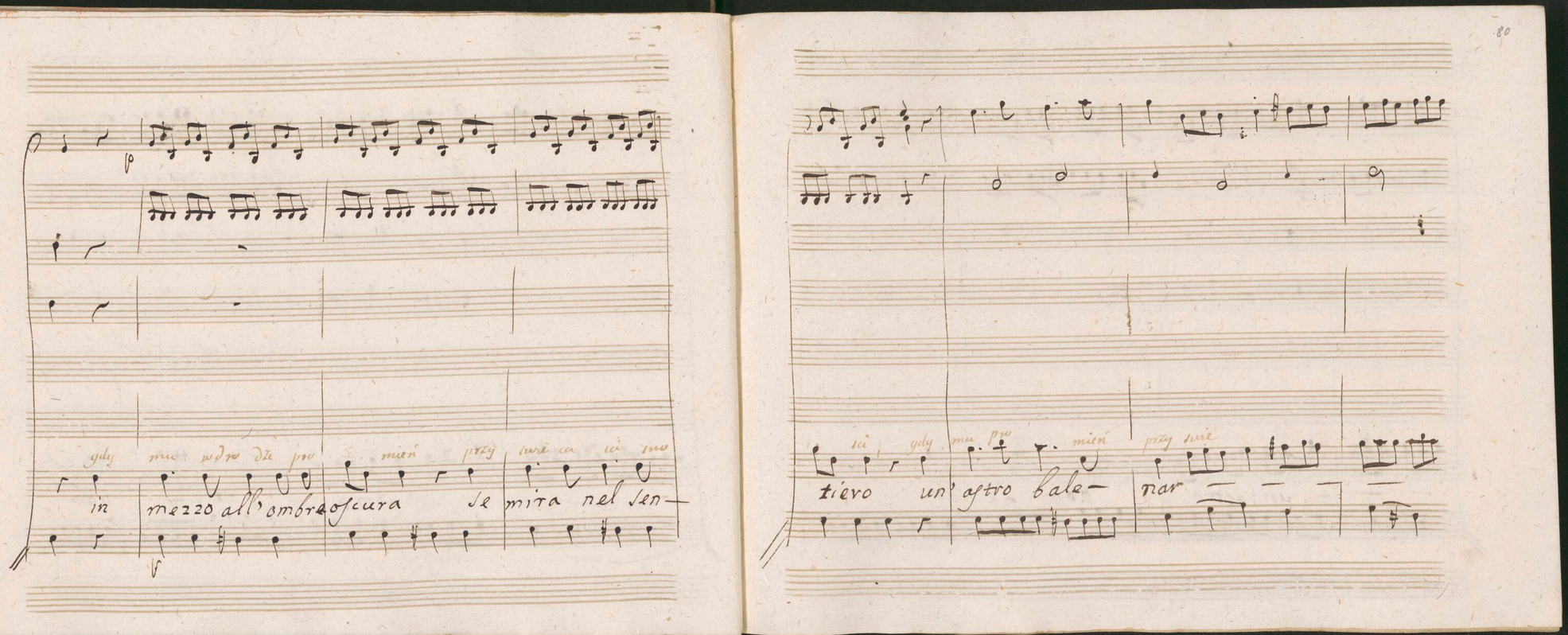

dro - żny w o
giero le
mi — ra nel sentiero
in
mezzo al —

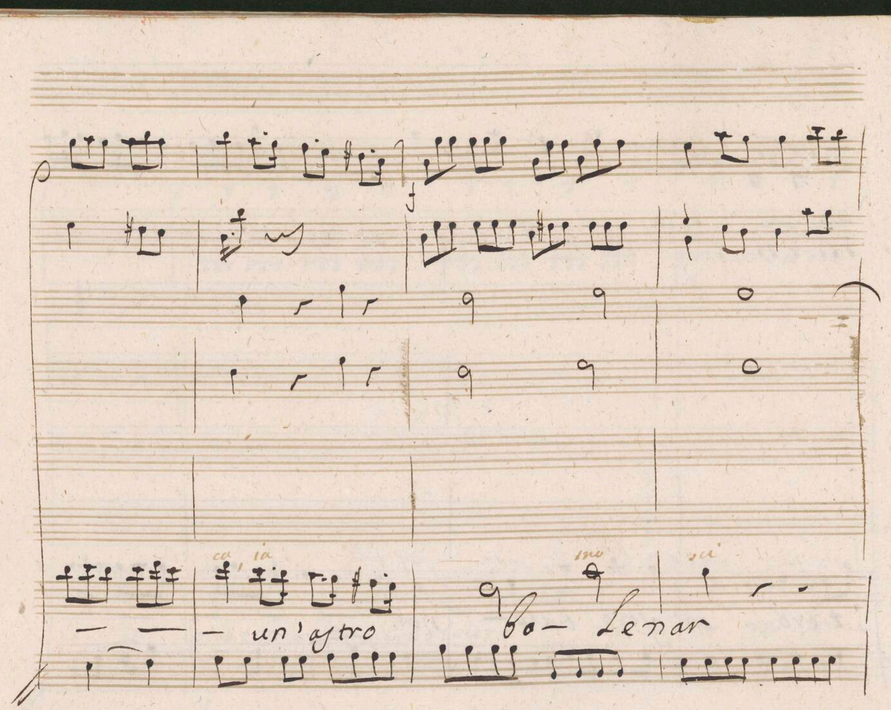

l'ombra oscura un'
astro bale-
nar

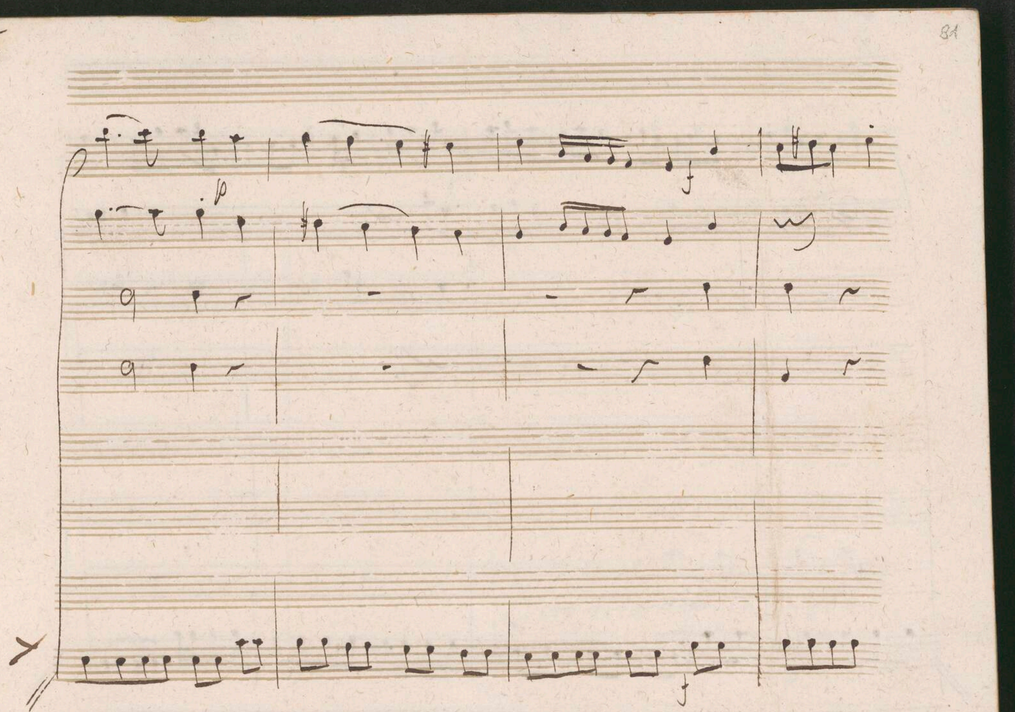


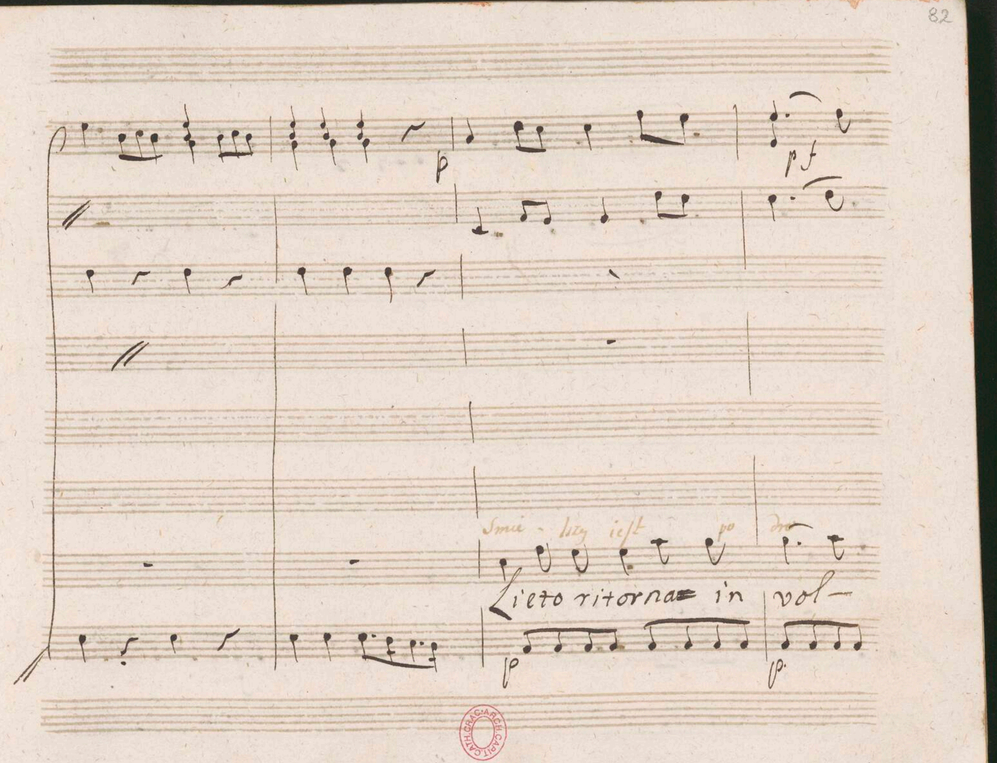



p f.
vinf
f
vinf
un' astro
vinf
p f.
bale
nar

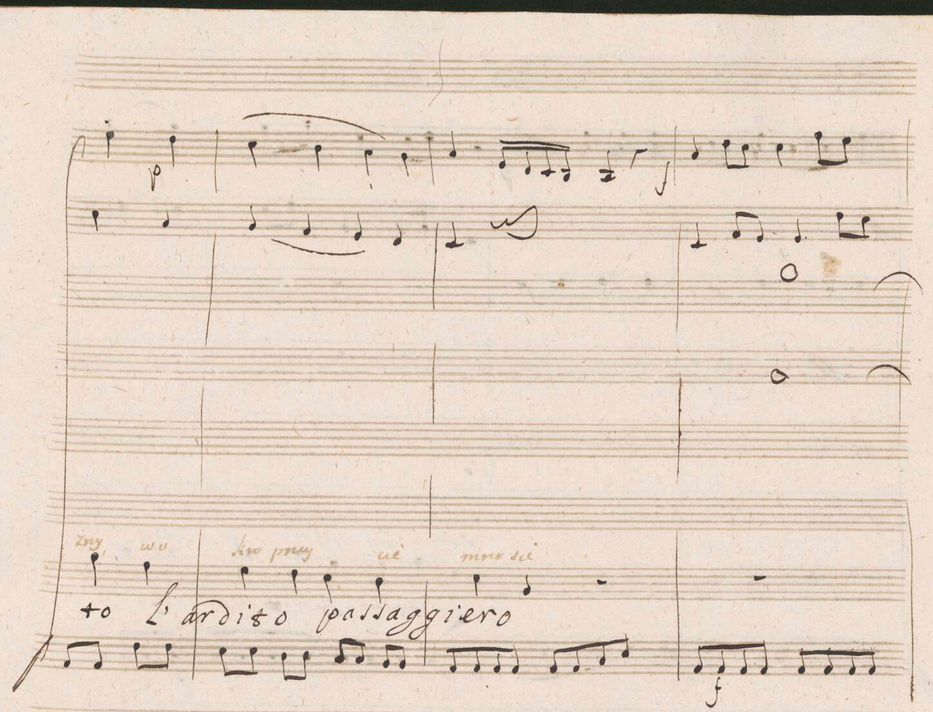

gdy
mię
wdro dź
pro
mień
przy
świe ca
ci
twe
in
mezzo all'ombra oscura
se
mira
nel sen-
ci
gdy
mu
pro
mień
przy świe
tiero
un'
astro
bale-
nar

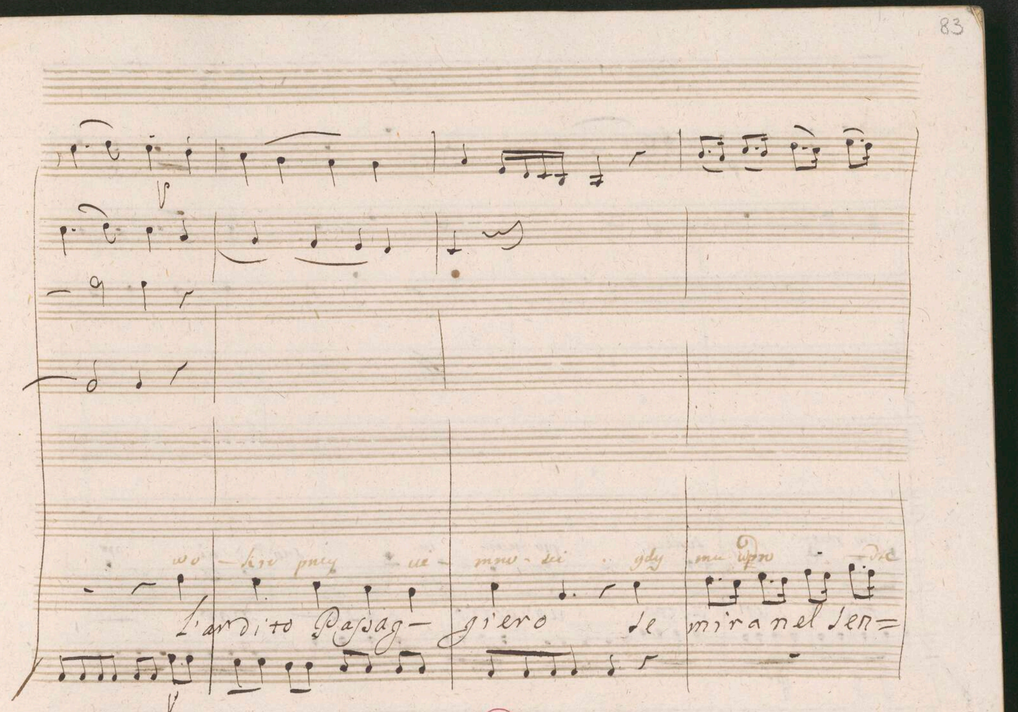

un'altro
bo- Lenar
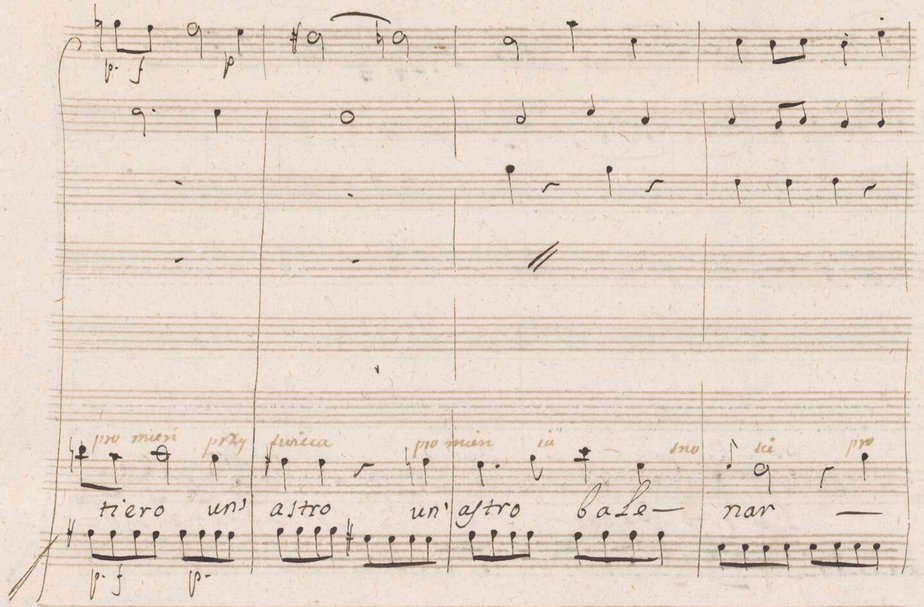


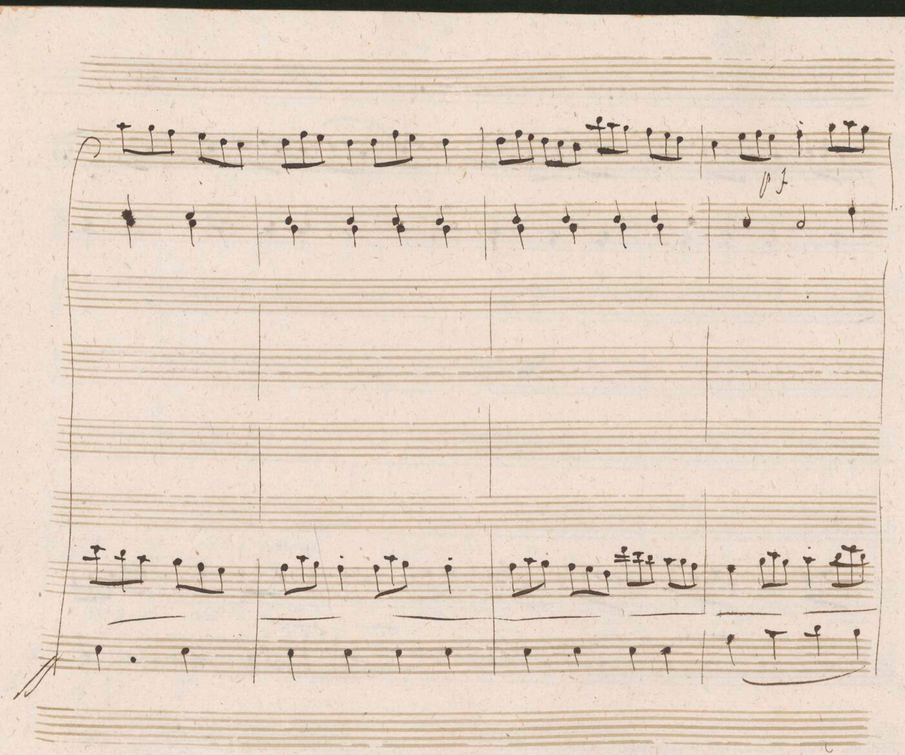


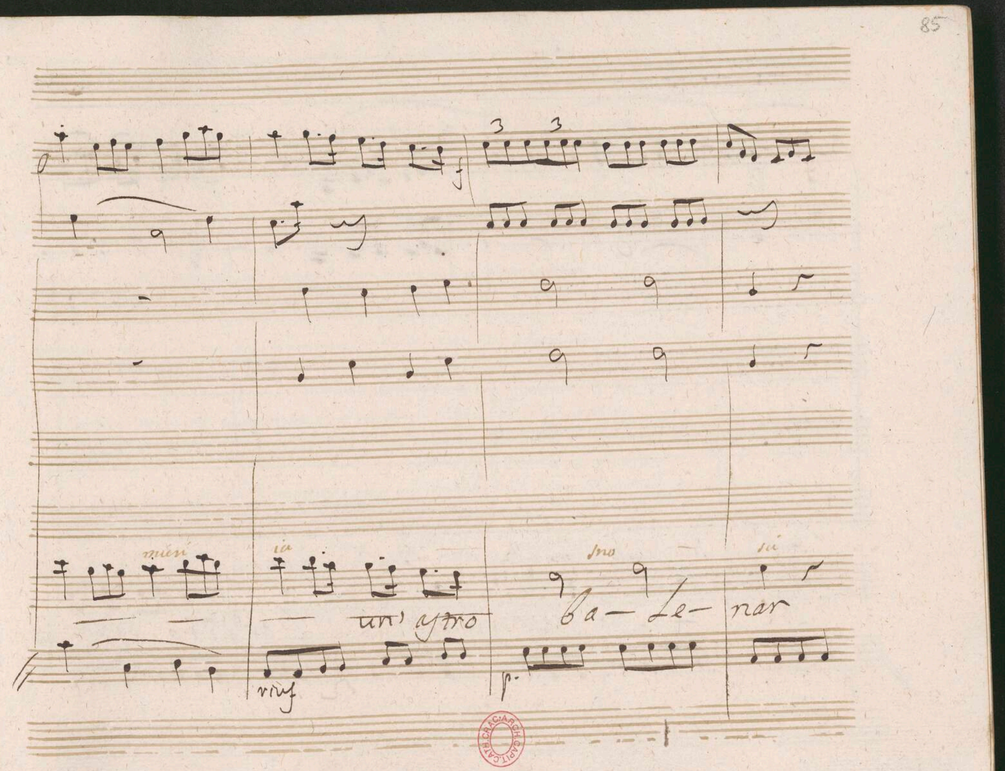
NATIONALGALERIE BERLIN

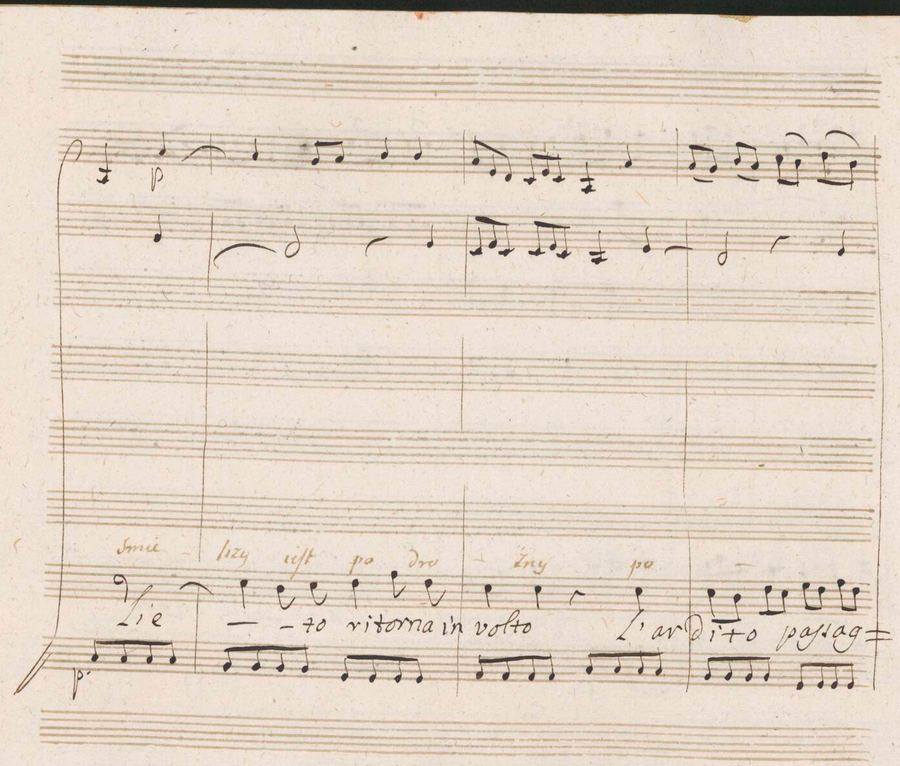

L'ardito passaggiero

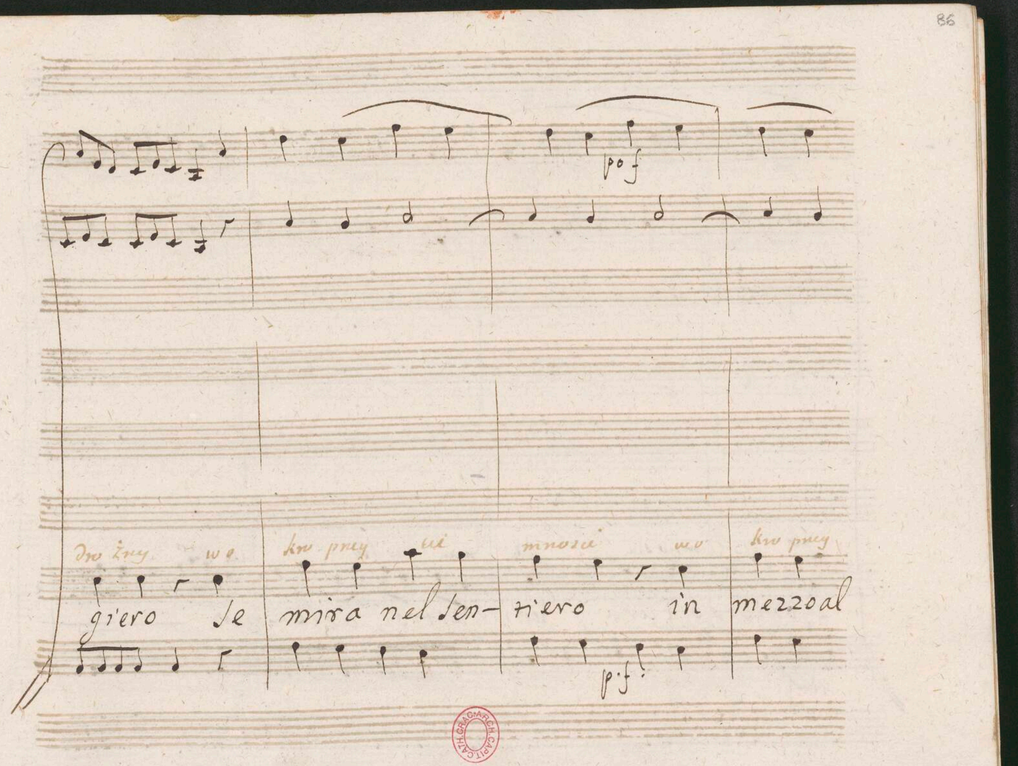

L'ardito Passag— giero de
mira nel len=

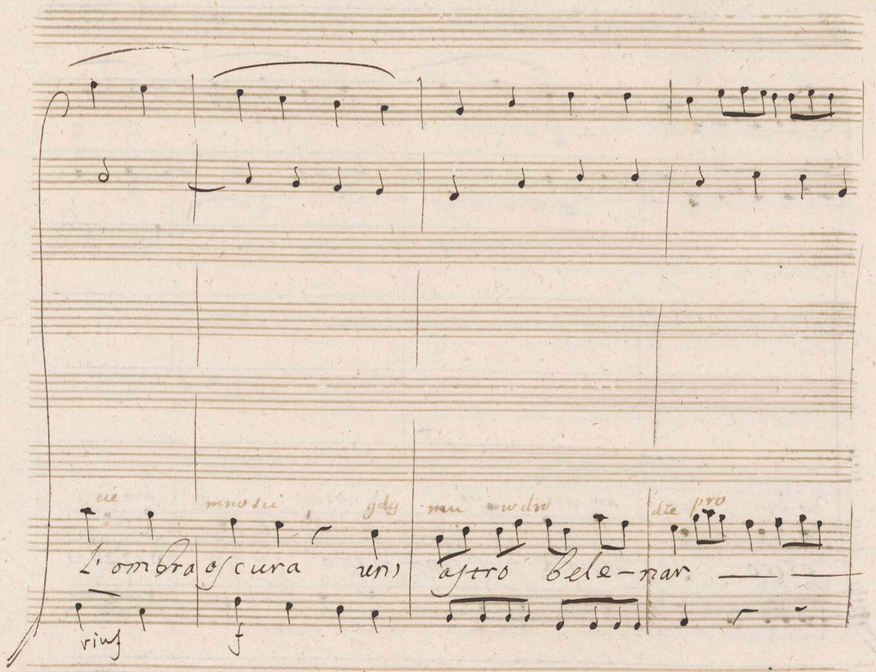

tiero un' astro un' astro balze— nar —
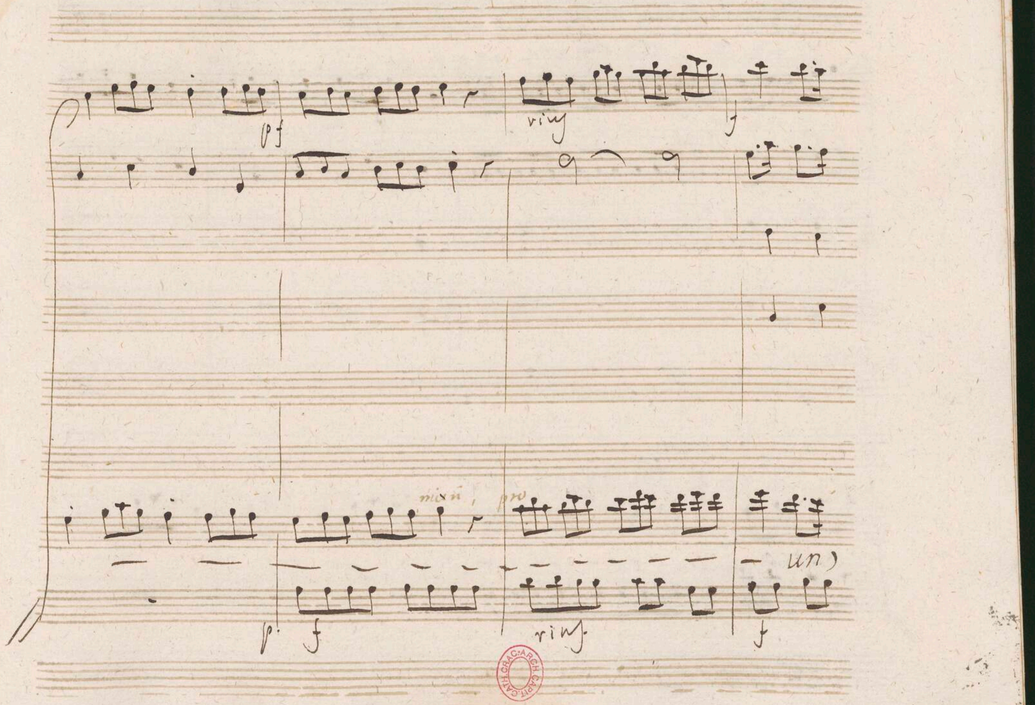

pf
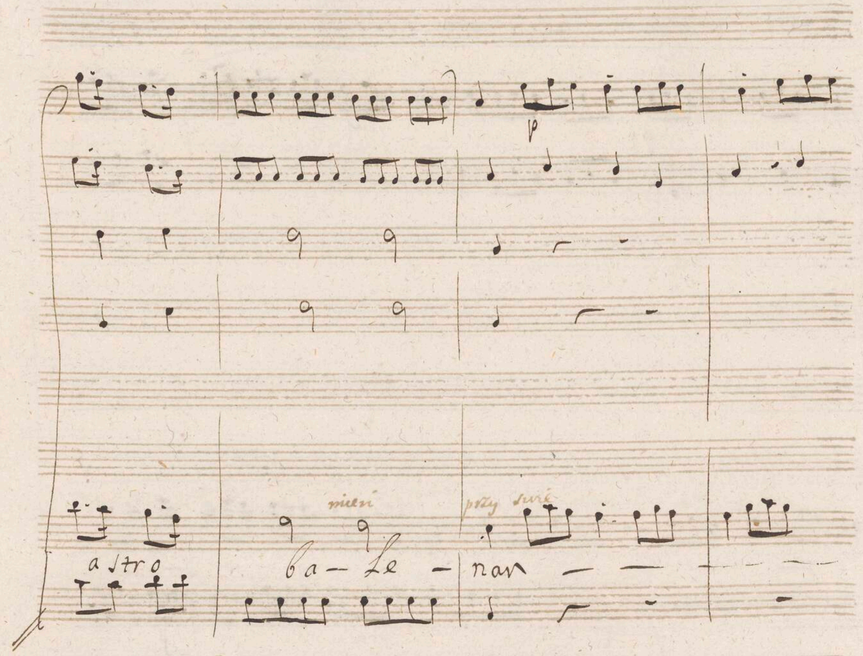

3
3
f
mien
tie
uni
appro
rinf
tres
Ba— Le— nar
p

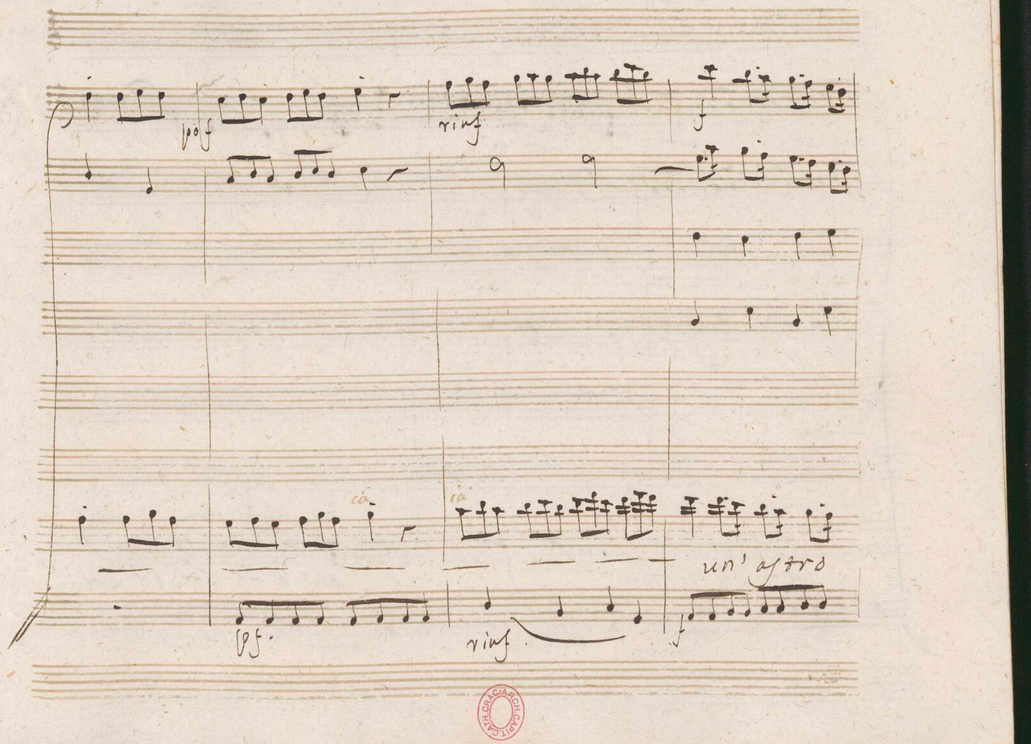

Smié liży ieść po dro żnéy po
L'ie — -to ritorna in volto L'ar di-to passag-

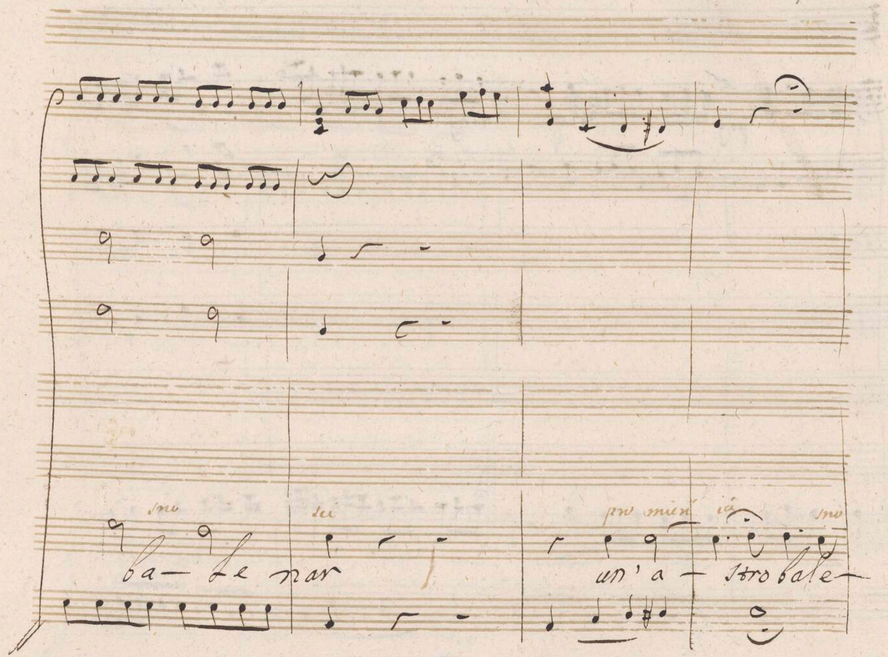

po f
dro żnéy wo kro pnéy ui mnoża wo kro pnéy
giero le mira nel len- ti ero in mezzo al
p f
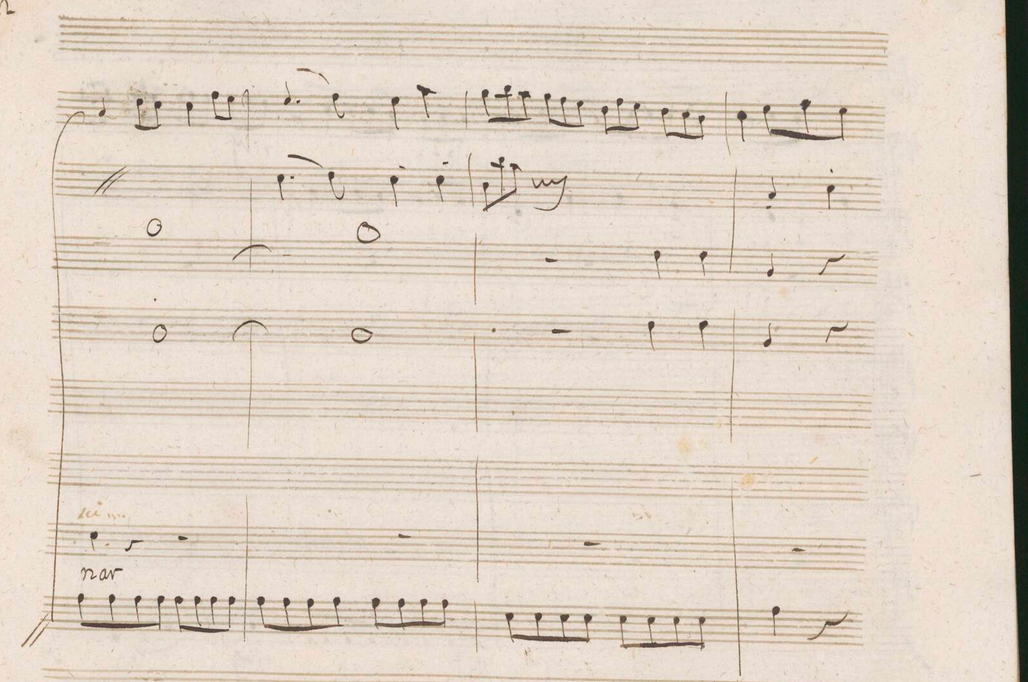

L' ombra oscura un
astro bele-nar
rinf
f

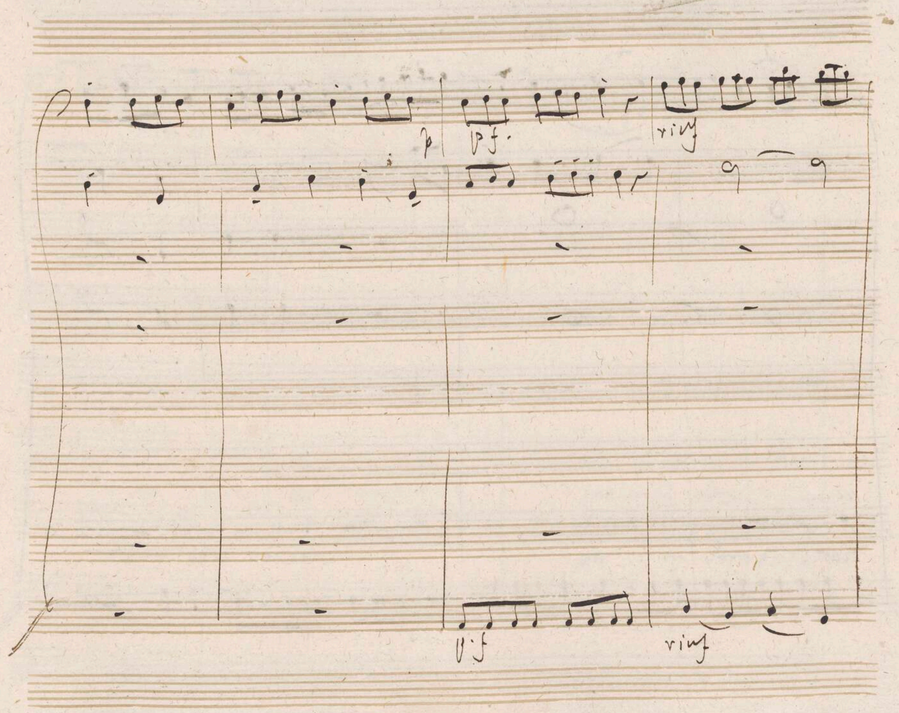

pf
rinf
f
un)
p
f
rinf
f

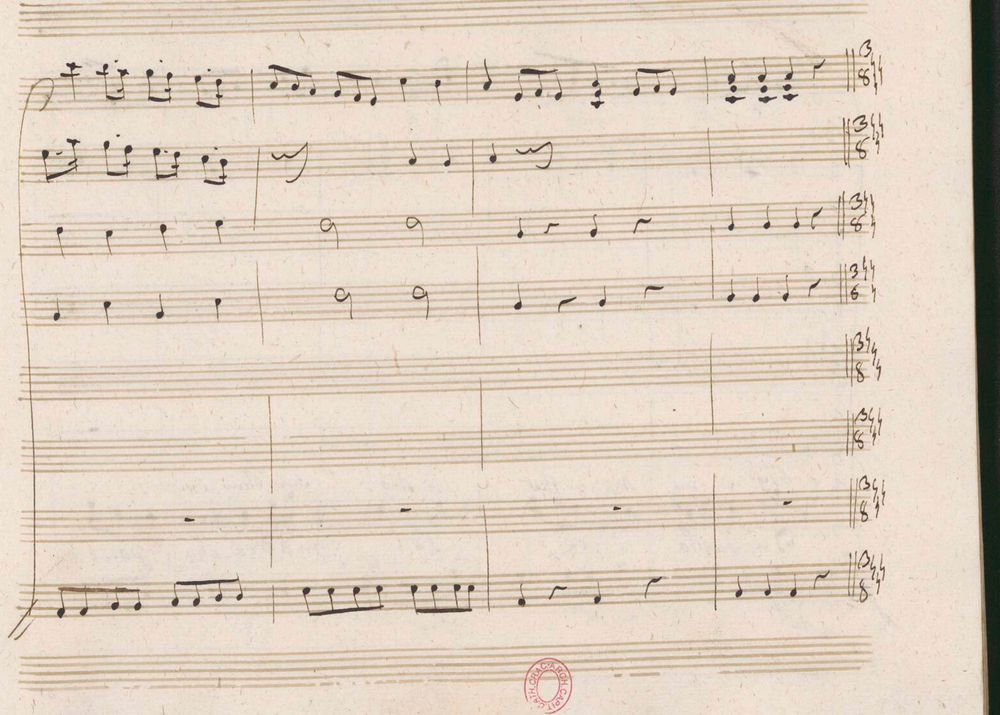

p
vieni
più
a stro
ba – le – no
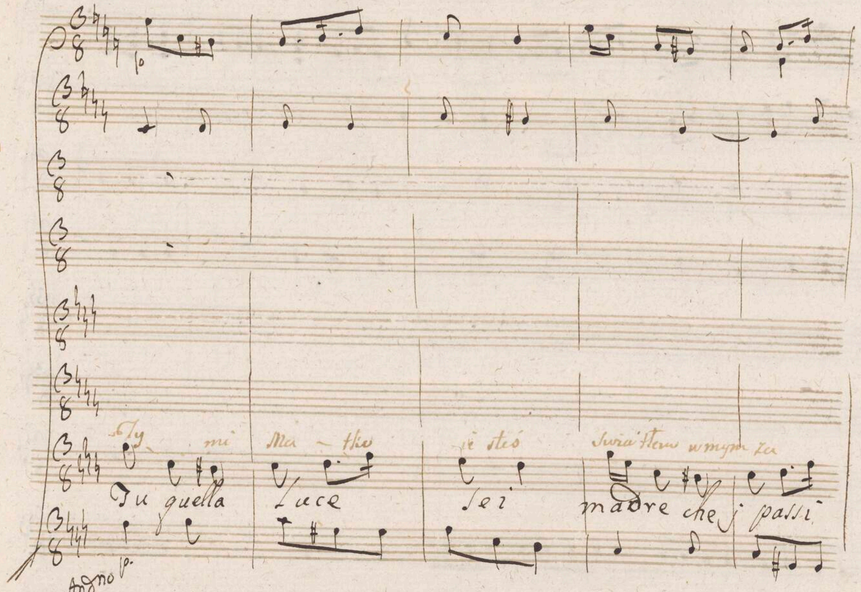

pof
rinf
f
cò
ta
un' astro
pf.
rinf
f
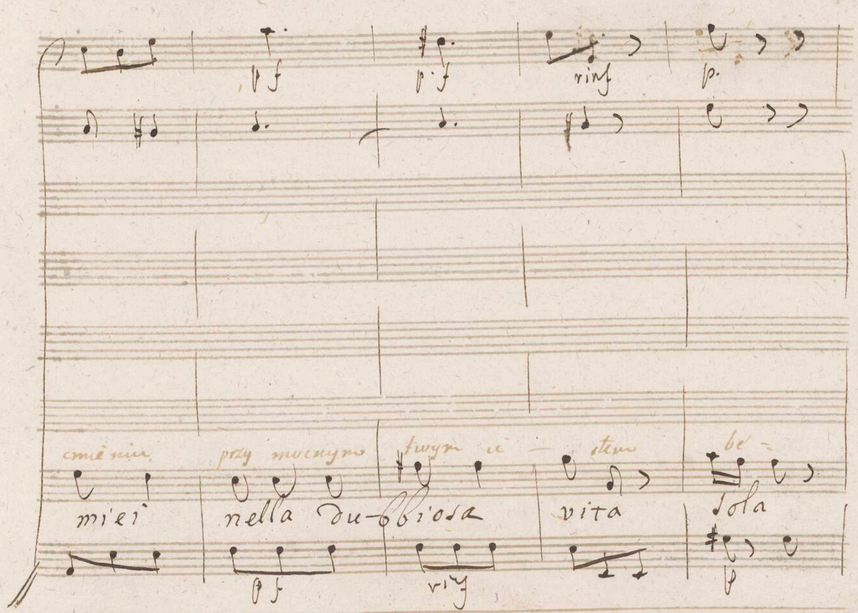

ba — le nar
un' a — stro bale
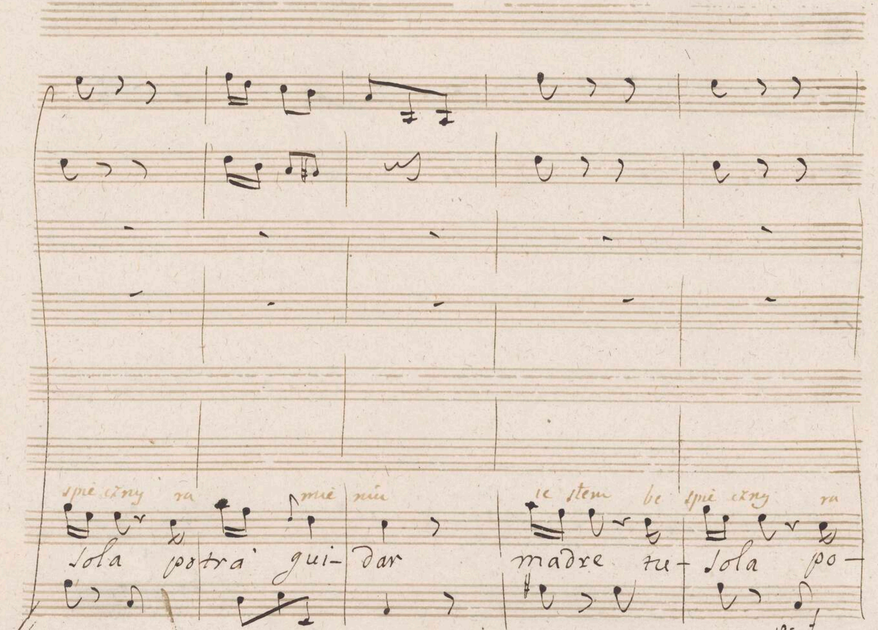

nar

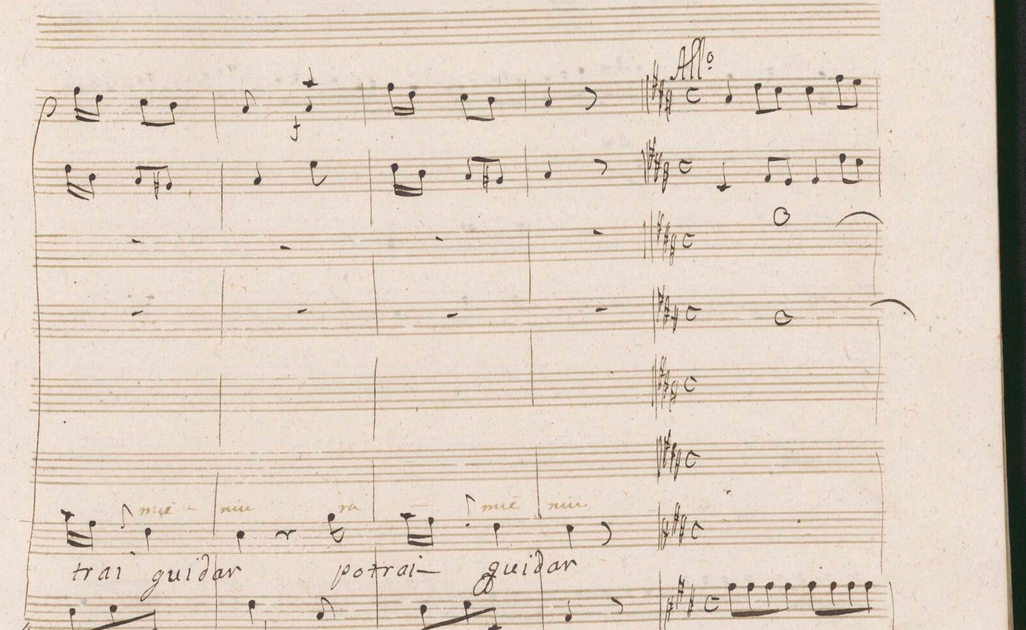

pf.
vinf
vinf
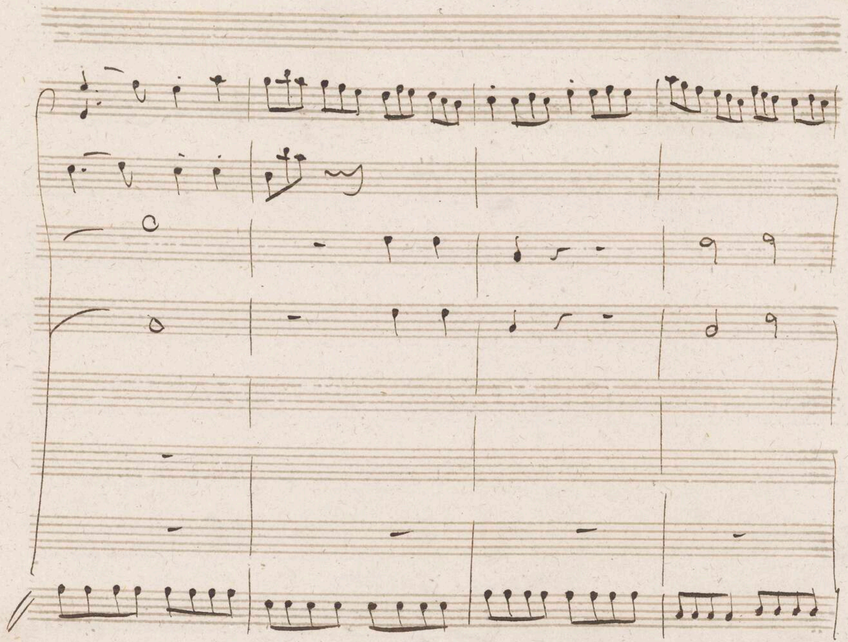


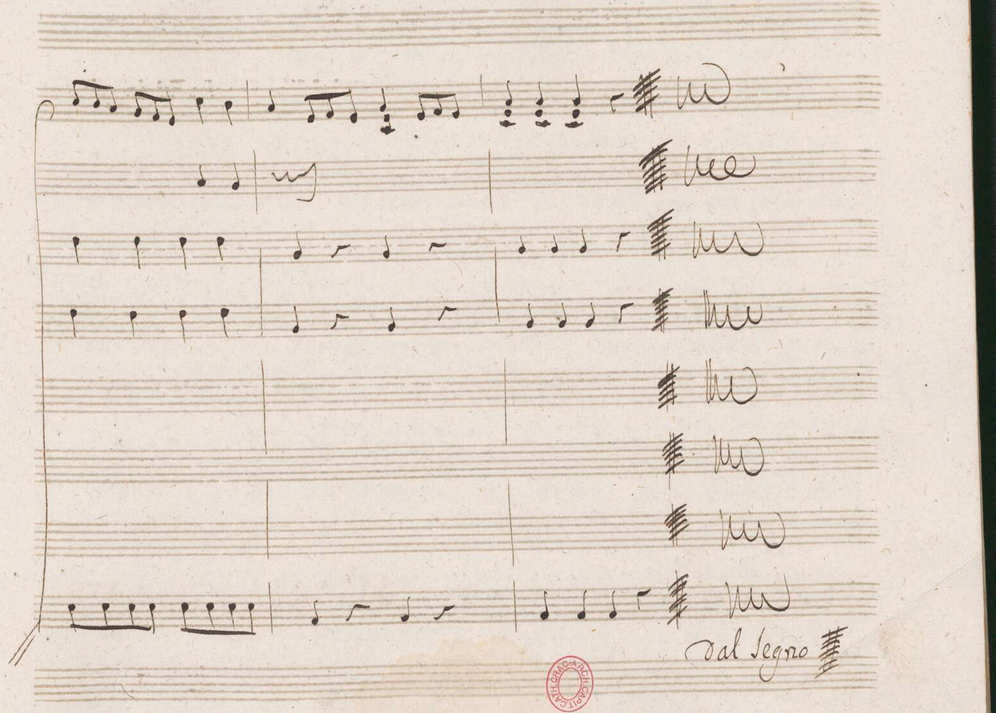

Tu guella
Luce
sei
madre che i passi
mio
p.


mi ei
nella
vita
sola
p
rinf
p.


spié cźny ra
mié niu
Sola potrai gui- dar
se stem be spié cźny ra
madre tu- Sola po-
p- f


All°
f
mié niu ra
mié niu
trai guidar
potrai- guidar
f




Dal Segno

Giacco

Sestże nikogo domnie niewidaé, ô Bo-że! Co to iest?

E al cun' non sento ancora oh' Dio che pena

Czemu do tad ~~Matki~~ z Sy-nami Matki nie widaé? Lecz zda-

ah perche mai non torna La Consorte co Figli? ma già

ie miż, iż sią stoi zbliża. Synowie moi, Re-belcka, gdzie ja Esaiè

parmi ch' al cun' sappressa I Figli miei Rebecca ove son

Esaiż z Jako bem spatka zo-sta-ta, ia na Twoy poskaz ô Oycze

Con Giacobbe essa restò al suo comando ò Padre

przy sze dłemu Isac. Ja chcz abyś cie vstrzesz otoczyli me łoże. Synu niepomiż-

a' te ne tornò Io voglio tutti intorno al mio Letto il tuo fu-

rore Figlio sospendi ma' vedersi ingan- nato co

dtuge, iakoś Serca za-ipu- ho-ié mo ze ach oy cze!

si come la calma potra' godere il cor ah Geni-

zbyte-czna iest u- ra- za moia. Reb. Ach Ja- ko- ba życie

tore troppo grande e' Esa ahi di Giacobbe ajż

chciy ubez- pieczyć. Gdybym nie była na desztu wstrzy-

cura La vita ahimè se tardo era il mio braccio

mái cios, ze- ka E zawa, bytby zabi-

ad arrestarne il colpo del furor d' Esaù vittima e sangue

Ty Jakub. a Ty był byś wzor szkoł sci o-pta=
era Giacobbe, e ti dovevi allora piangere ò ſ=

kiwał Syna za bi tezo. Jdac Dotey cię zbrodni
Sacco Il figlio estinto A' quest' eccesso ò

Synu uniosł gniew na brata? Jdac Cyście my slitem Jd. Ach próżne=
figlio ti trasportò il furor Padre pensavo ahnò no=

mi wymowkami nie obeszłay bardziy grzechu. niechtu Jac=
Ler commenticata scusa far maggior il delitto: ahne Gia=

kwb. za-raz przy- chodzi. Reb. o to Cię potkrnie przepra=
cobbe pronto ne venga già prostrato implora perdo da—

Sku. Gia Jak: kuchany Cyście prawda ziemia na — Wyst od wa żyć;
te si caro Padre è vero che l'inganno tentai

Jeżt kto mieć będzie za wy — stę — pek, do czego
che al fallir mio il ca-stigo si deve ma a' ques

Sam Bog był mi po — wo — dem. Jdac Wstań O Synu. Jdaú A
sopra guidommi il gran d'Iddio Jorgi O figlio Il

raz Niebo tym cię natchnęło, co broża Prawo na=
Cielo inspi- rarti potea cosa che of- fende del natural di—

tury i rozum. Reb. Te zoi mu Prawa, sie zli pa mię=
ritto ogni ragione. A' questo tuo diritto se ti lon—

tak u stą — pił. gdyi od Niego po-ży — skał po-ża =

vien cedesti — guanto del tuo Germano la richiesta vi —

du-my po — karm Esaù Bż dzię wzię Dzie- dzi cem? ktory zia

vanda ne ottenesti Dunque sarà l'erede chi se —

po mnie u — wdził? przy Nim bż — dzie Wsza dla ca Te-go

condo a'mè nacque ? ego il comando avrà del Polpol

Juda. a iu ozo łocony że wszytkie go Dobra, u wszytkich w nie-

tutto ! Ed io fra' tanto spogliato d'ogni bene in odio a tutti

na wi- ści, bż-de miciat, ski nie nia Jego wy pe-tnia Jac

obbediente do- vrò decenni suoi il comando esseguir

Jd. Po skrom o Synu ża le twoie, a stuchaj. Esaù Nie mam tyle Cno-

raffrena o' Figlio il tuo furor ascolta In mè tanta co —

ty o Oyże, a bgnito wy-kwnat będzie tak zdro-

stanza di poterlo soffrir Padre non sento io fui tra —

dzy my, i mam to wpa- mię- ci. Jac A-le pa — mię tay ie-

dito, e questo sol ramento ma' ti rammenta an —

szcze i-lem ia po tow i-le łatyż poniosł

cora guanto per te' sudai guante fatiche ho sof —

dla cie bie; że ś byt moim ie- dy nym sta — rzeniem, i

ferte per te', che fosti sempre la mia cura più Cara, e

Tey prży nay mniey powinney wdzięczności nie chcesz mi o-

questa al meno piccola ricom- pensa accordar mi

zdradzicyá, abyś gniewtwey u- smierzył? Gia. Ach Oycze ku- chany! nie marnuy

puoi Di sospender lo sdegno Ah! Padre amato non t'af-

się uni- cey przestań na tym, gdy brat będzie dzie-

fligger di più io son contento che il Germania l'e-

dzicył, potwol mu tego co mam y dam Twego; dotyćmi na mie

rede a' Lui concedi ciò che a me già donasti l'amor tuo

tosci Twoiey. Gi. Nie iest to wmoey mocy, próżnym to u czy-

solo a' me basta A' me non e' permesso di render vano

nie, com Ci iuż oddał. Na raz mi ty Ilio Dziela powie-

ciò che a te già diedi una sol volta il Cielo a' me con-

dzi to Syna ubłaga- go stawić przed Districtwem Sąd Wsie dla mnie

cede nel Figlio bene- dire il vero erede Sangue

nie to- stanie, ty- Ilio żyć ta- wsze pod da- nym

me non resta solo che viver sempre sotto posto al Ger-

bratu, nie nawrócisz tym Cyu. Gi. my- lisz się Synu, tak

mano odioso al Genitore l'inganni ò Figlio an-

o mnie mi trzymay, ie iestem nie- wy- gasła w mym Ser ce

cora io t'amo, e ancora nutro perte nel petto

ku tobie mi — trze. ie sli stowom moim o cholwiek postuszny

senzi di tene — rezza a'detti miei se tu pronto obbe

bi dźiśe; o-ba-czysz: ia ka ieszcze dla Cie-bie milości

disci allor vedrai se ancor per Esaù tenero af

w Jego cho wam Esaù Coi nam czynić Cy — ze powiedz. Rodźie prze

fetto io sento in seno e che far deggio o Padre Al tuo Sov

mu twe rzu maść za rak prży mnie dab — rowaé z serca uprze zta

mano adesso generoso tu dez l'inganno perdo

nie Scźmienie uprzeyme niech bydźie Swiadectwem Esaù

nar tenero amplesso testimonio ne sia

Esaù Bardzo su rowe to prawo iest dla mnie, mow mi o

Troppo crudele è questa legge e per me chiedimi il

krew, a wszystky u nóg Twoich Oycze wyle-iem,

sangue, e tutto a' piedi tuoi Padre lo verserò

ale iednemu z drugiey a zebym przeprzest? nie: nie chce

ma' a un' traditore chi io debba perdo — nar nò che non

iż w Jo-bie tak wielkiey dźielności. Gd. I ia po — znaiąc, iż to trudna Cno

sento in me tanta virtude anch'io lo vedo che è difficil'uir

ta, a-le Ociec iest, ktory Cię o nic prosić Synu, o w nadzwodze wezmiesz

tu mai il Padre è quello che tene prega o Figlio in ricompensa

błogo sta wiérnstwo ob — fi-te. to ci przy żekam. Esaù Wtym przy-ja-

L'altra bene dizzione à tè prometto Con questa

cże niu: Przy — iaźń po wra cam. po trzeba zmy sláć:

Legge l'ami- cizia accetto Fingér conviene

Segue A B^e.

Violni

Flauti

Corni in F.

Viola

Giacobbe

Rebecca

Esaù

Bass^o

pf p

Bierz: bierz bron — i strzelay przy-

Caro Germano apprendi da questo

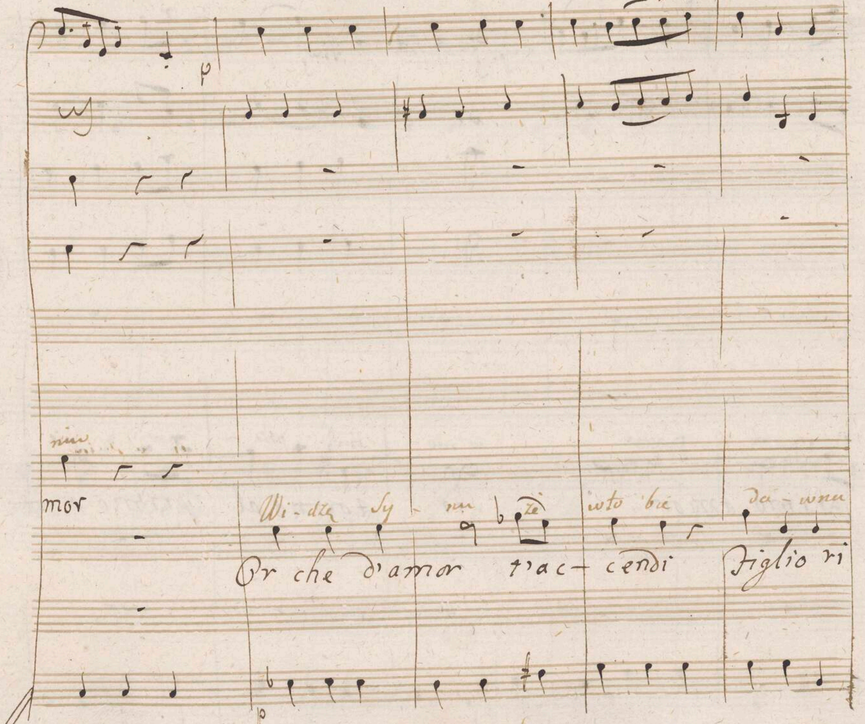
dol-ce am-plez — so un' pegno del mio cor

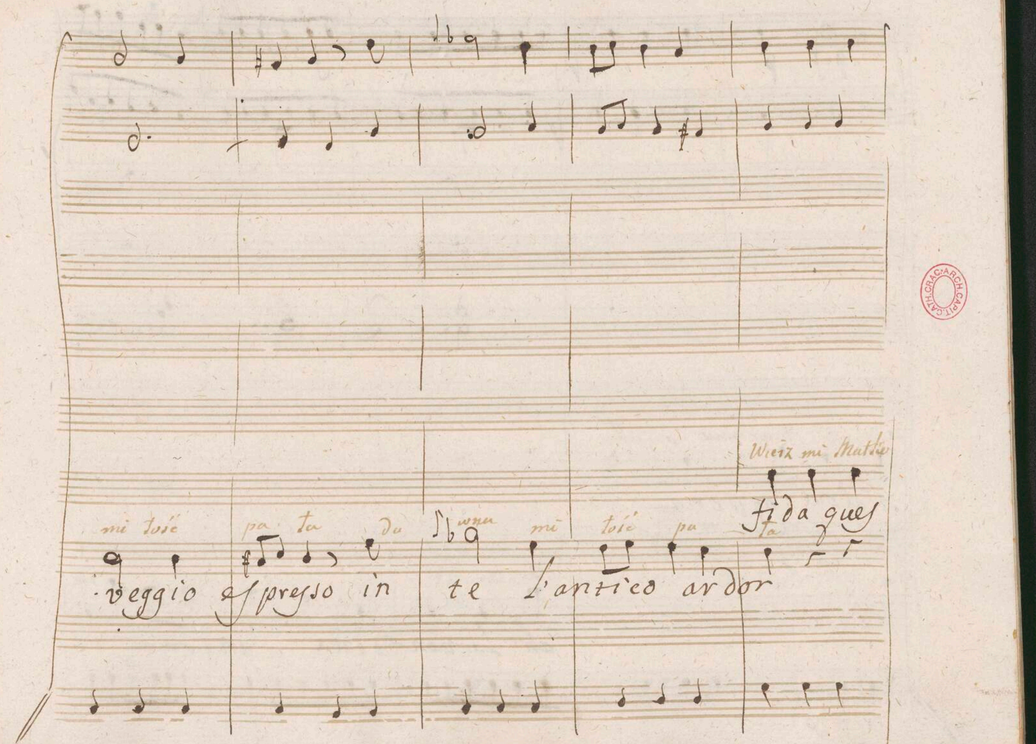
riuf
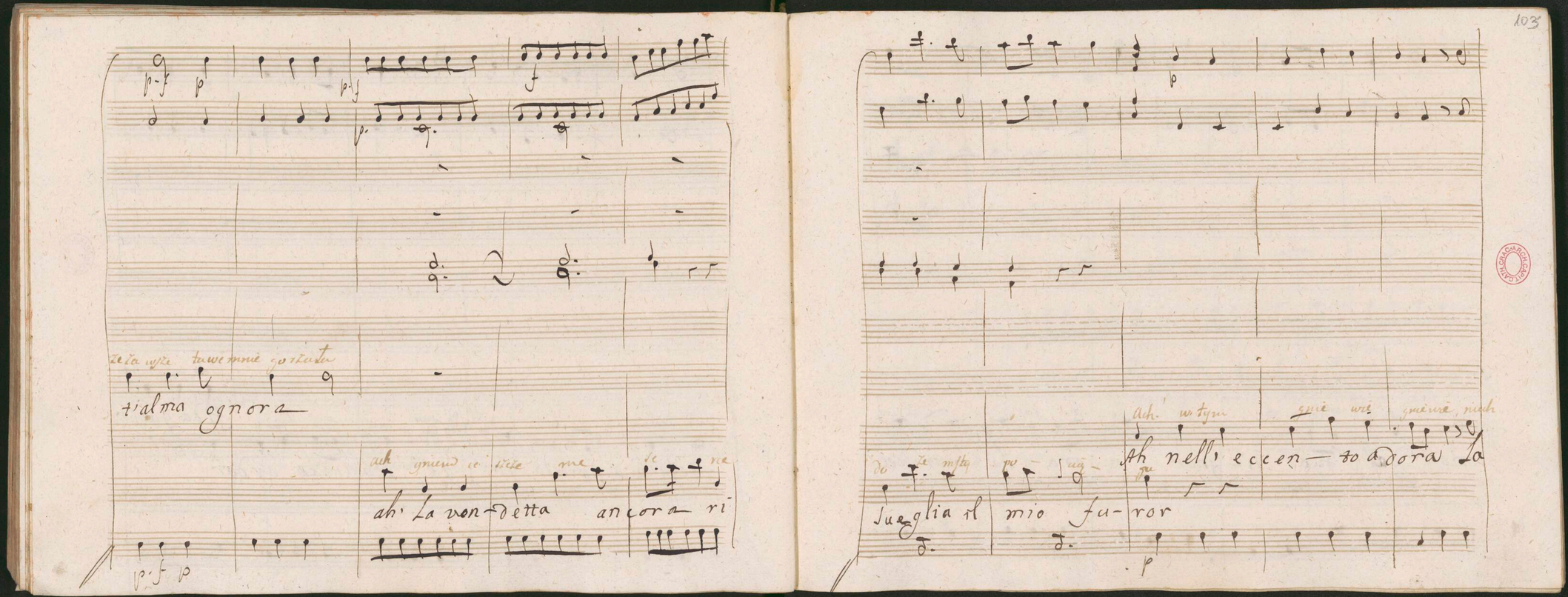
gl tuo fu-ror so un' pegno del mio cor

Spendi scorda German l' eccesso ri tor—na al

primo amor ri tor—na al primo a—


mor
Wi-der sy-ren
wto-bie
da-wren
Or che d'amor trac-cendi figlio ri


Wieiz mi Matte
mi tosé pa-ta du mi tosé pa
fida gues
veggio appresso in te l'antico ardor


żeła wyże tawe mnie gorżarka
tialma ognora
ah! La von detta ancora ri
Sueglia il mio fu-ror
Ah nelli eccen- to adora la

man del tuo si-gnor a dora la man del

ri tor — ni in noi — La

tuo di gnor ri tor — ni in

non

p. f. f p

q. q. q.

q. q. q.

q. q. q. q.

Pu — Ruy. Nuch Ri. wrevi Pe Ruy. mi — lo

cal — ma ri torni La gioia, ed il pia —

noi — La cal ma La gioja, ed

ic z tuch ust dta servida mi ic mgré

può — sof — frir — gueste almaquella — bro menso —

q. q. q. p.

p. f. riuf f

se i zgu da.
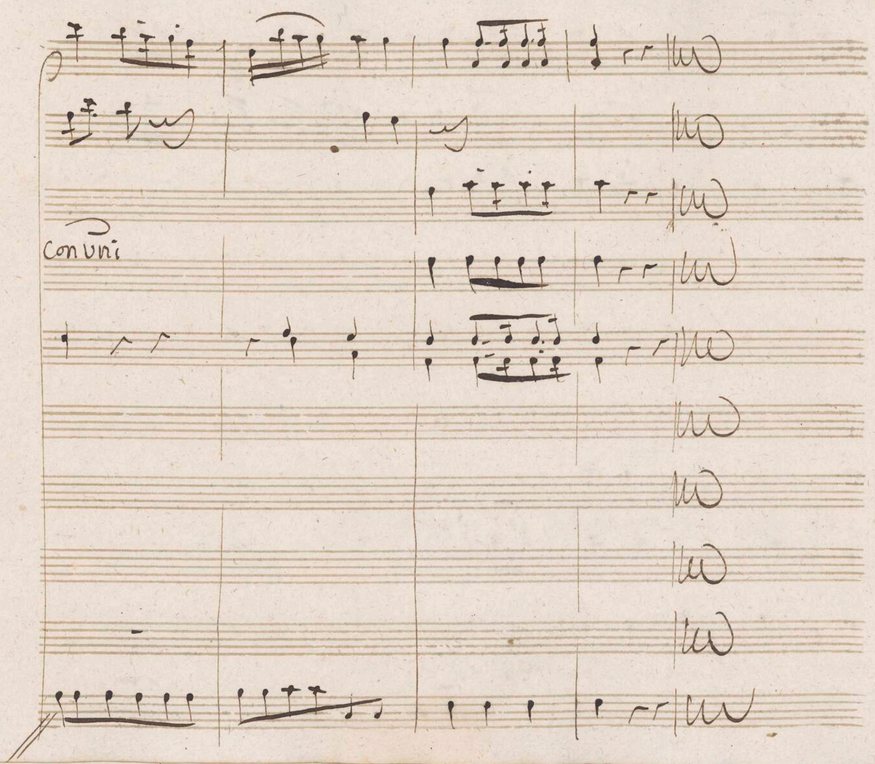
cer 'La gio — ia ed il pia — cer

cer e — hto — da — ze — hto cer

gner guel La — bro mgn so — gner

q. q.

p. f. uf f



Isac

Ach jakiéż po cie chcę dotrzymać teraz mu słowa, Nikt zasię nie trzyma wrąz ze tem braterskiem

Oh'qual contento prova adesso il mio cor mai più di ciolga questo fraterno

wzięć. Teraz przyszła chwila o Synu do pe — tniam. Posłuchaj: Twoie mie

laccio, or promessa Figlio ne a— dempiò ascolta Al tuo Ser—

bratu ſłowa prawdą: powiedziałem Tu żyć, bo tak ja wy— ro— ki Miełe, a że by

mano devi, e' vero seruir, perche' del Cielo questo e' il voler— che sia

Harazy mitod stamus, byt łaſkę podległy. z ro hoyney Nieb ie skiey

il maggiore al minor sempre soggetto mà a' te' sempre conceda

z Ziemi Flu sto ici, z Mie cza tak że żyć — bg dzieſk

forza nell'armi Il Cielo istesso, e il frutto fertile atè la

ten Darmasz mi tosni mo – iey. Reb. Otwiera się Niebo po – godne, Wierny Pota-

terra sempre ne renda Già l'apre il Ciel sereno, fido mes-

sta nice Bie bież skich da rowi; Zło się iż po prożku, odpowiada nieżyczliwy obrzęd-

saggio de celesti doni par che l'aria risuoni d'insolito fra-

niewi. I wi – dzie iż Twe słowa cie mnie w ura – – że niu

gor par che d'Isacco accompagnano Lieti i detti oscuri

iasną prawdę w przedwieczności, żywioły bóje przeżegnie.

coll'aspra armonia gli eterni auguri

Segue Aria Rebecca

107

Corni

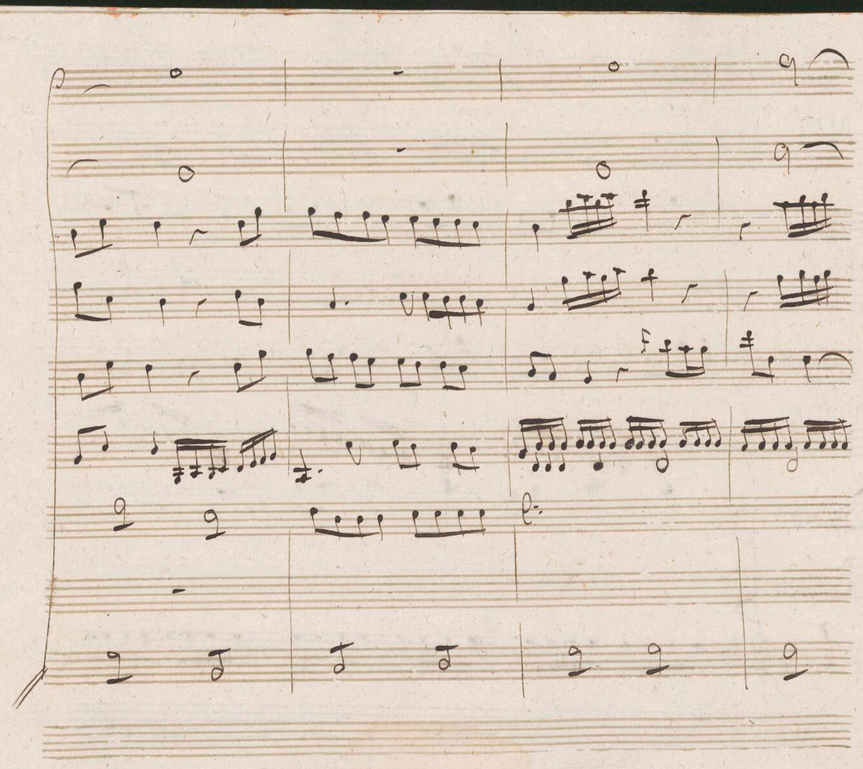
Oboè

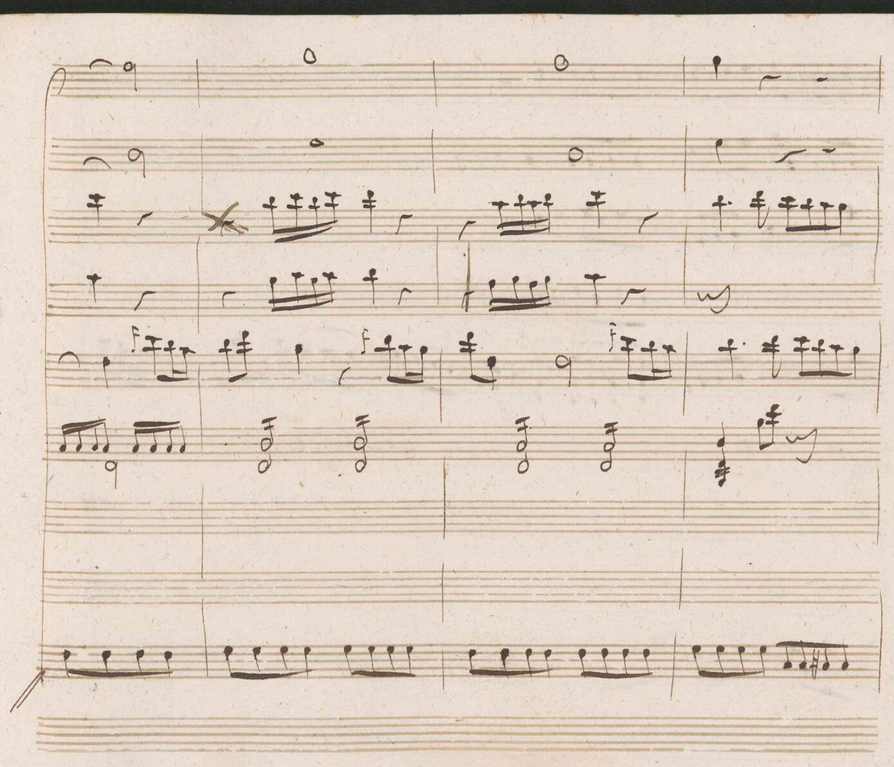
Violini
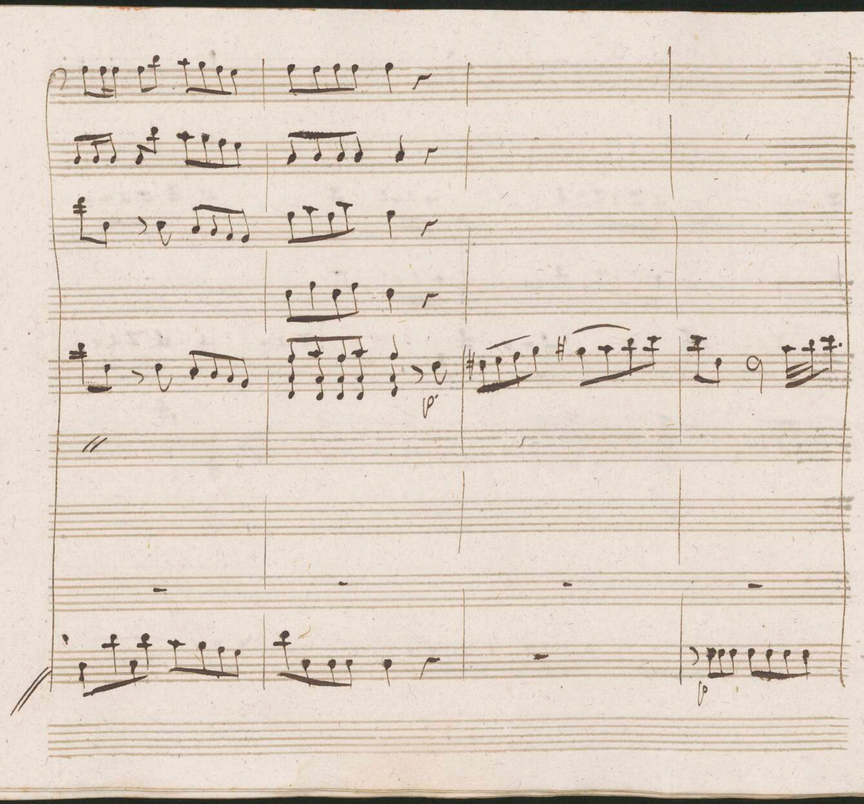
Viola
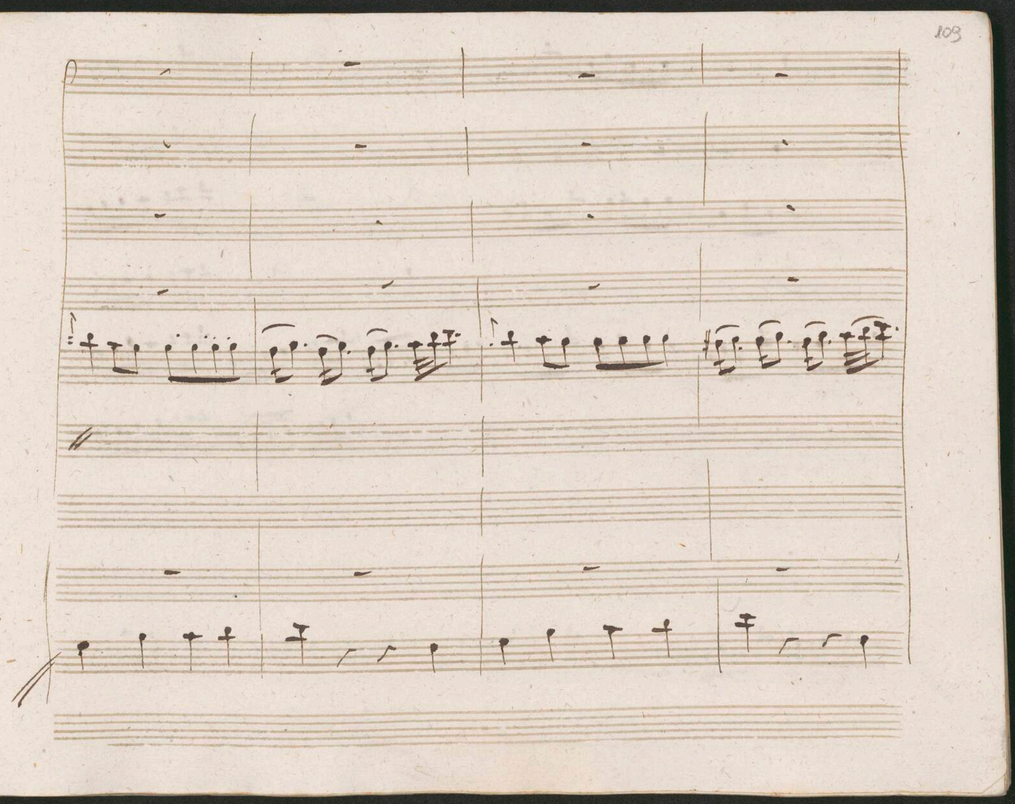
Rebecca
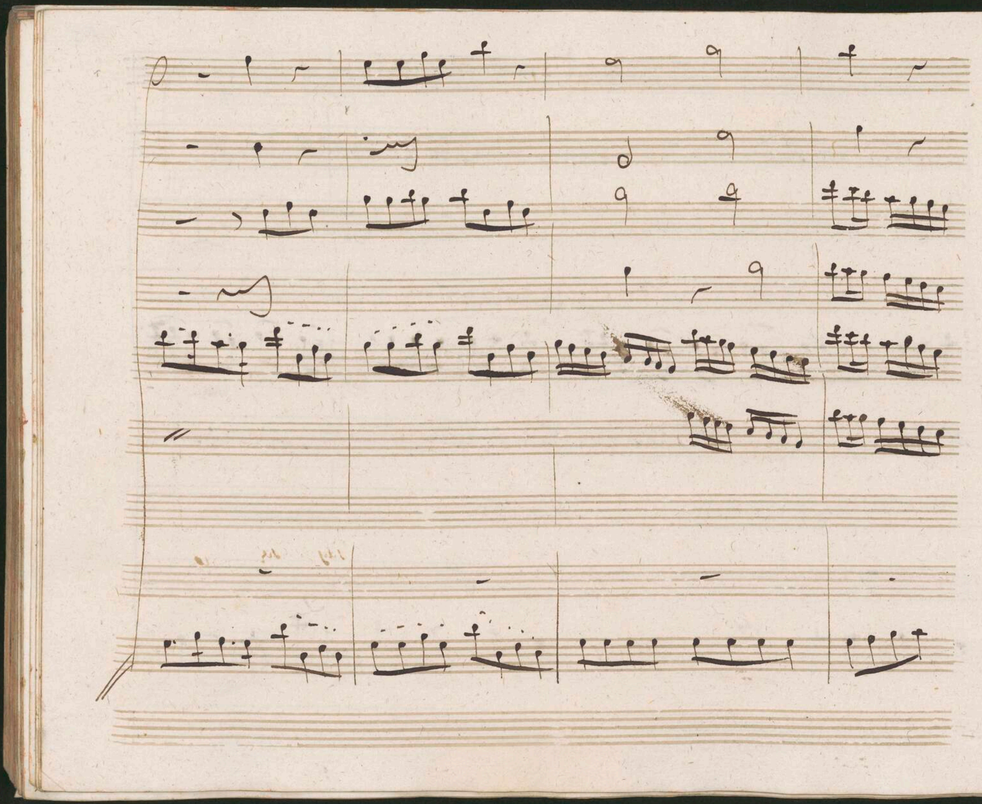
Allegro
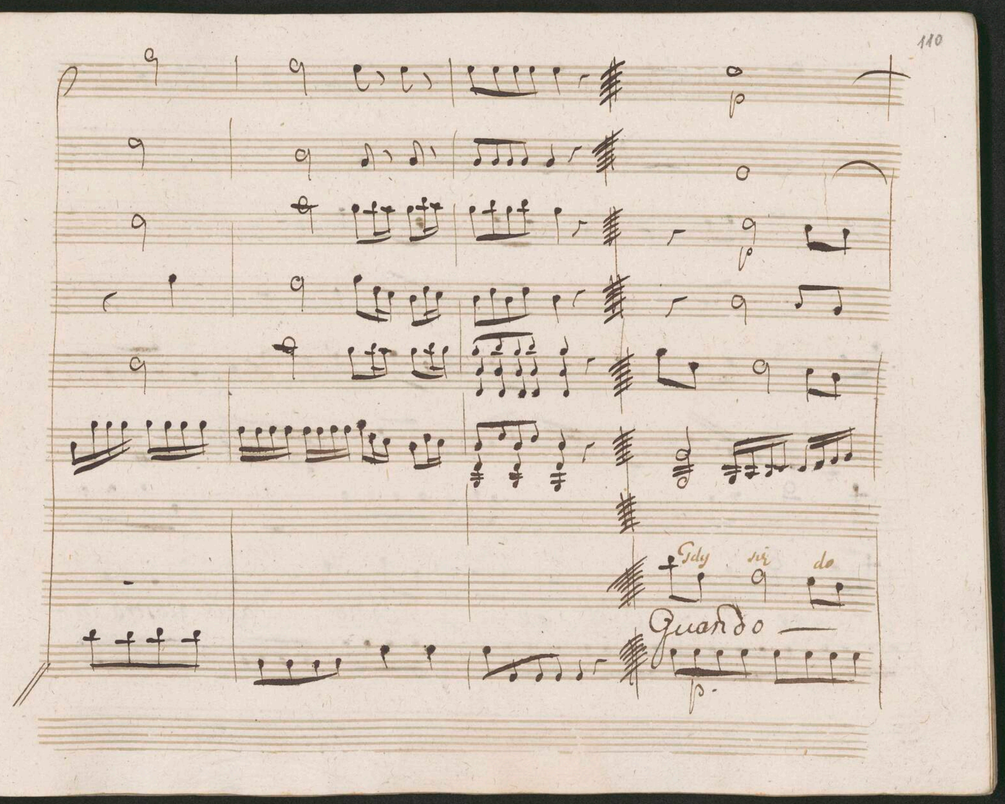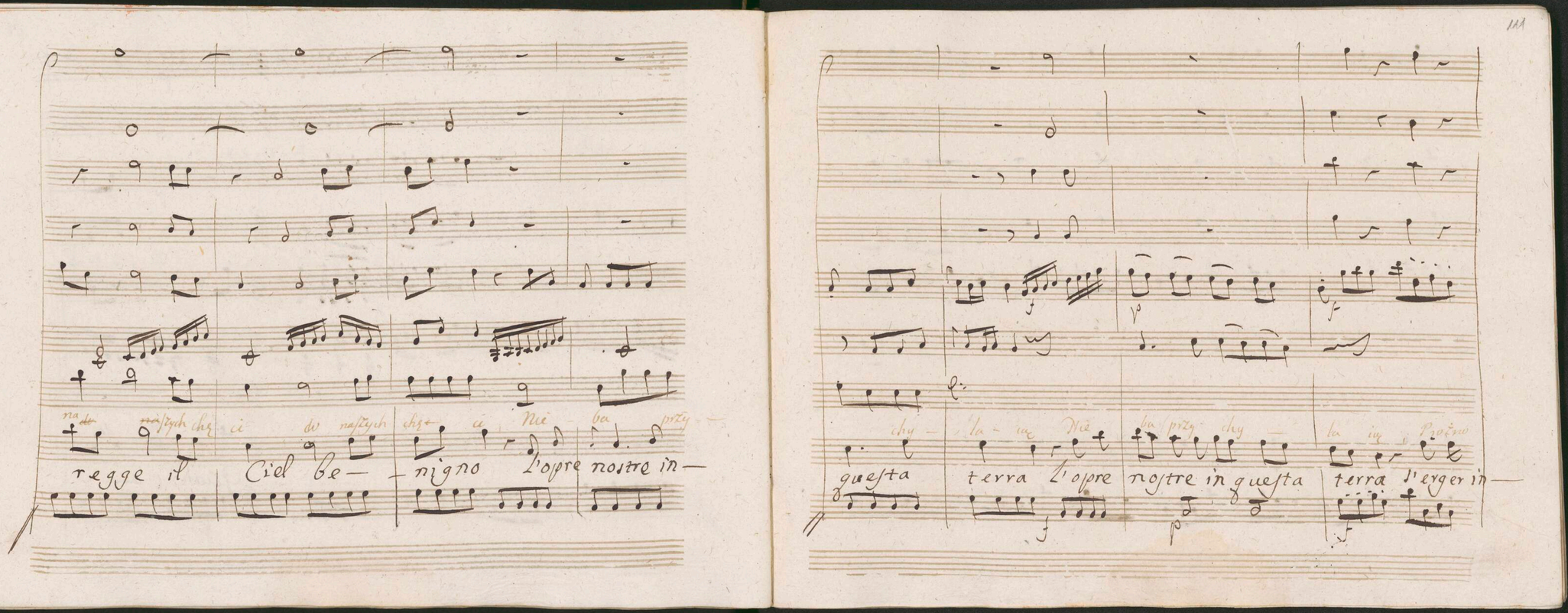





p
p



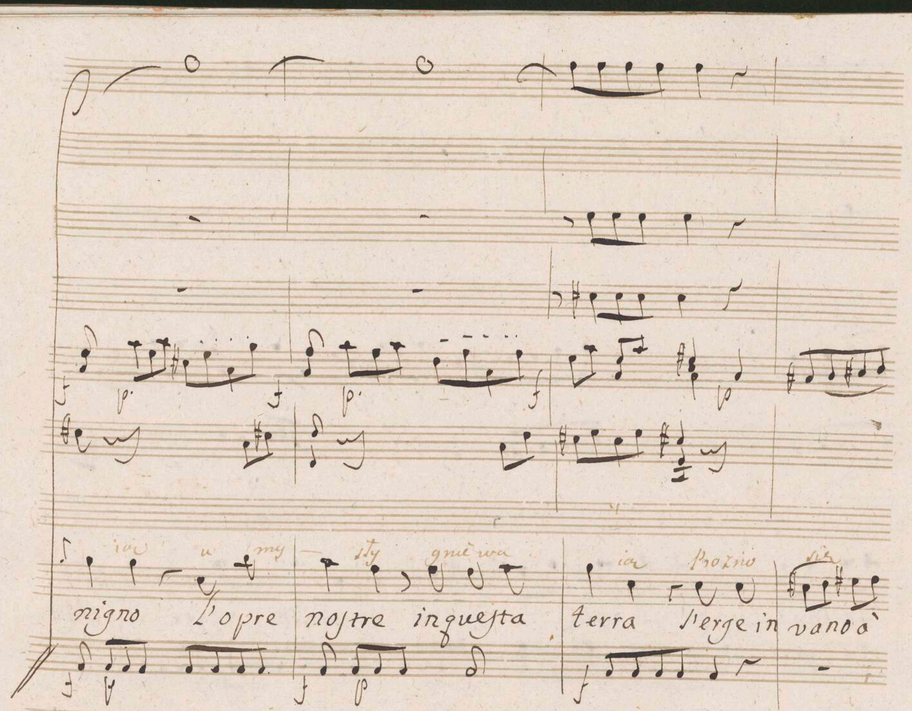


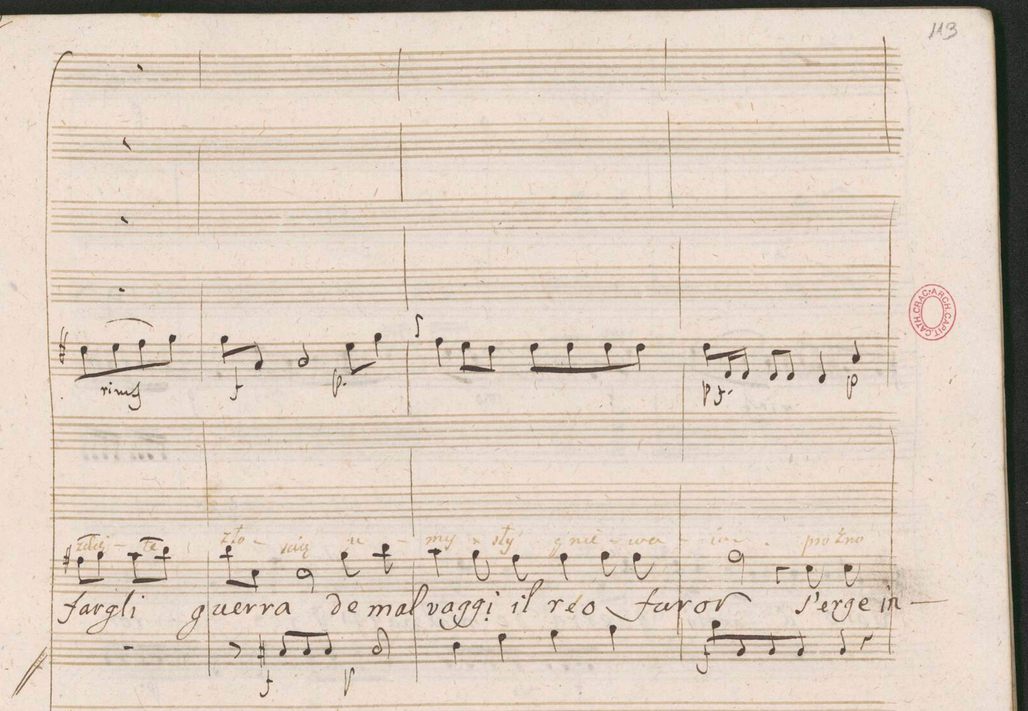

Tidy
ni
do
Quando


regge il Ciel be— nigno L'opre nostre in—
chy la ie Nie ba przy chy la ie Proźno
questa terra L'opre nostre in questa terra L'erger in—

van' a' fargli guerra de malvaggi il reo fe- ror
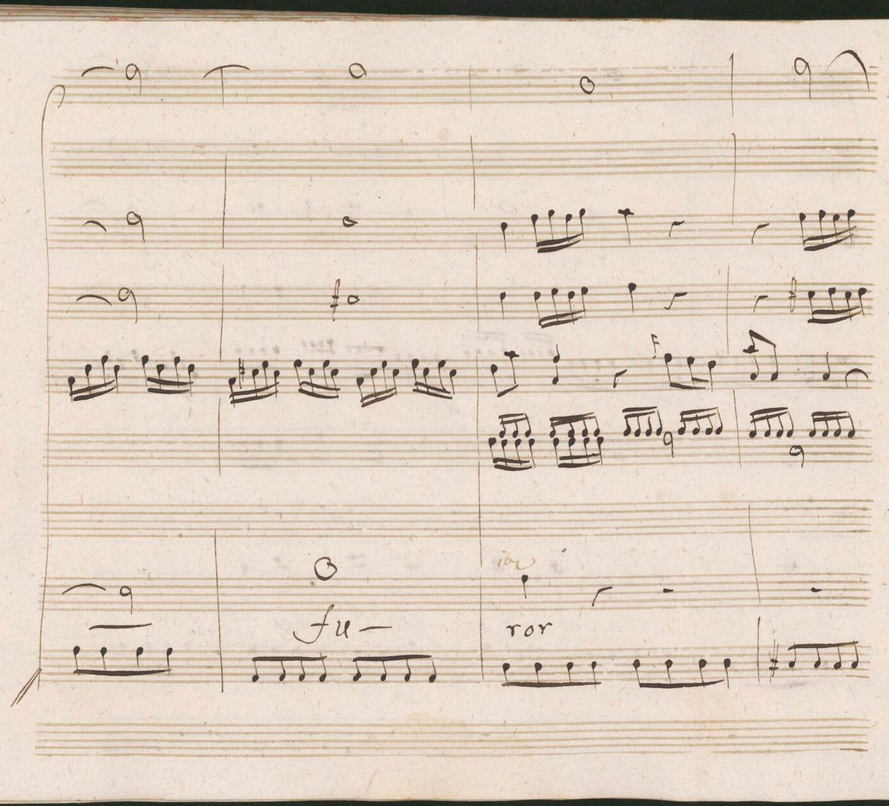
de mal- vaggi il reo fu- ror quando regge il ciel be-
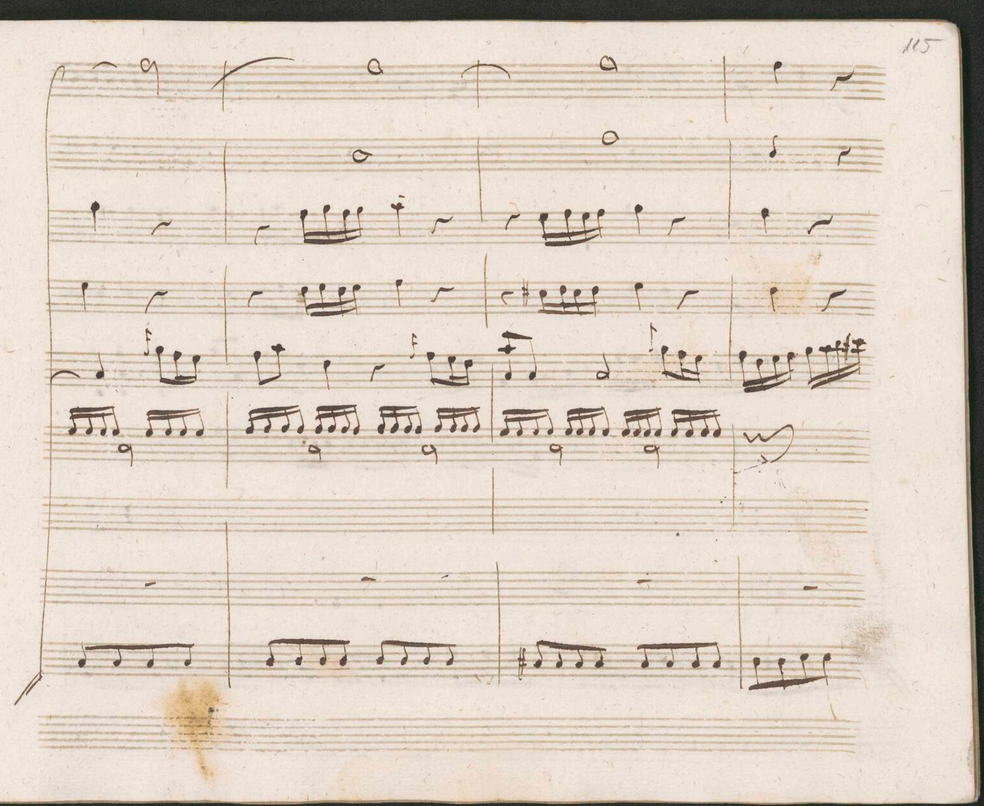

ira u my sty gnè ura ira prezno sdz
nigno L'opre nostre inquesta terra sperge in vano ò


rimg
dde ržo sdg u my sty gnè ura ira prezno
fargli guerra de malvaggi il rèo favor sperge in

vano à fargli guerra de mal vaggi il reo fu- ror

il reo fu- ror il reo furor


fu—
ror



p

f
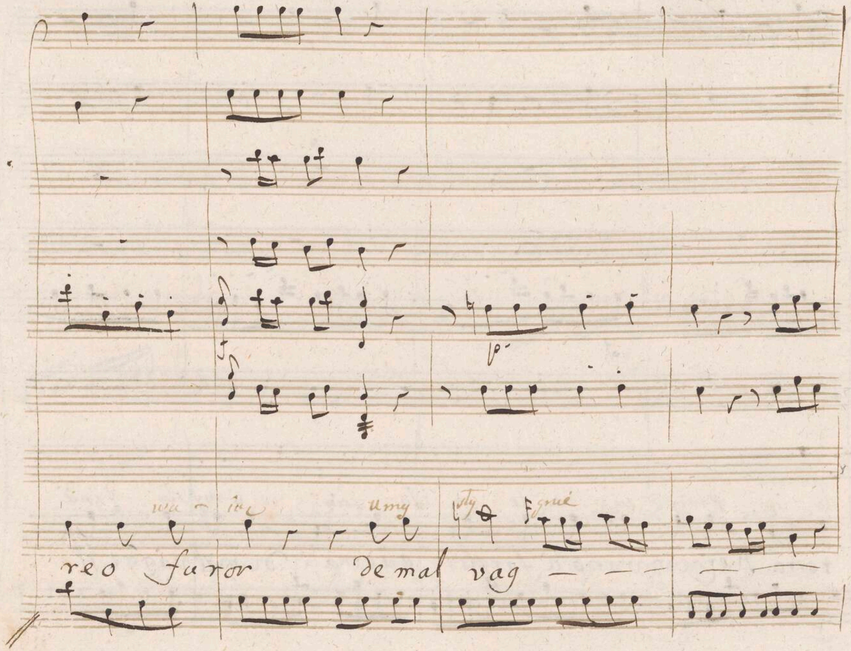
Gdy się do — na niebi na — ziemi ście

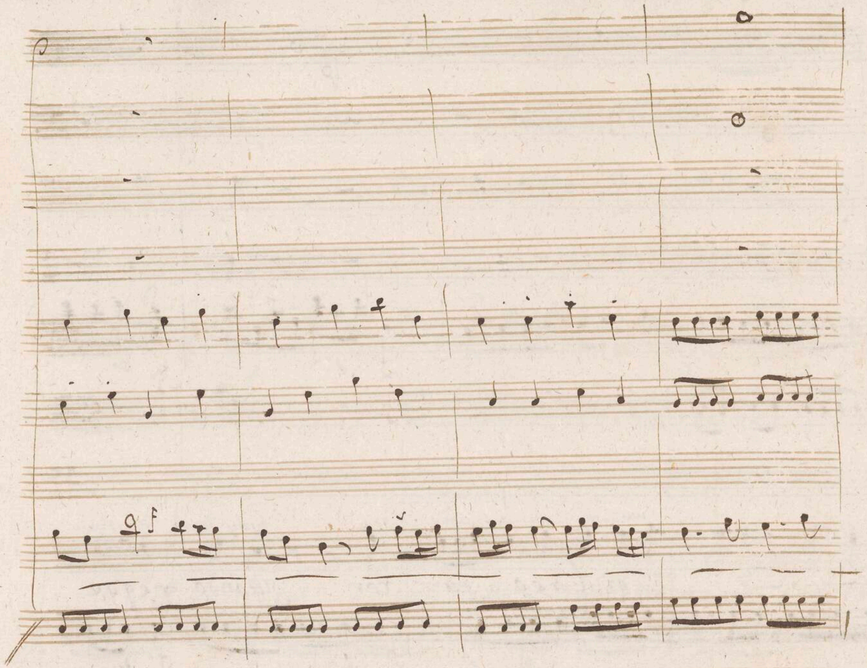
quando — regge il Ciel — be-nigno

L'opre nostre in questa terra L'opre nostre in questa

la ia, prezzie zij zderzte zto ścia u my sty gnie-

terra S'ergein vano à fargli guerra De mal vaggi il


reo furor de mal vag



wa ine zyné ujeń ier Gdy du na ziyde

-gi il reo fu- ror quando regge

do na ziyde chz ci na ziyde chz ci Niebu tu Sktonicie Prożne

il Ciel benigno l'opre nostre inquesta terra s'ergein

vano à fargli guerra de mal vaggi il reo fu- ror de mal

vaggi il reo fu- ror il reo fu- ror

f

rinf

f
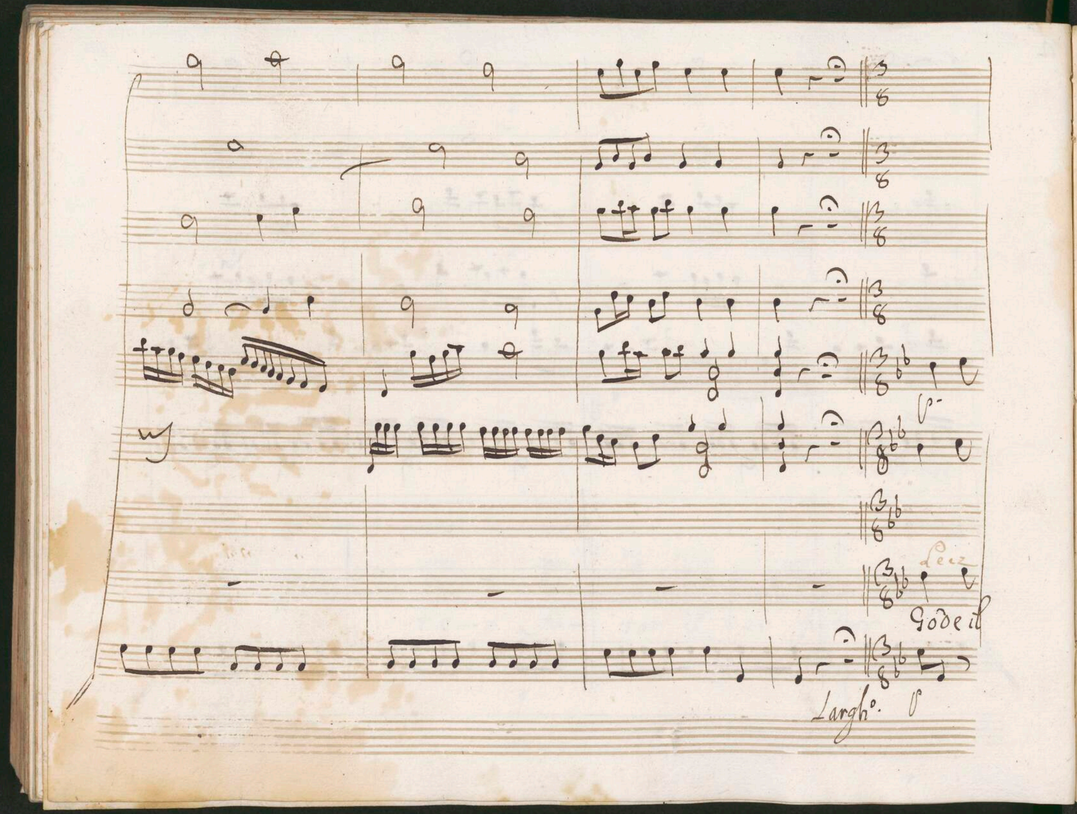
rinf

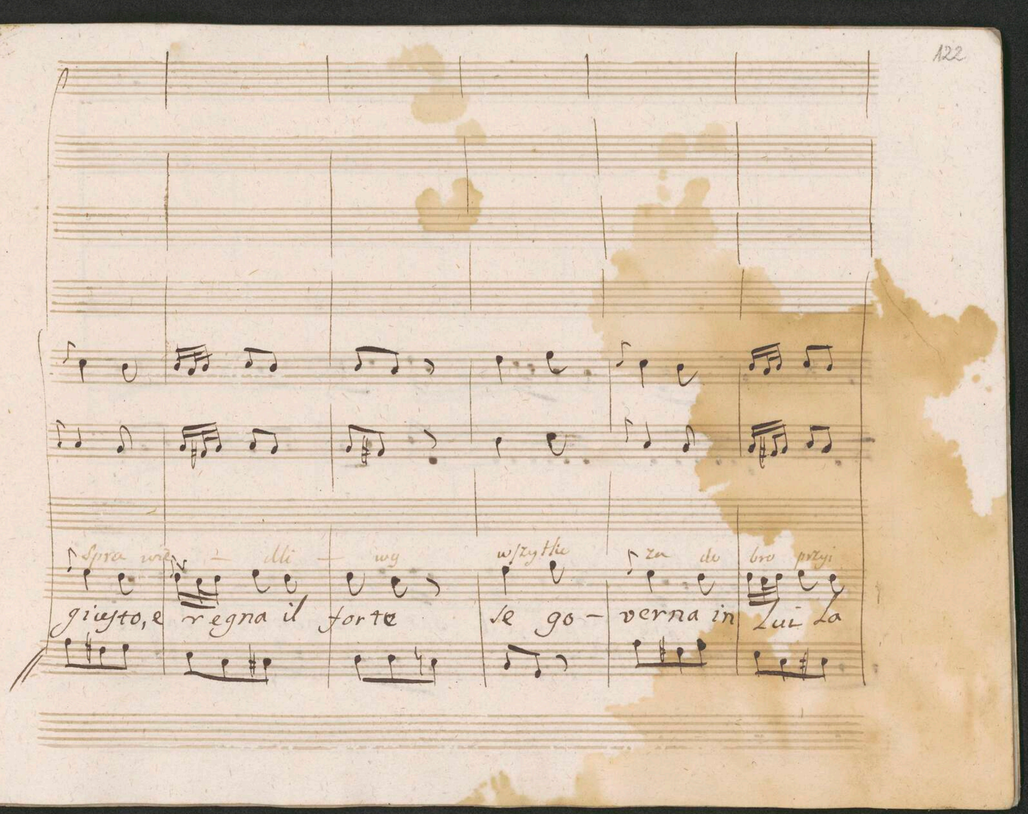
f
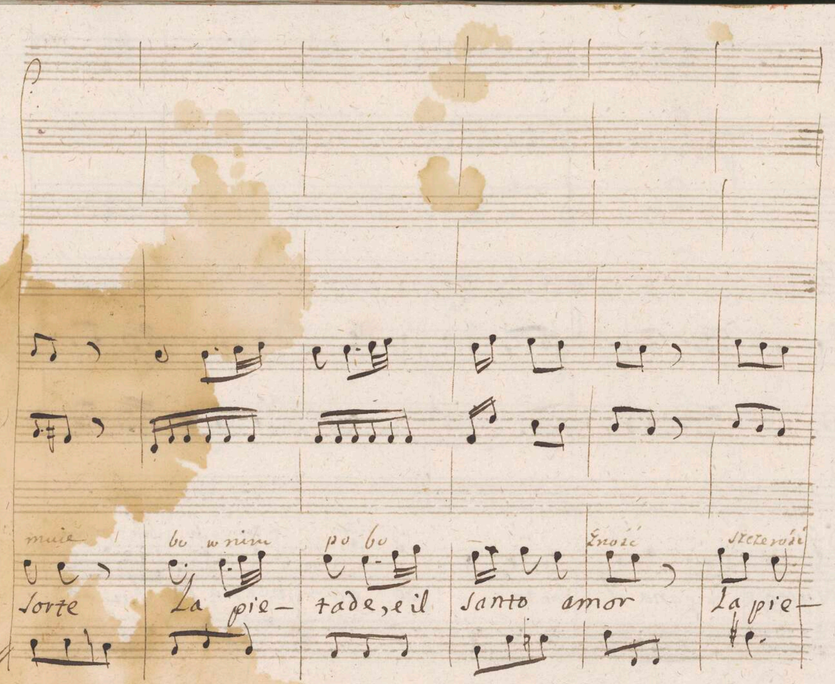
f

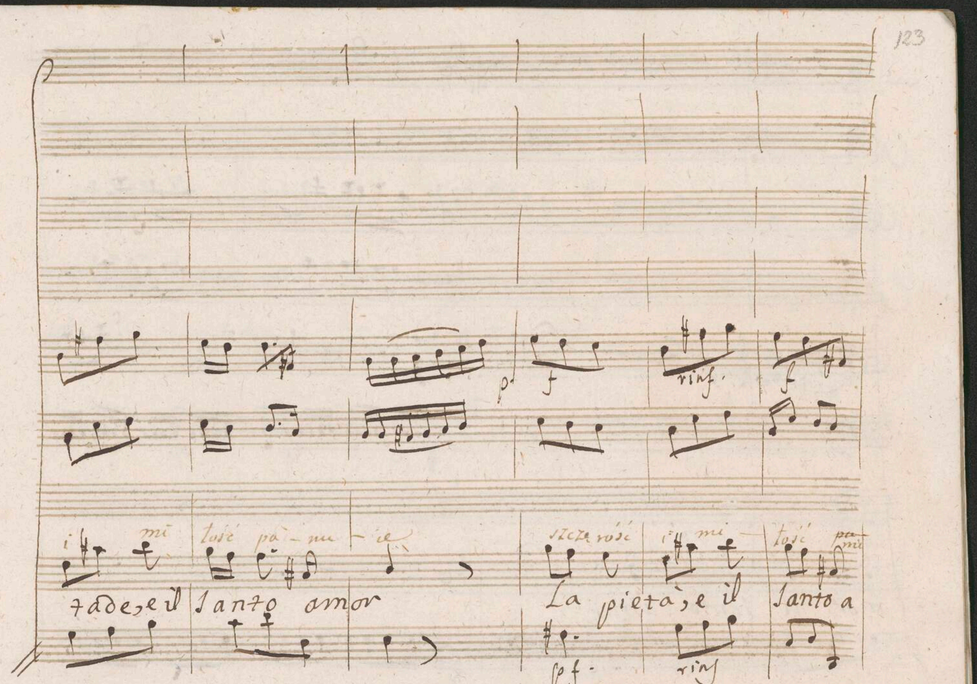
il re-o fu- ror il reo furor

rinf


Largh°.


Spra wie — lli — wy
wszythie
za do bro przyi
giesto, e regna il forte
se go — verna in Lui La


mia
bo wniu
po bo
Znoże
Strzeroże
sorte
La pie—
tade, e il
Santo amor
La pie—


p
f
rinf.
mi
tuśe pà—nu
ie
Strzeroże
i mi
tuśe pa
tade, e il
Santo amor
La pietà, e il
Santo a
pf.
rinf

mor il vanto amor

Allo

Dal segno

Ale co mi dzi Sy no wie moi? Cuś Ja łaie mnie mo wy my śli od=

mà che veggio ò miei Figli alla mente qual'arcano ti

Łzy wa? Ach iak ia mie po-znaią to co przy-szłość a Sobie za-miesza.

Scopre! chi come chiaro vede ciò che il futuro in se nasconde

Segue Con Vni

Isacco

Largo

Na ci bie =

Altro Gia—

p. ten

go ia patrzę Jakoba który Chrystę i nie wi dzę =

cobbe io giari miro che puro ed inno— cente si ri—

vestè dell'altrui colpe perchè all'vom' del ciel l'apran le—

porte, e gòda il fratto di quella eredità celeste eterna che giàper—

duta avea

verrà quel

ten dzień, iż z rado scią o – baczy Wiek przy szły Te-go, ktore go

giorno che contenta vedrà l'età futura quegli di cui già—

Jakoż, iżeś prostym ⊗ brażem.

cobbe è rozzaimago

Słońce pięknieyszey po sta – ci nad Ze ktorey potym mię – dzy

mai più vago aspetto rl sol che attonito ri – mira trà j

Nie widziało non vidde

Sy nasili A-dama o gła da.

Figlioli d' Adam tanta bellezza

and

and

Skat przyśmierci Jezo ktory mey nie

onde allo scempio che li suoi nemici fa—

f

p

p-f

f

128

vinne-mye za-dadzu swe za— ntinie po wiè ki,

ran dell'innocente ei chiude il ciglio sempre sereno ej—

allo

p

f

tin

skryia promie—nie

raggi a' sexi = tira

allo

p

f

Ale zumar-te-go — Pieroi, ach! iaka, widzę, — krwie i wody, nayczystszą

mà dall'estinto — petto oh' qual veggio di — sangue ed acqua e—

Largo

wypływaiąca rzeka!

scir limpido fiume — ecco la

Largo

mia ty-rna tą swiętą wi-dzowią ob fi- — tu ie w kurzaty i stodkie

terra al sacro umor feconda di riveste di fiori e dolci

owoce, ktorez nowey oblu bie - ni - cy na petnicz za - pachnie Io -

frutti che della nova sposa riempiran d'odore il

alle

-no i wtory.

seno e il crine

a -

mà

le sto dzi wnych Dzieł Boskich może da - zignąć..

chi delle divine opre ammirande seguir può la traccia

130

Ach widzia[ł] iż dawno Obłubież nica odtrucona, iakdrugie=

ah che l'antica sposa io veggo esclusa come un altro Gia—

ścow, od swego Dzieciątwa. Iż Mściwy tucha Ja- -cerba, a tymcz brzydzi.

u dal suo retaggio che il Cielo ama Giacobbe e quello abborre

p- ten-

A urzęc prawdziwy Jakobie

dague o' vero Giacobbe
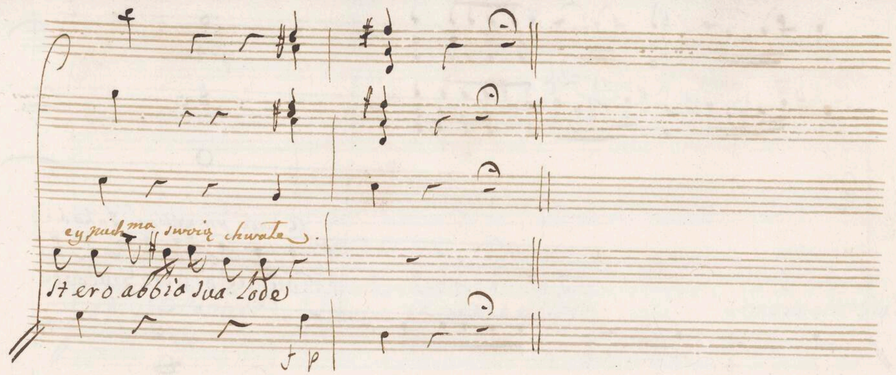
p- ten-

przychodź, a. Sy— -na potwr maią- -ca

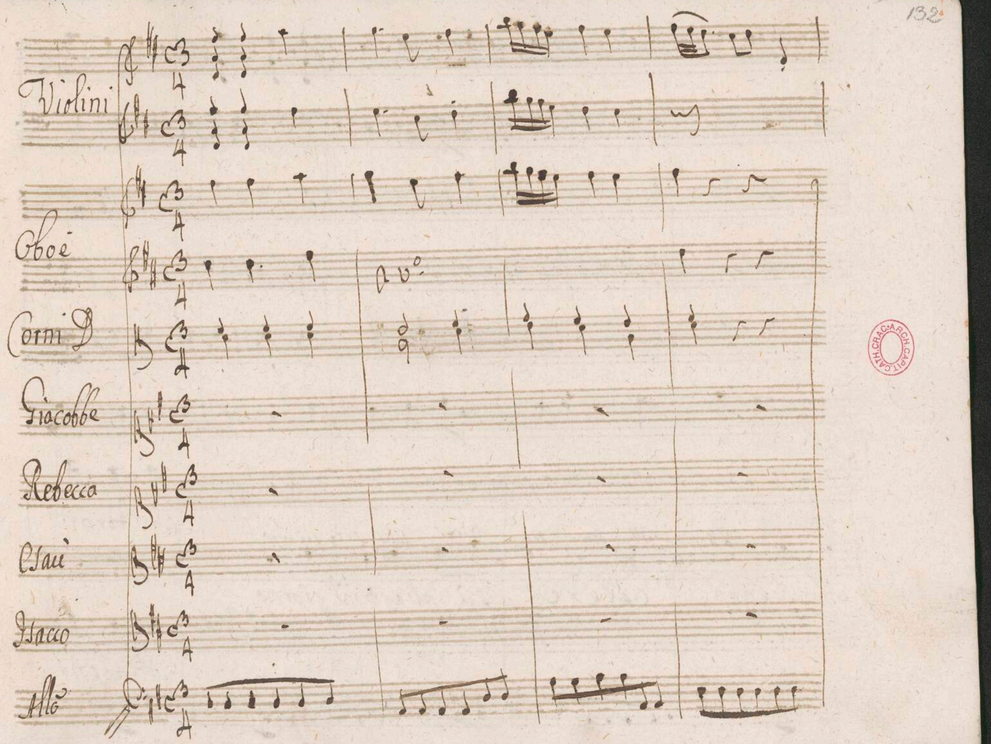
vieni e del figlio La cre duta

Zdrada, zdrada, Ja ie mści

frode doppo tanto mi



Segue il Coro



GALLERIA DELL'ACCADEMIA DI VENEZIA

p

Ah!

Ah! venga celere sù gl'astri il giorno

Ah torni

p

rapido di luce adorno

e la fi-gura del germe e

gura del germe et erno di— ſvele— ra'

e la fi— gura del germe et erno di—

erno di ſve— le ra'
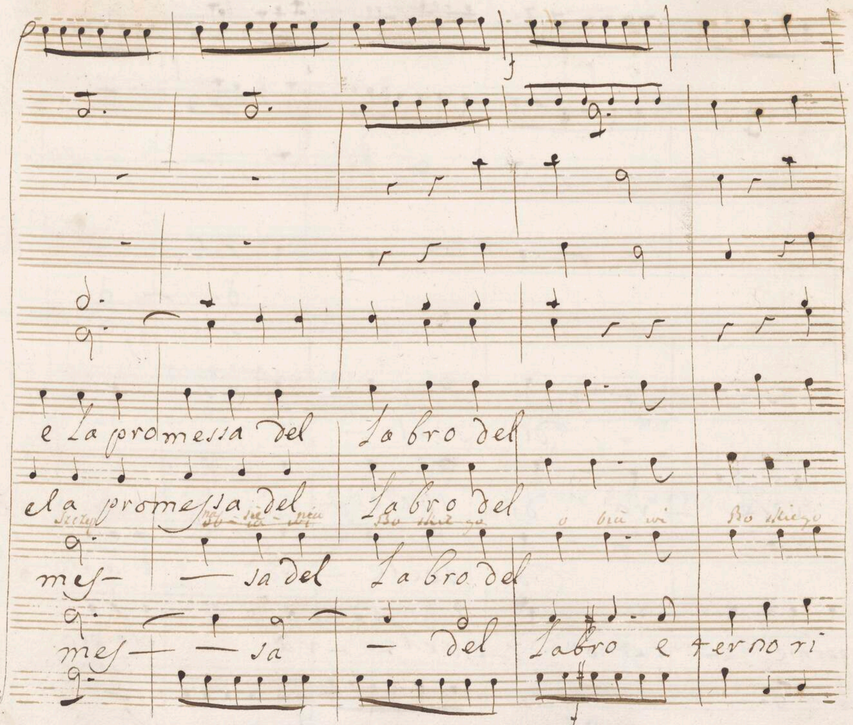
e la fi— gura del
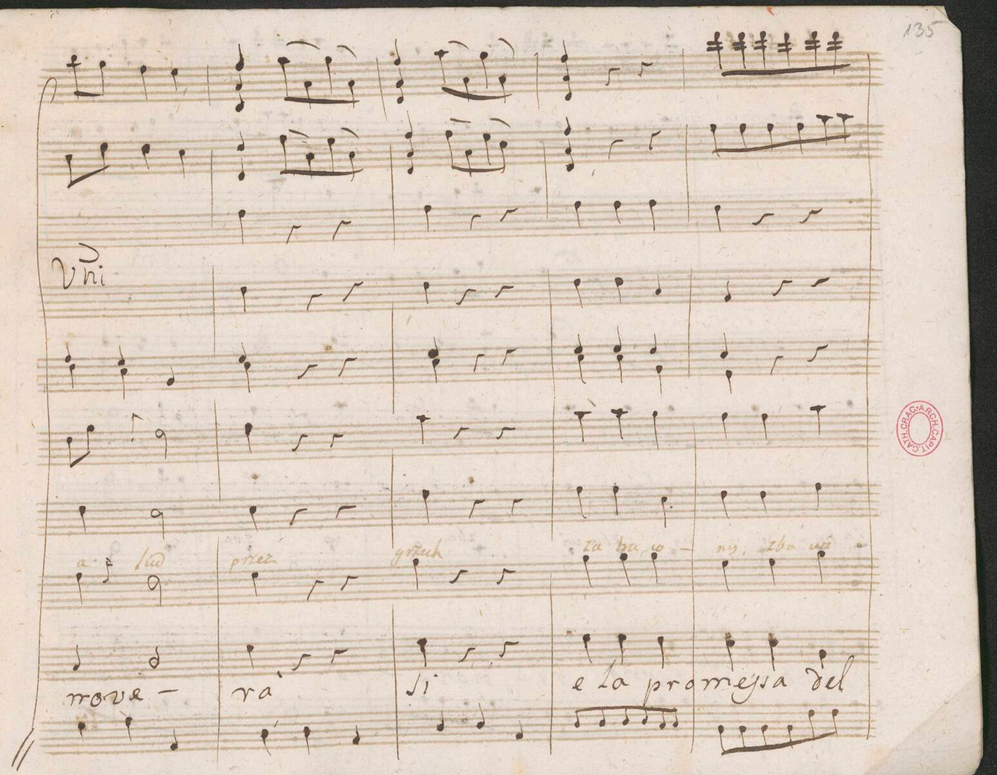
di— ſvele— ra'
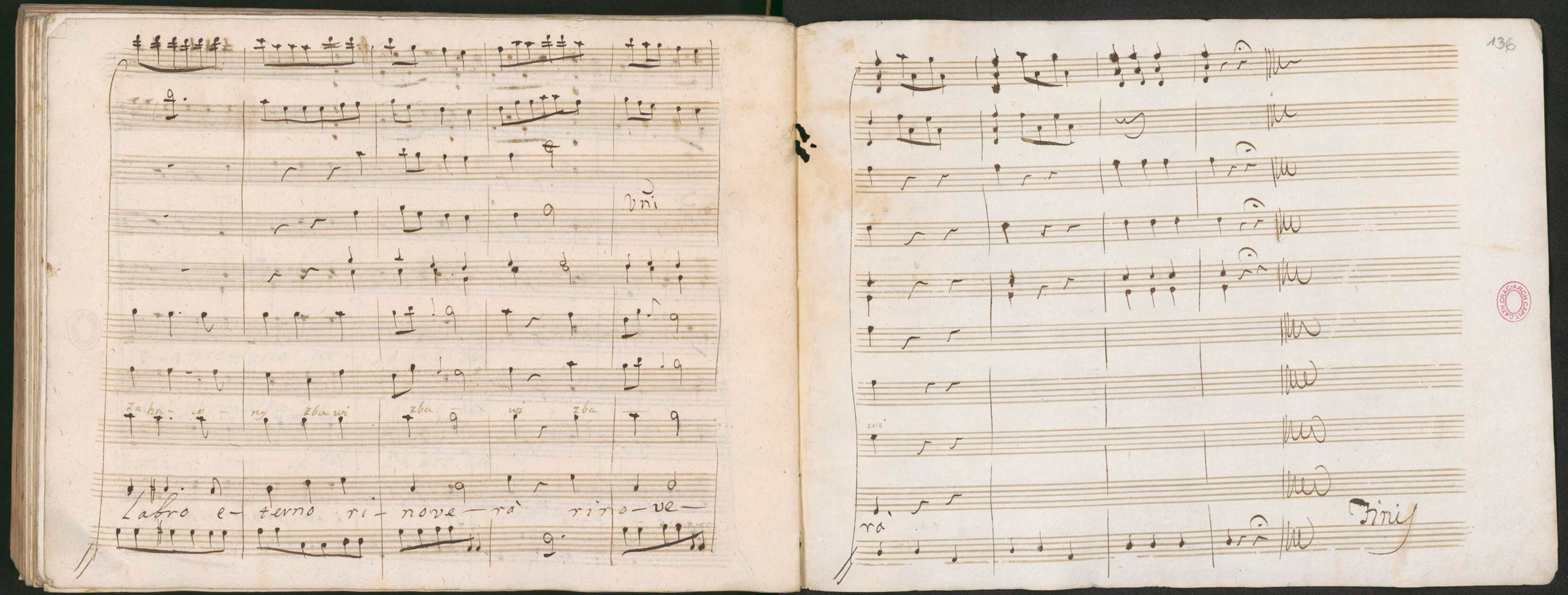
ſvele— ra' di— ſvele— ra'

di ſvele— ra' e la pro—

germe e— terno di— ſvele— ra' e la pro


e La promessa del
Labro del
ela promessa del
Labro del
mes— —sa del
La bro del
mes— —sa — del
Labro e terno ri


Vni
a Sud
pnea
gnack
ta ta —
ng, tba ue
nova—
ra
Si
e La promessa del


Labro e- terno ri- nove— rà rino-ve—
Fini
136